Protokół Nr XV/11
z XV sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 1 czerwca 2011 r.

I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 42 radnych, nieobecny – 1 radny nieusprawiedliwiony

II. Radni nieobecni:

1/ p. Urszula Niziołek-Janiak.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

III. Obrady rozpoczęły się o godz. 9,20.

IV. Ustalenia

Otwarcia obrad XV sesji Rady Miejskiej w Łodzi dokonał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 24 radnych. W dalszej kolejności prowadzący obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczył następujących radnych:
1) p. Elżbietę Bartczak,
2) p. Witolda Rosseta.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.
W dalszej kolejności w ramach komunikatów organizacyjnych poinformował, że w Zespole ds. Obsługi Sesji (pokój 140A) jest do odbioru sprawozdanie z wykonania budżetu za 2010 rok.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: prezentacja projektu uchwały – 10 min, dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący Komisji - 7 min, indywidualne wystąpienia - 5 min (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min, Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – łącznie 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min - radny może

wystąpić 1 raz, inni radni - 2 min - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min, radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min, pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie przedstawione propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy **25** głosach **„za"**, **2** głosach **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/.
Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że:
- w dniu 25 maja br. wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 19a projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowej na 2011 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – druk nr 161/2011,
- w dniu 30 maja br. wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 9a informacji na temat remontów dróg,
- w dniu 27 maja br. prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad trzech projektów uchwał w sprawach:

a) zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Banku Rozwoju Europy (CEB) – druk nr 165/2011 w pkt 9b,
b) zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – druk nr 166/2011 w pkt 9c,
c) emisji obligacji komunalnych – druk nr 167/2011 w pkt 9d,

- w dniu 31 maja br. wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak zaproponował wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:

a) zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniego programu pod nazwą „Budowa Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego Międzynarodowych Tragów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – druk nr 168/2011 w pkt 19b,
b) zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad obejmowania udziałów przez Miasto Łódź w zamian za wnoszenie wkładów pieniężnych do Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego oraz wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należących do Miasta Łodzi – druk nr 169/2011 w pkt 19c,

- w dniu 31 maja br. przewodniczący Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Rady Miejskiej p. Jacek Borkowski zaproponował wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi [illegible]a na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 56/2011 w pkt 9e.

Ponadto **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 9f projektu uchwały w sprawie odmówienia zgody na wypowiedzenie warunków umowy o pracę z radnym Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 68/2011.

W dalszej kolejności przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż w dniach 27, 30 i 31 maja br. skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski zgłosił cztery autopoprawki do następujących projektów uchwał:
- zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej – druk nr 158/2011 umieszczonego w punkcie 9 porządku obrad,
- w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2011 rok - druk nr 157/2011 umieszczonego w punkcie 8 porządku obrad,

natomiast w dniu 31 maja br. prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Uproszczonego lokalnego programu rewitalizacji wybranych terenów śródmiejskich oraz pofabrycznych Łodzi na lata 2004-2013" – druk nr 160/2011 umieszczonego w punkcie 11 porządku obrad.

Przystąpiono do rozpatrzenia wniosków o zmianę porządku obrad.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 19a projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowej na 2011 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – druk nr 161/2011.

Przy **29** głosach **„za", braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9a informacji na temat remontów dróg.

Przy **31** głosach **„za", braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższą informację /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9b projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Banku Rozwoju Europy (CEB) – druk nr 165/2011.

Przy **30** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9c projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – druk nr 166/2011.

Przy **33** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9d projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych – druk nr 167/2011.

Przy **33** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9e projektu uchwały w sprawie skargi nie Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 56/2011.

Przy **33** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 9f projektu uchwały w sprawie odmówienia zgody na wypowiedzenie warunków umowy o pracę z radnym Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 68/2011.

Przy **31** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 19b projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniego programu pod nazwą „Budowa Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego Międzynarodowych Tragów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – druk nr 168/2011.

Przy **29** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 19c projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad obejmowania udziałów przez Miasto Łódź w zamian za wnoszenie wkładów pieniężnych do Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego oraz wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należących do Miasta Łodzi – druk nr 169/2011.

Przy **33** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Radny p. Piotr Adamczyk zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad pkt 9a` dot. informacji Prezydenta Miasta na temat efektów wyjazdu delegacji do USA oraz planów realizacji inwestycji Camerimage Łódź Center.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zgłosił kontrwniosek do powyższej propozycji, ponieważ w pkt 4 i 5 będą przedstawiane sprawozdania Prezydenta Miasta i Przewodniczącego Rady Miejskiej z działalności w okresie między sesjami. W powyższych punktach wspomniana informacja zostanie przedstawiona.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję wprowadzenie do porządku obrad punktu 9a`dot. informacji Prezydenta Miasta na temat efektów wyjazdu delegacji do USA oraz planów realizacji inwestycji Camerimage Łódź Center.

Przy **17** głosach **„za”**, **17** głosach **„przeciwnych”** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **nie wprowadziła** powyższej informacji do porządku obrad /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Porządek sesji po zmianach stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

<u>Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.</u>

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę **radnego p. Pawła Bliźniuka.**

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Piotr Adamczyk zgłosił kandydaturę **radnego p. Kazimierza Kluski.**

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych SLD p. Tomasz Trela zgłosił kandydaturę **radnego p. Piotra Borsa.**

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy **35** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** i **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Paweł Bliźniuk,**
- **p. Piotr Bors,**
- **p. Kazimierz Kluska.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że protokół z XIV sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytej w dniu 18 maja 2011 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono, wobec czego stwierdził, że protokół z XIV sesji Rady Miejskiej w Łodzi został przyjęty.

Ad pkt 4 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej podjętych podczas obrad XII, XIII i XIV sesji Rady Miejskiej odbytych w dniach 20 i 27 kwietnia oraz 11 i 18 maja 2011 r. przedstawiła **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko**. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.
Sprawozdanie ze swojej działalności w okresie od 16 do 29 maja 2011 r. przedstawiła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska**. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Czy nie uważa Pani, że przedstawione sprawozdanie jest zbyt krótkie i lakoniczne, jeśli chodzi o wyjazd delegacji do USA? Przecież wyjazd dot. bardzo ważnej, wielomilionowej inwestycji przesądzającej o przyszłości Miasta. Radnym i mieszkańcom Łodzi należy się szersza informacja. Prosiłabym o powrót do tematu i wyjaśnienie, co Państwo podczas swego wyjazdu załatwiliście i jaka jest przyszłość budowy Centrum Kongresowo-Festiwalowego oraz jakie będą skutki finansowe wspomnianej wizyty?".

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Mam pytanie, ponieważ w tej chwili mam bardzo ważne spotkanie, bo przyjechali piłkarze Klubu RTS Widzew, czy mogę odpowiedzieć Pani na piśmie lub później w innym punkcie porządku obrad np. po informacji Przewodniczącego Rady?".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Uważam, że decyzja należy do Pani, w którym momencie sesji otrzymamy informacje. Jednak, to co usłyszeliśmy przed chwilą jest za mało, aby mieć wiedzę na temat wyjazdu i jego skutków".

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Jeżeli można, to zaraz po przedstawieniu sprawozdania Przewodniczącego Rady udzielę Pani szerszej informacji".

Prowadzenie obrad przejęła **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska.**

Ad pkt 5 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie od 19 do 31 maja 2011 r. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi **załącznik nr 17** do protokołu. Następnie prowadzący obrady powiedział: „Wracając do kilkudniowego wyjazdu do USA. Jak Państwo wiecie, wspólnie z Panią Prezydent Miasta informowaliśmy już mieszkańców Łodzi o przebiegu tego wyjazdu. Krótko przekażę Państwu informacje o spotkaniach, w których brałem udział wspólnie z radnym p. Bartoszem Domaszewiczem - przewodniczącym Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej. Spotkaliśmy się z p. D. Lynchem, rozmawialiśmy o koncepcji architektonicznej i na temat budowy Centrum Kongresowo-Festiwalowego w Łodzi. Pani Prezydent Miasta przekazała informację, że chciałaby, żeby takie Centrum w Mieście powstało, że chciałaby, aby takie Centrum zostało zrealizowane, ale zdając sobie sprawę z ogromu kosztów Pani Prezydent Miasta zadała kilka pytań dotyczących tego, czy to Centrum może być budowane w kilku etapach, czy mogłoby powstać w innym miejscu, gdyż w planowanym miejscu jest fabryka i wykupienie tych terenów przez Miasto wiąże się z podwyższeniem kosztów tej inwestycji? Otrzymaliśmy informację, że oczywiście można budować Centrum w innym miejscu, ale to będzie wiązało się z zamówieniem nowej koncepcji architektonicznej, czyli wyłożeniem kolejnych pieniędzy na koncepcję, za którą już Miasto zapłaciło. Podczas tego spotkania z ust p. M. Żydowicza padła suma 1.000.000.000 zł, jeśli chodzi o koszty inwestycji, którą zaplanował p. Frank Gehry. Koncepcja przedstawiona przez p. F. Gehrego, którą Państwo widzieliście i która została zakupiona przez Spółkę, jeśli miałaby być zrealizowana w takiej

formie, w jakiej została zaplanowana, to jej koszt wyniósłby ok. 1.000.000.000 zł. Padały informacje m.in. z ust p. M. Żydowicza, że chciałby ograniczyć koszt do kwoty 200.000.000 dolarów. Natomiast sam przypominam sobie słowa p. F. Gehrego, który powiedział, że aby otrzymać efekt tej inwestycji, to my nie możemy tego specjalnie zmniejszać. Oczywiście p. F. Gehry jest otwarty na rozmowy. Ta inwestycja może być trochę mniejsza, może być troszkę w innym miejscu, ale powiedział, że jeśli zaczniemy za bardzo ją zmniejszać, to ona nie będzie miała efektu, a jeżeli nie będzie miała efektu, to ja też nie wiem, czy jestem zainteresowany, aby pod tym się podpisywać, bo projektuję to po to, by budowla miała określony efekt. To spotkanie było bardzo dobrym biznesowym spotkaniem. Dowiedzieliśmy się m.in., że p. F. Gehry nie ma żadnej urazy wobec naszego Miasta. Pamiętam jak z tej trybuny padały słowa p. Włodzimierza Tomaszewskiego, jak mówił p. M. Żydowicz, że Łódź się skompromitowała, że Łódź straciła swoje dobre imię, że straciliśmy wizerunek, na który długo pracowaliśmy, bo nie kontynuujemy współpracy z p. F. Gehry. Natomiast p. F. Gehry wyraźnie powiedział, że pierwszy etap został zakończony. Zostało zapłacone za to, co było zamówione. Teraz czeka na naszą decyzję, co do dalszych prac. Pan F. Gehry powiedział jasno, że zdaje sobie sprawę z sytuacji finansowej Miasta. Wie, że w takiej sytuacji finansowej jest nie tylko Łódź, ale wiele miast i to nie tylko w Polsce, Europie, ale na świecie. Mamy czas kryzysu. Pan F. Gehry zdaje sobie sprawę, że władze Łodzi dzisiaj mają problem, że zastanawiają się czy Miasto jest w stanie podołać tej inwestycji. Dostaliśmy jasny komunikat, że kiedy będziemy pewni, że chcemy to budować, kiedy będziemy pewni, że mamy na to środki finansowe, wtedy mamy zwrócić się do p. F. Gehrego i zamówić projekt wykonawczy i budowlany. Wtedy będzie można tę pracę realizować. Jest możliwość, aby pewnymi podwykonawcami, jeśli chodzi o projekt, byli polscy architekci, ale to nie oznacza, że projekt budowlany będzie realizowany przez polskich architektów, ponieważ całość tego projektu, także nadzór nad inwestycją, czyni pracownia Gehry Partners. Tam jest zatrudnionych 140 architektów. W chwili obecnej 45 architektów jest zaangażowanych w projekt budowlany na inwestycję dot. Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Abu Dhabi. Państwo doskonale wiecie, że taki projekt został u p. F. Gehrego zamówiony. My widzieliśmy pracownię, w jaki sposób te projekty są przygotowywane. To jest oczywiście pełen profesjonalizm, tam pracuje się na modelach. Ostatnim etapem jest dopiero przerzucenie modelu do komputera i obróbka komputerowa. Architekci w pracowni p. F. Gehrego ze wszystkimi szczegółami sprawdzają jak światło będzie operowało, jak będzie wpływało na budynek. Pokazywane są materiały, z których taki budynek ma być stworzony. Pokazano nam elementy konstrukcji Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Abu Dhabi. To nie są standardowe elementy, jeśli chodzi np. o ściany. To są kawałki płyt aluminiowych, które są specjalnie zamawiane na potrzebę konkretnej inwestycji. I to oczywiście tworzy koszty. Pytaliśmy p. F. Gehrego o Jego wynagrodzenie. Początkowo dowiedzieliśmy się, że o tym wszystkim wiedzą przedstawiciele Spółki, że wie o tym p. Kazimierz Suwała, który nie jest pracownikiem Spółki. Było dla mnie dziwne, że jeden z udziałowców ma informację o tym, jakie honorarium pobiera p. F. Gehry za projektowanie. Dowiedzieliśmy się, że jest to 15% całości inwestycji. Generalnie rozliczenie z p. F. Gehrym następuje po zakończeniu inwestycji. Oczywiście kwestia dot. pewnych zaliczek za projekt jest umowna, bo ta inwestycja może trwać kilka lat. Natomiast ostateczne rozliczenie następuje po wybudowaniu całej inwestycji. Jeżeli nasza inwestycja kosztuje 1.000.000.000 zł, to wynagrodzenie p. F. Gehrego wynosi 150.000.000 zł. Oczywiście jest to negocjowalne, ale w pewnych granicach. Nie łudźmy się, że możemy wynegocjować połowę tej stawki. Spotkanie przebiegało w dobrej atmosferze. Na końcu p. M. Żydowicz, który był uczestnikiem spotkania, zapytał p. F. Gehrego, czy jest możliwe, żeby miasto Łódź samo zamawiało u p. F. Gehrego inwestycję, bez Jego pośrednictwa, jako Centrum Kongresowe Miasta? Wtedy p. F. Gehry powiedział - nie, ja Marku robię to dla Ciebie. Z takim podsumowaniem opuściliśmy spotkanie. Spotkanie z p. D.

Lynchem odbyło się w jego domu, w sali projekcyjnej, w Los Angeles. Rozmawialiśmy o EC 1. Jak Państwo wiecie istnieje w tej chwili spór sądowy między Fundacją Sztuki Świata a Miastem. Chodzi o EC 1. Tego sporu z pewnością by nie było, gdyby nie fakt, że Miasto musiało zagwarantować 45.000.000 zł z publicznych pieniędzy na aranżację i wyposażenie EC 1. To był jeden z warunków projektu unijnego. Myślę, że takie informacje Państwo posiadacie. Decyzję o odkupieniu budynku od Fundacji, który został sprzedany Fundacji za 4.000 zł podjął p.o. Prezydenta Miasta p. Tomasz Sadzyński. Wszyscy śledziliśmy, co się działo w zeszłym roku, wszyscy chcemy, żeby EC 1 powstało. Ze względu na to, że Miasto musiało wyłożyć 45.000.000 zł p.o. Prezydenta Miasta p. Tomasz Sadzyński w zeszłym roku podjął decyzję o odkupieniu budynku. Sprawa zakończyła się w sądzie i nadal trwa. Jestem troszkę zdziwiony pewnymi listami, komentarzami, które pojawiają się w łódzkich mediach, komentarzami ze strony Fundacji Sztuki Świata dot. relacji ze spotkania w Los Angeles. Te relacje nie do końca są spójne. Przyjmuję, że te relacje i listy, które przekazuje jednej z łódzkich gazet p. Suwała to taka strategia procesowa. Rozumiem, że z tego powodu, że w chwili obecnej jest spór w sądzie, Fundacja za pomocą mediów próbuje się porozumiewać i przekazywać informacje. Spotkanie z p. D. Lynchem było spotkaniem delegacji łódzkiej. Pani Prezydent na początku wizyty zaproponowała p. D. Lynchowi, aby nadal pracował w EC 1 Wschód. Nawet jeśli ta sprawa zakończy się orzeczeniem, że ten budynek będzie własnością Miasta, to Pani Prezydent zadeklarowała, że cały czas chce współpracować z Fundacją i p. D. Lynchem. Pani Prezydent Miasta nie widzi przeciwwskazań, żeby Fundacja i p. D. Lynch w tym budynku pracowali. Nie ma możliwości, abyśmy publiczne pieniądze mogli przekazać na prywatny budynek. Nie ukrywam, że tu nie było zrozumienia. Pan D. Lynch był zdziwiony, że były jakiekolwiek miejskie pieniądze przekazane na EC 1 Wschód. Takiej informacji p. D. Lynch nie miał. Pytał p. K. Suwałę o co chodzi i jakie publiczne pieniądze zostały przekazane? Według informacji, jakie posiadał p. D. Lynch na EC 1 Wschód są przekazywane wyłącznie pieniądze z Unii Europejskiej i żadne inne. My przekazaliśmy informacje, zapoznaliśmy p. D. Lyncha ze stanowiskiem Miasta. Spotkanie odbyło się w normalnej atmosferze. Było to biznesowe spotkanie dot. dużych pieniędzy i dużych projektów. Kolejne spotkanie miało miejsce z Konsul Generalną RP w Los Angeles. Rozmawialiśmy o współpracy, o pewnych projektach, które można byłoby realizować. Mieliśmy również spotkanie z Polakami, którzy współpracują przy produkcji filmów w Los Angeles. Było też bardzo ciekawe spotkanie z p. Brettem Ratnerem, twórcą „Czerwonego smoka", „Godzin Szczytu". Pan B. Ratner ma zamiar kręcić film, który ma reżyserować p. Roman Polański. Ten film ma być kręcony w Polsce, nie wykluczone, że w Łodzi. Odbyła się ciekawa rozmowa. Pan B. Ratner był w Łodzi. Jego dziadek urodził się w Warszawie. Obecnie mieszka razem z wnukiem w Los Angeles w Beverly Hills. Pan B. Ratner z Polską jest związany i mówi, że bardzo chętnie z Łodzią by współpracował. Co więcej, sam zaproponował współpracę pomiędzy władzami miasta Łodzi a Los Angeles. Powiedział, że może być ambasadorem naszej współpracy, gdyż ma bardzo dobre relacje z burmistrzem Los Angeles. Pan Brett Ratner nie oczekuje żadnego honorarium, czy wynagrodzenia. Spotkał się i mówił, że być może będzie kręcił u nas, być może inni. O tym będziemy jeszcze rozmawiali. Ofertę ze strony Miasta przedstawi Film Commission Łódź, specjalna instytucja, powołana do promocji filmu w Łodzi. To już na barkach tej instytucji będzie spoczywać prowadzenie tych rozmów. O kolejnych spotkaniach z inwestorami, którzy inwestują w Łodzi opowie Pani Prezydent Miasta. To był krótki wyjazd, kilka dni. Wydaje mi się, że spotkanie z p. B. Ratnerem było bardzo ciekawe. Osobiście wiążę z nim największe nadzieje. Myślę, że spotkanie to zaowocuje, ale w tym względzie dużo zależy od Film Commission Łódź. Po spotkaniach z p. F. Gehrym oraz p. D. Lynchem mogę powiedzieć, że nikt na Łódź się nie obraził. To były normalne rozmowy. Wcześniejsze informacje podawane Państwu o złym wizerunku Łodzi były nieprawdziwe. Przyznam, że mnie czasami zdumiewało zachowanie

p. M. Żydowicza, który potrafił przerywać wypowiedzi podczas spotkania. Pan Marek Żydowicz mówił po angielsku, ale jeden z członków naszej delegacji tłumaczył informacje, które przekazywał p. M. Żydowicz, zarówno p. F. Gehremu, jak i p. D. Lynchowi".

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Mam kilka pytań. Czy wiedzę, którą Państwo przywieźliście z delegacji do USA można było uzyskać bez wyjazdu? Dlaczego wprowadza się nowy obyczaj wykluczenia radnych innych opcji tzn. SLD i PiS z udziału w ważnej delegacji zagranicznej, w której decyduje się o przyszłości Łodzi? Delegacja była liczniejsza niż podawały to media. Uważam, że jej skład powinien być inny, abyśmy mieli pełną, wiarygodną wiedzę na temat skutków tego wyjazdu. Dlaczego wprowadza się zamieszanie, nastawia negatywnie radnych Rady Miejskiej i straszy łodzian widmem zadłużenia Miasta na rzecz Camerimage Łódź Center? Skąd informacja, że nieprzekraczalnym wkładem przy realizacji Centrum Festiwalowo-Kongresowego jest 200.000.000 zł? Jestem w posiadaniu listu p. K. Suwały i sprostowania, które miało ukazać się w Gazecie Wyborczej, w którym odnosi się wielu kwestii wspomnianej delegacji. Dlaczego Miasto naraża inwestycję EC 1 Wschód na utratę unijnych pieniędzy wstrzymując proces sądowy z partnerem inwestycji z Fundacją Sztuki Świata, tym samym zmienia warunki realizacji, które są niezbędne, aby dofinansowanie z UE było skuteczne? W oświadczeniu p. K. Suwały jest stwierdzenie p. D. Lyncha, że nieprawdą jest, że p. D. Lynch nie wiedział o tym, że całość kosztów, zarówno dot. rewitalizacji budynków EC 1 Wschód i EC 1 Zachód pochodzić będzie ze środków publicznych europejskich i miejskich przy udziale wkładu własnego Fundacji Sztuki Świata. Nie było takiego stwierdzenia, że p. D. Lynch nie miał tego rodzaju wiedzy. W rozmowie p. D. Lynch wyraźnie podkreślał, że Fundacja wywiązała się i wywiązuje ze swoich zobowiązań określonych i zawartych w umowach. W końcu to według koncepcji i projektu architektonicznego zleconego przez Fundację Sztuki Świata rewitalizowana jest EC 1 Wschód, a podstawą wniosku unijnego jest studium wykonalności dla całego obszaru EC 1 zlecone i opłacone razem z innymi ekspertyzami przez Fundację Sztuki Świata. Fundacja opłaciła też i przekazała Miastu masterplan dot. Nowego Centrum Łodzi wykonany przez p. Roba Kriera. Poza tym jego oszacowaniem jest wartość merytoryczna pracy włożonej przez Fundację oraz p. D. Lyncha, przygotowanie programów funkcjonowania powstającego tam centrum sztuki filmowej. Nieco inna jest również wartość wkładu nazwiska p. D. Lyncha, jako brandu w międzynarodową planację tego obiektu. Wartość zainwestowanych środków przez Fundację w przygotowanie dokumentacji rewitalizacji EC 1 wynosi ok. 4.000.000 zł, a więc tyle na ile Miasto wyceniło pierwotnie ten budynek przed sprzedażą. Dlaczego Miasto, które chce wrażenia marki przemysłów kreatywnych w Łodzi, pozbywa się z Łodzi najbardziej kreatywnego projektu, którym mogłoby być zrealizowanie Centrum Festiwalowo-Kongresowe przy dotychczasowych partnerach i inwestorach tej inwestycji?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Dziękuję za pytania, ale nie jestem w stanie odpowiedzieć na nie wszystkie, gdyż nie wszystkie są kierowane do mnie. Odpowiadając na pierwsze pytanie muszę powiedzieć, że nie mogliśmy posiąść tej wiedzy bez wyjazdu do USA. Potrzebowaliśmy osobistego spotkania z p. F. Gehrym, p. D. Lynchem, czy innymi inwestorami z Los Angeles. Tych osób nie bylibyśmy w stanie zaprosić do Łodzi, Z pewnością do Łodzi nie przyleciałby p. F. Gehry z uwagi na swój wiek. Muszę powiedzieć, że jest On w bardzo dobrej kondycji zdrowotnej. Życzę Mu jak najwięcej zdrowia. Sam p. F. Gehry powiedział: - zastanawiajcie się, ale pamiętajcie ile ja mam lat. Powiedział to oczywiście żartem, ale trzeba pamiętać, że p. F. Gehry skończył już 80 lat kilka lat temu. Nie jest On już osobą, która może swobodnie podróżować zwłaszcza, że podróż z

Los Angeles do Łodzi trwa 21 godzin. To spotkanie mogło odbyć się tylko w Los Angeles. Tylko tam mogliśmy obejrzeć pracownię. Co więcej widzieliśmy jedno z dzieł p. F. Gehrego czyli Walt Disney Concert Hall w Los Angeles, siedzibę filharmonii. Oglądaliśmy ten obiekt bardzo dokładnie. Zobaczyliśmy salę na ponad 2.000 miejsc z bardzo dobrą akustyką. Jest tam siedem poziomów parkingów podziemnych. Byliśmy na dachu tego budynku, widzieliśmy korytarze, zwiedzaliśmy sale. Wiemy jak ten budynek wygląda. Dowiedzieliśmy się także jak był finansowany. Moim zdaniem jest to dla nas bardzo istotne. Pracownicy filharmonii przekazali nam informację, że budynek kosztował ok. 270.000.000 dolarów. Z inicjatywą budowy wyszła wnuczka Walta Disneya, która wykładając 50.000.000 dolarów prosiła władze Los Angeles, aby miasto taki budynek wybudowało. Następnie zbierano pieniądze od prywatnych osób. Jednym z donatorów był także p. F. Gehry i Gehry Partners. Na dwóch ścianach tego budynku wewnątrz jest lista darczyńców. W zależności od tego, kto ile pieniędzy przekazał, to jego nazwisko jest umieszczone w konkretnym miejscu. Budynek filharmonii łącznie z parkingami podziemnymi kosztował podobno 400.000.000 dolarów. Taką informację uzyskaliśmy od pracownika. Jest to budynek publiczny. Koszty eksploatacji tego budynku są pokrywane generalnie z budżetu Los Angeles wspólnie z operą i innym budynkiem. Cały czas na funkcjonowanie filharmonii są łożone prywatne pieniądze i cały czas pojawiają się darczyńcy. Jest tam kolejna ściana z plastikowymi tabliczkami. Bardzo ładnie to wygląda, ale żeby na ścianie znalazła się tabliczka darczyńcy, to musi on przekazać minimum 1.000.000 dolarów. Natomiast za nazwę filharmonii wnuczka Walta Disneya przekazała 50.000.000 dolarów. Tego z pewnością nie zobaczylibyśmy w Łodzi. Oczywiście można przejrzeć w internecie informacje na temat tego budynku. Widzieliśmy także jego otoczenie. Przyznam, że jest to imponujący budynek. Chciałbym, żeby takie centrum w Łodzi powstało. Jednakże musimy mieć świadomość, że takie centrum łącznie z podziemnymi parkingami kosztuje 1.200.000.000 zł. Jeżeli jeszcze spojrzymy na otoczenie, to bardzo ważne jest umiejscowienie budynku, żeby można było na niego spojrzeć z pewnej perspektywy. Filharmonia w Los Angeles jest wspaniałym dziełem. Wszyscy możemy obejrzeć ten budynek w internecie, na filmach. Natomiast my oglądaliśmy go w środku. Nie tylko ten budynek nazywa się Walt Disney, ale tam każdy korytarz, każda sala ma swojego sponsora. Ten budynek był budowany przez 16 lat. Generalnie wszyscy mówili, że jest to bardzo droga inwestycja, ale jeżeli mamy pieniądze to powinniśmy budować. Pomysłem Pani Prezydent Miasta jest to, aby łódzki budynek Centrum Kongresowo-Festiwalowego był budowany głównie ze środków prywatnych. Potrzebujemy inwestora. Żałuję, że Prezes Spółki Camerimage Łódź Center przez tak długo nie poszukiwał i nie znalazł inwestora. Trudno. Być może Miasto po zleceniu odpowiednich ekspertyz będzie musiało znaleźć samego inwestora, oczywiście jeżeli Rada Miejska nadal będzie uważała, że takie Centrum Kongresowo-Festiwalowe w Łodzi jest potrzebne. Jeśli chodzi o wyjazd opcji politycznych. Powiem tak. Dostałem zaproszenie od Pani Prezydent Miasta dla siebie i jeszcze jednego radnego. Oczywiście mogłem rozszerzać delegację do 3-4 osób. Mogliśmy z tego zrobić wyjazd polityczny. Chciałem, żeby wraz ze mną pojechał przewodniczący komisji, żeby spojrzeć na wyjazd merytorycznie, żeby pojechała osoba, która zajmuje się współpracą zagraniczną i która ma dość dużą wiedzę, jeżeli chodzi zarówno o Centrum Kongresowo-Festiwalowe, jak i inne sprawy poruszane w USA. Dlatego postanowiłem zaprosić na ten wyjazd przewodniczącego Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. B. Domaszewicza. Natomiast informowałem szefów klubów radnych przed wyjazdem, że takie zaproszenie było i o tym, że postanowiłem zaprosić radnego p. B. Domaszewicza. Gdybym przyjął inne rozwiązanie, to miałbym problem, czy zaprosić przedstawiciela SLD, PiS czy kogoś z radnych niezrzeszonych. Nie chciałem także zwiększać kosztów wyjazdu, dlatego postanowiłem wybrać przewodniczącego komisji. Uznałem, że Przewodniczący Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej to najlepszy wybór. Mogłem jeszcze oczywiście

zaprosić Przewodniczącą Komisji Kultury, mogłem zaprosić Przewodniczącego Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Państwo też byście mieli takie pytania, bo przewodniczącymi wspomnianych komisji są członkowie Klubu Radnych PO. Gdyby było tak, że Przewodniczącym Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej byłby ktoś z innego klubu radnych, to by tak było. Natomiast proszę nie odbierać tego wyjazdu politycznie, ponieważ to było zaproszenie dla dwóch radnych. Jeśli chodzi o zastraszanie łodzian kwotą 200.000.000 zł, to troszkę się dziwię. Pan. K. Suwała jest prezesem Fundacji Sztuki Świata. Wspomniana Fundacja nie zajmuje się budową Camerimage Łódź Center. Bardzo bym chciał, żebyśmy mówiąc o Nowym Centrum Łodzi, mówiąc o wielu projektach oddzielali sprawę EC 1 od sprawy Centrum Kongresowo-Festiwalowego. EC 1 jest rewitalizowane, jest realizowane. Co więcej jest spór sądowy między miastem Łódź, a Fundacją i tym zajmuje się p. K. Suwała. Czym innym jest Camerimage Łódź Center. Jest to Spółka prawa handlowego, w której p. K. Suwała chyba nie pracuje. Nie mam na ten temat informacji. Wiem, że p. M. Żydowicz jest prezesem Spółki Camerimage Łódź Center. Jest to zarząd jednoosobowy. Natomiast kondycja finansowa Spółki nie jest najlepsza. Nikt nie straszy łodzian. Mówimy o realnych kosztach. Oczywiście możemy sobie opowiadać nieprawdziwe historie, które podawał p. W. Tomaszewski, że to Centrum będzie kosztowało 500.000.000 zł, że połowę tej kwoty da Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego p. B. Zdrojewski z pieniędzy unijnych. Jak Państwo wiecie, byłem ponad rok temu u Pana Ministra. Zostały podane warunki, co zrobić, żeby otrzymać unijne pieniądze. Dzisiaj mamy maj 2011 r. i tych pieniędzy na ten projekt z pewnością nie będzie. Musimy zadecydować, czy mamy w budżecie Miasta pieniądze, żeby wyłożyć dzisiaj 1.000.000.000 zł lub 700.000.000 zł. Może uda się to zrobić taniej, ale trzeba pamiętać, że p. F. Gehry może powiedzieć, że o wiele taniej to On nie będzie realizował projektu, bo on już nie będzie takim projektem, który On widzi. Wiemy jak się rozmawia z architektami. Architekt, który zaprojektował Atlas Arenę też miał pewną wizję i np. tego budynku nie da się dzisiaj pomalować, gdyż odbiega to od koncepcji architekta. Pamiętajmy, że jest to dzieło architekta. My nie możemy za bardzo ingerować w to dzieło. I ja się akurat z tym zgadzam, bo pod danym projektem podpisuje się architekt. Nikt z nas nikogo nie zastraszał. Dziwię się informacjom p. K. Suwały. Przyznaję, że po ich lekturze p. K. Suwała traci wiarygodność w moich oczach. Pan K. Suwała na spotkaniach w Los Angeles generalnie nie zabierał głosu. To było spotkanie delegacji miasta Łodzi z p. D. Lynchem. Dzisiaj próbuje się poprzez artykuły prasowe i listy brać udział w sporze sądowym. Sądzę, że ten spór rozstrzygnie sąd. Miasto jest dobrze reprezentowane. Nie chcę w tej sprawie się wypowiadać. Jeśli chodzi o EC 1, o powody sporu sądowego to te decyzje podejmował p.o. prezydenta Miasta p. Tomasz Sadzyński. Na sali obrad obecny jest dyrektor EC 1 Łódź - Miasto Kultury p. Adam Komorowski, który jest odpowiedzialny za sprawę. Być może, jak Pani Prezydent Miasta będzie przedstawiała swoje sprawozdanie, to Pan Dyrektor powie o wszystkich wydatkach związanych z EC 1. Bardzo bym chciał, żeby ten budynek był dalej własnością Fundacji, żeby Fundacja zagwarantowała pieniądze na aranżację i wyposażenie. Ponieważ tak nie uczyniono i Miasto musiało zagwarantować pieniądze, to rozumiem decyzję p.o. prezydenta Miasta p. Tomasza Sadzyńskiego, który podobnie jak my, był odpowiedzialny za publiczne pieniądze. Czy Państwo sobie wyobrażacie, że przychodzi do nas przedsiębiorca np. J. Kowalski, który mówi nam, że wybuduje hotel, ale stwierdza, że nie ma dzisiaj pieniędzy i prosi, abyśmy wyłożyli kilkadziesiąt milionów złotych z publicznych pieniędzy, a hotel będzie jego. Będzie zapraszał do niego wspaniałe gwiazdy. Hotel będzie wizytówką Miasta. Czy my możemy przeznaczać publiczne pieniądze na prywatną inwestycję? To jest ciężka i trudna decyzją. Podjął ją p.o. prezydenta Miasta p. Tomasz Sadzyński. Ja tę decyzję rozumiem. Dzisiaj spór dot. tego, czy my możemy skorzystać z prawa odkupu, które zostało zagwarantowane w umowie".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Pytałam jeszcze, czy właśnie taka decyzja władz nie spowoduje tego, że stracimy unijną dotację na realizację projektu EC 1?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Z informacji, które uzyskałem od Pani Prezydent Miasta nie utracimy żadnych dotacji. Z tego co wiem p.o. prezydenta Miasta p. Tomasz Sadzyński również robił takie analizy".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Jeszcze dopytam odnośnie delegacji do USA, która była liczna. Ile osób poleciało do USA? Czy nie uważa Pan, że niezabranie chociażby przedstawiciela Komisji Kultury jest niefortunne? Delegacja jednej opcji politycznej nie jest wiarygodna. W związku z tym nie do końca możemy wierzyć relacjom z pobytu, skoro istnieje pewna dezinformacja jeśli chodzi o sprawozdanie drugiej strony, która również brała udział w spotkaniach w USA".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jeśli chodzi o sprawozdanie tzw. drugiej strony, to pozostawiam Państwu ocenę, komu Państwo wierzycie i ufacie jeśli chodzi o informację. Ze spotkań były robione notatki. Myślę, że one będą przedstawione. Jeśli chodzi o skład delegacji Miasta, to ona liczyła 5 osób, w tym delegacja Rady Miejskiej 2 osoby. Jedną z nich był Przewodniczący Rady Miejskiej, który podjął decyzję o zaproszeniu przewodniczącego Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej p. B. Domaszewicza. Oczywiście można to rozpatrywać w kategoriach politycznych. Natomiast ja nie chciałem robić z tego wyjazdu politycznego, żeby tam pojechały np. 4 osoby, bo wówczas wszyscy zastanawialiby się nad kosztami delegacji. Wyjazd kosztował ok. 7.000 zł na osobę. Gdybyśmy tę kwotę mnożyli, to w moim przekonaniu wydalibyśmy za dużo pieniędzy. Nie chodzi o to, żeby licznie jeździć. Te czasy, kiedy 11 radnych jeździło z p. Jerzym Kropiwnickim do Izraela już się skończyły. Jeździli przedstawiciele różnych opcji politycznych, ale z tygodniowych wyjazdów do Izraela, (sam brałem udział w takim wyjeździe), niestety nic nie wynikało. Wydaje mi się, że lepiej jeśli będą jeździły mniejsze delegacje. Pragnę przypomnieć Pani Radnej, że w poprzedniej kadencji były wyjazdy z p. Jerzym Kropiwnickim, gdzie jeździli wyłącznie radni z PiS. Wówczas pozostali radni nie mówili, że to jest złe, że się jeździ, że jeździ tylko PiS i to nie pojedyncze osoby, ale np. do Brukseli 4 osoby. Państwo nie widzieliście niczego złego w tym, że jedzie silna grupa PiS do Brukseli. Ja też Państwu te delegacje podpisywałem, bo taka była decyzja klubu. Każdy może to ocenić. Nie uważałem, że ktokolwiek jest politycznie pomijany. Inne kluby uważały, że tam nie pojadą, a Państwo tam jeździliście i chcieliście jeszcze jeździć na miejsca innych radnych. Taka była prawda. Więc proszę nie zarzucać, że wyjazd do USA był politycznym wyborem".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Byli zapraszani wszyscy radni. To radni sami rezygnowali z wyjazdu. I dlatego...".

Przerywając wypowiedź **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział: „Pani Radna sama prosiła, żeby na miejsce radnego z PO pojechał ktoś z PiS".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Nie wnoszę pretensji z tego powodu, że pojechała taka liczba osób na delegację, bo nie uważam, że ta delegacja była za mała. Wręcz przeciwnie, uważam że mogło jechać znacznie mniej osób. Natomiast chodzi mi o skład delegacji, która powinna być bardziej reprezentatywna dla Rady Miejskiej".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Z budżetu Rady Miejskiej został sfinansowany wyjazd dla dwóch radnych. Oczywiście mógł pojechać tylko Przewodniczący Rady Miejskiej. Ponieważ spodziewałem się, że po wizycie w USA p. K. Suwała, czy p. M. Żydowicz mogą przekazywać różne komunikaty, to uznałem, że lepiej będzie, jak jeszcze inny radny Państwu informacje z wyjazdu przekaże. Jeśli Państwo macie wolę, to myślę, że radny p. B. Domaszewicz również podzieli się swoimi spostrzeżeniami ze spotkań. W delegacji brali również udział: p. Błażej Moder, a także p. Monika Głowacka z Film Commission, z-ca dyrektora Wydziału Kultury, która organizowała spotkanie z p. B. Ratnerem, z Panią Konsul Kulturalną. Pan B. Moder pracuje w Biurze ds. Inwestycji. Tłumaczył m.in. to, co mówił p. M. Żydowicz p. F. Gehremu kiedy przerywał wypowiedzi prezydent Miasta p. Hannie Zdanowskiej. Reasumując. Z Urzędu Miasta Łodzi w delegacji wzięły udział 3 osoby i z Rady Miejskiej w Łodzi 2. Oczywiście można było to ograniczyć tylko do dwóch osób. Mogła pojechać tylko Pani Prezydent Miasta z p. B. Moderem. Jednak myślę, że delegacja była we właściwym gronie".

Radny p. Witold Rosset powiedział: „Mam pytanie odnośnie spotkania z p. F. Gehrym. Był Pan łaskaw powiedzieć, że spotkanie miało charakter biznesowy. Przedstawiał Pan także skład delegacji miasta Łodzi. Natomiast ja ciągle w mediach czytam relacje różnych innych postronnych osób, które uczestniczyły w spotkaniach. W związku z tym chciałem zapytać, czy to spotkanie miało charakter otwarty, każdy mógł na nie przyjść, było publicznie dostępne? Chodzi mi o organizację tego typu spotkania. Czy inne postronne osoby, które wypowiadają się jako uczestnicy tego spotkania brały w nim udział jako przedstawiciele delegacji miasta Łodzi, czy też byli przedstawicielami naszego partnera biznesowego? W jakim charakterze te osoby na tym spotkaniu brały udział? Jaki był ich cel? Czy ich obecność miała wzmocnić pozycję Miasta w negocjacjach biznesowych z p. F. Gehrym?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „W delegacji, której przewodniczyła Pani Prezydent Miasta były osoby, które wcześniej wymieniłem. Natomiast w spotkaniu z p. F. Gehrym uczestniczyli również p. M. Żydowicz, p. K. Suwała, p. Tomasz Osiński, który był kiedyś współpracownikiem p. F. Gehrego, ale nie jest pracownikiem Gehry Partners. Był także obecny przedstawiciel Gehry Partners. To są wszystkie osoby, które pamiętam. Głównie była to rozmowa Pani Prezydent Miasta z p. F. Gehrym. Niestety pojawiały się pewne wtrącenia ze strony p. M. Żydowicza. Gospodarzem spotkania był p. F. Gehry, więc to On do swojej firmy zapraszał kogo chciał. Łódzka delegacja przyjechała jednym samochodem. Pozostałe osoby były już na miejscu".

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała: „Zastałam Miasto w sytuacji, kiedy Łódź nie miała żadnych kontaktów ani z p. F. Gehrym, a z p. D. Lynchem. Jak to się stało? Przyznam, że trudno mi to określić, bo o ile jeszcze do Gehry Partners mogliśmy znaleźć dojście, o tyle znalezienie p. D. Lyncha i Jego adresu korespondencyjnego graniczyło z cudem. Ponieważ obiecałam łodzianom, że będę rozmawiała w sprawie Camerimage, że będę próbowała sytuację rozstrzygnąć w jedną lub drugą stronę, dlatego poprosiłam p. M. Żydowicza, aby umożliwił nam kontakt z obu Panami. Natomiast to, czy p. M. Żydowicz będzie uczestniczył w spotkaniach, czy nie, czy będzie (jak doniosła prasa) witał nas na lotnisku, bo byłam sama tym zażenowana i zaskoczona, ale tak się stało, to już nie zależało ode mnie i nie miałam na to najmniejszego wpływu. Pozostawiam jedno pod rozwagę. Inwestujemy olbrzymie pieniądze w koncepcję, w przekazanie obiektów i nie mamy żadnych kontaktów do partnerów, którzy to z nami realizują. O taką informację prosiłam Biuro Promocji, Turystyki i Współpracy z Zagranicą; EC 1 Łódź – Miasto Kultury. Prosiłam wszystkie osoby, które mogły mieć jakikolwiek związek w trakcie określonej współpracy z

p. F. Gehrym i p. D. Lynchem. Okazało się, że nikt nie ma żadnych możliwości kontaktowych, ani wiedzy jak się z obu Panami skontaktować. Niestety. Stąd poprosiłam o pomoc p. M. Żydowicza, żeby umożliwił nam bezpośredni kontakt. Na to, kogo zaprosili na rozmowy p. F. Gehry, czy p. D. Lynch, nie miałam wpływu".

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Mam pytanie do Przewodniczącego Rady Miejskiej dot. w szczególności tego, co przed chwilą była łaskawa powiedzieć Pani Prezydent Miasta. Z całej tej informacji wynika, że Państwo relacjonujecie rozmowę poważnych ludzi o poważnych sprawach. W związku z tym ciśnie się zasadnicze pytanie, co robił tam p. M. Żydowicz, którego styl udziału w dyskusjach już mieliśmy okazję poznać. Przewodniczący Rady Miejskiej dosyć oględnie stara się dobierać słowa i przekazuje nam informacje w sposób dosyć zawaluowany, że p. M. Żydowicz robił, co potrafił. Pragnę zapytać, czy podjęliście Państwo jakieś próby, zmierzające do tego, żeby o tych poważnych sprawach rozmawiać tylko w gronie poważnych osób?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie było możliwości, aby rozmawiać tylko z p. F. Gehrym, czy p. D. Lynchem. Rozmowa była między łódzką delegacją a naszymi partnerami, czyli z p. F. Gehrym i p. D. Lynchem. Spotkanie z p. F. Gehrym było bardzo dobre. Było to spotkanie typowo biznesowe. Przyznam, że byłem mile zaskoczony informacją od p. F. Gehrego, że nie jest na Łódź obrażony, że nie ma żadnej presji czasu, o której swego czasu mówił nam p. W. Tomaszewski, że jak na sesji nie podpiszemy umowy, na którą w Los Angeles czeka p. F. Gehry, to nic nie będzie z projektu. Okazuje się, że zupełnie tak nie jest. Pan F. Gehry jest zadowolony ze współpracy. Było zamówienie, zostało ono opłacone. Dostał wszystkie informacje, ma kontakty. Pan F. Gehry był jedynie zaskoczony informacją, że pieniądze, które były przekazane na koncepcję, pochodziły z budżetu Miasta. Pan F. Gehry powiedział – jak to, przecież to Marek płacił? W świadomości p. F. Gehrego było tak, że koncepcja została zakupiona przez Spółkę Camerimage Łódź Center, której prezesem jest p. M. Żydowicz. Nie było informacji dla p. F. Gehrego, że te pieniądze pochodziły z publicznych środków. Dlatego my tak wypytywaliśmy o ceny, o konkrety. My nie chcieliśmy rozmawiać ogólnie o budowie. Myślę, że wówczas ta wizyta nie byłaby potrzebna. My rozmawialiśmy o konkretach, o wynagrodzeniu, o honorarium. Mówiliśmy o kosztach całego projektu. Koszty różnie się pojawiały, bo 500.000.000 zł, to też nie 200.000.000 dolarów. Później się okazało, że to wygląda troszkę inaczej. Oczywiście ostatecznego kosztu my nie znamy. My wiemy, że będzie to ok. 1.000.000.000 zł, ale to może być 700.000.000 zł lub 1.200.000.000 zł. Dopiero w momencie, kiedy będzie przygotowany ostateczny projekt, kiedy będą wszystkie informacje dot. materiałów z jakich będą wykonane konkretne elementy będziemy znali koszt inwestycji. Przypominam Państwu, że będzie tam bardzo dużo przeszklonej części budynku, która ma służyć jako ekran. Jest to bardzo nowoczesne, wspaniałe rozwiązanie, ale też musimy zdawać sobie sprawę, że bardzo kosztowne. Widzieliśmy tkaniny, które są przygotowywane. To jest już technologicznie XXI, jak nie XXII wiek. Te projekty są realizowane. Spotkanie było bardzo ciekawe. Wyszliśmy z niego podbudowani, bo widzieliśmy, że jest współpraca. Na końcu p. F. Gehry powiedział, że On ten projekt robi dla p. M. Żydowicza. On nie jest zainteresowany robieniem tego projektu tylko i wyłącznie dla Łodzi. Uważam, że jest to dla nas bardzo ważna informacja. Jeżeli chcemy nadal realizować to przez Spółkę, to musimy patrzeć na umowę Spółki. Państwo Radni powinni zapoznać się szczegółowo ze wspomnianą umową Spółki, bo ona zawiera wiele ciekawych zapisów. Umowa nie zmienia się nawet w momencie, kiedy wielokrotnie zostanie podwyższony kapitał Spółki. Gdybyśmy podwyższyli kapitał Spółki nawet do tego 1.000.000.000 zł, to umowa Spółki się nie zmienia. Fundacja nadal będzie miała trzech przedstawicieli w radzie nadzorczej, a Miasto dwóch".

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Pragnę dopytać, bo Przewodniczący Rady Miejskiej udzielił niezwykle ważnych informacji. Pan Przewodniczący przede wszystkim powiedział, że p. M. Żydowicz traktuje całą inwestycję, jak swoje prywatne przedsięwzięcie. Pan Przewodniczący przekazał nam także, jakie było nastawienie p. F. Gehrego co do osoby p. M. Żydowicza. Nie chcę zapytać, czy Pani Prezydent Miasta i Przewodniczący Rady mają świadomość, że jakikolwiek udział p. M. Żydowicza w tym przedsięwzięciu je całkowicie niweczy, bo byłoby to pytanie retoryczne. Pragnę zapytać, czy próbowaliście uświadomić to p. F. Gehremu? Mam wrażenie, że to odbywa się na zasadzie ping ponga, że p. M. Żydowicz próbuje obrzucać błotem władze Miasta i pokazywać, jacy to my wszyscy jesteśmy źli, jak traktujemy to piękne przedsięwzięcie. Czy Państwo podjęliście wysiłek, żeby uzmysłowić p. F. Gehremu jakiego partnera znalazł sobie w Polsce?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Spotkanie było dosyć długie. Trwało ono prawie 2,5 godziny, ale nie było na tyle długie, żeby wyjaśnić całą historię. My pewne rzeczy próbowaliśmy wytłumaczyć p. D. Lynchowi, natomiast z p. F. Gehrym głównie rozmawialiśmy o projekcie. Spotkaliśmy się z architektem i rozmawialiśmy o projekcie. Przyznam, że nie chciałem rozmawiać o p. M. Żydowiczu, bo nie był to temat spotkania. Chciałem rozmawiać o projekcie. Siedzieliśmy przy wielkiej makiecie centrum Miasta, w tym Nowego Centrum, które było projektowane przez R. Kriera. Na modelu były pokazane ulice, budynek. Natomiast co do p. M. Żydowicza na początku spotkania sądziłem, że być może przez te miesiące nastąpiła pewna przemiana osobowości i podejścia. Jednak podczas spotkania były pewne zachowania, o których nie chcę mówić, bo wiązały się z pewnym brakiem odpowiedniego zachowania, szczególnie wobec kobiet. Nie przerywa się w taki sposób rozmów, zwłaszcza jak się nie jest gospodarzem spotkania. Wydawało mi się to niesmaczne. Jednak to pominę. Przyznaję, że jestem zdziwiony, że w sprawach Camerimage wypowiadał się także p. K. Suwała, który jest współpracownikiem p. M. Żydowicza, że próbuje przekazać On informacje jakoby Przewodniczący Rady Miejskiej chciał negatywnie nastawić łodzian do p. D. Lyncha. Tak nie jest. Pan D. Lynch jest bardzo uroczym, wspaniałym człowiekiem i reżyserem. Natomiast mamy różne podejście co do finansów. My informowaliśmy zarówno p. F. Gehrego, jak i p. D. Lyncha, że zarówno radni Rady Miejskiej, jak i Pani Prezydent Miasta muszą stać na straży finansów publicznych. To nie są nasze prywatne pieniądze. Gdybyśmy pojechali do USA jako Tomasz Kacprzak z p. B. Domaszewiczem i byśmy mieli na koncie 1.000.000.000 zł to moglibyśmy sobie rozmawiać o spółce z p. M. Żydowiczem. Byśmy powiedzieli – Panie Marku będzie Pan naszym prezesem, będziemy Panu płacili wynagrodzenie, my jesteśmy inwestorami, dajemy pieniądze. Uda to się uda, nie uda się to się nie uda. To wtedy byłoby tylko nasze ryzyko. My jednak jesteśmy radnymi i mówimy o publicznych pieniądzach. Dzisiaj o tych publicznych pieniądzach będziemy wielokrotnie rozmawiać. Wyjazd do USA wiele wyjaśnił. Wiemy, że nikt się na nas nie obraził. Nawet jak nie podejmiemy decyzji o budowie według projektu p. F. Gehrego, to p. F. Gehry na Łódź się nie obrazi. Pan F. Gehry zdaje sobie sprawę z finansów miast i samorządów. Sam realizował inwestycję z miastem Los Angeles przez 16 lat. Wydaje się, że Los Angeles jest miastem troszkę bogatszym od Łodzi".

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Jest dość powszechnie znana opinia, co do wyjazdu do USA, że zakończył się on wielką „klapą". Nie chcę się do tego odnosić. Pan bardzo szeroko objaśnia, jak do tej „klapy" doszło. Chciałbym zapytać o inną ważną sprawę dot. bezpośrednio Pana, kierowania Radą Miejską oraz organizowania pracy Rady Miejskiej. Otóż przyznam, że bardziej oczekiwałem, że Przewodniczący Rady jako szef wszystkich radnych

zwróci się do klubów radnych i zapyta, czy ktoś np. z PiS chce jechać do USA? Pan z takim zapytaniem nie zwrócił się ani do Klubu Radnych PiS, ani do Klubu Radnych SLD...".

Przerywając wypowiedź **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział: Do Klubu Radnych PO także się nie zwracałem".

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Tak, do Klubu Radnych PO także się Pan nie zwrócił z pytaniem. Pan jednoznacznie rozstrzygnął kwestię delegacji sam. Pan podjął decyzję, że będzie to radny PO, przewodniczący jednej z komisji, w tym przypadku Komisji Promocji i Współpracy Zagranicznej. Pragnę zapytać, czy Pan nadal uważa, że słusznie postąpił i taką procedurę powinien kontynuować w przypadku następnych wyjazdów? Czy to oznacza, że w przyszłości Pan także nie będzie pytał klubów radnych, tylko informował o podjęciu przez siebie takiej a nie innej decyzji dot. składu delegacji? Być może uznaje Pan jednak, że była to pewnego rodzaju niezręczność i w przyszłości ta procedura będzie wyglądać inaczej?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie zgadzam się z Panem, że wyjazd był „klapą". Nie wiem o jakiej „klapie" mówimy, bo akurat informacje i to, że o tym dyskutujemy od blisko godziny świadczy o tym, że jest to temat ważny. Jest wiele pytań. Mam wiele informacji. Myślę, że radny p. B. Domaszewicz też może Państwu przedstawić swój punkt widzenia. Pewnie każdy z nas w pewien sposób subiektywny odbiera pewne zdarzenia, bo to jest naturalne. Jesteśmy ludźmi. Pewne rzeczy odbieramy subiektywnie, ale jeśli mamy informacje od kilku osób, które brały udział w spotkaniu, to możemy wyrobić sobie pewien bardziej obiektywny pogląd. Nie zgadzam się, że to była „klapa". Nie mówię też o jakimś wielkim sukcesie. Wyjazd miał charakter roboczy, miał ustalić pewne fakty, miał nawiązać pewne relacje i to zostało dokonane. Spotkaliśmy się ponadto z kilkoma osobami, z którymi wcześniej nie współpracowaliśmy. Mam nadzieję, że kolejne spotkania będą się odbywały, już niekoniecznie w Los Angeles i niekoniecznie jeśli chodzi o takie delegacje. Wydaje mi się, że Film Commission dostał pozytywnego „kopa" do pracy jeśli chodzi o współpracę filmową. Wiadomo, że Los Angeles jest światową stolicą filmu. Myślę, że tam akurat warto łapać kontakty i niekoniecznie przez pośredników. Moim zdaniem jest to warte podkreślenia. Twórzmy kontakty niekoniecznie przez pośredników, bo jak to pośrednictwo później wychodzi Łodzi to właśnie dzisiaj widzimy. Jeśli chodzi o skład delegacji, to nie zwracałem się z pytaniem do żadnego klubu radnych. Informowałem wszystkich trzech przewodniczących klubów o swojej decyzji. Ponieważ zaproszenie dot. mnie jako Przewodniczącego Rady Miejskiej i jednej osoby, to stwierdziłem, że lepiej wyjść z merytorycznego klucza niż politycznego. Jeśli Pan Radny sobie życzy to oczywiście na tego typu wyjazdy mogą być zapraszani wszyscy radni, łącznie z radnymi niezrzeszonymi. Tylko później proszę nie mieć pretensji, że łodzianie będą uważali, że jedzie za dużo osób i za dużo pieniędzy publicznych na te wyjazdy jest wydawanych. Dla mnie nie jest problemem to, żeby pojechało 5-6 osób. Uważam, że byłaby to zbyt liczna delegacja, ale jeżeli Państwo tak uważacie, to nie widzę żadnego problemu. Zresztą we wszystkich innych sprawach, jak są inne wyjazdy, zawsze są kierowane zaproszenia do klubów radnych. Tu było zaproszenie dla mnie i jednego radnego. To, że wyjazd zaproponowałem Przewodniczącemu Komisji Promocji i Współpracy Zagranicznej jest moją decyzją i za nią biorę oczywiście odpowiedzialność. Akurat tak się składa, że Przewodniczącym wspomnianej Komisji jest radny z PO. Pani radna B. Jędrzejczak mówiła, że w delegacji powinien być przedstawiciel Komisji Kultury. Gdybym zaprosił przewodniczącą Komisji Kultury, radną p. Karolinę Kępkę, to byłby taki sam zarzut. Gdybyśmy mówili o finansach, to zaprosiłbym radnego p. Witolda Rosseta. I tu także padłby zarzut, że jest to radny z PO. Gdybym zaprosił

Przewodniczącego Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej to padłby ten sam zarzut, że jest to radny z PO. Mógłbym oczywiście zaprosić Przewodniczącego Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, ale nie rozmawialiśmy w USA o środowisku. Mogłem zaprosić Przewodniczącą Komisji Nagród i Odznaczeń, ale nie rozmawialiśmy tam o nagrodach. Mogłem zaprosić przewodniczącego Komisji Ładu Społeczno-Prawnego, ale nie rozmawialiśmy tam o ładzie społeczno-prawnym. Dlatego pozwoliłem sobie zaprosić nie z klucza politycznego, bo wtedy musiałbym zaprosić przedstawicieli trzech klubów radnych, a także przedstawiciela radnych niezrzeszonych. Myślę, że nieobecność radnych niezrzeszonych na wyjeździe byłaby źle odebrana. Pamiętam z zeszłej kadencji uwagi radnego p. W. Skrzydlewskiego, który był radnym niezrzeszonym, który również mówił, że przy tego typu wyjazdach należy dbać o radnych niezrzeszonych. W myśl tego ta delegacja liczyłaby 4-5 osób. Ponieważ liczyła 2 osoby biorę za to całkowitą odpowiedzialność. Rozumiem, że Pan Radny się z tą decyzją nie zgadza. Szanuję to, ale mam nadzieję, że przed wyjazdem i teraz Pan rozumie moją argumentację, dlaczego była decyzja, że ma pojechać Przewodniczący Komisji Promocji i Współpracy Zagranicznej, a nie przedstawiciele klubów radnych".

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Nie powinienem przypominać Przewodniczącemu Rady, że nie jest primus inter pares. My jesteśmy równi sobie i tu nie powinno być żadnych różnic. Oczekiwałbym od Pana, jako Przewodniczącego Rady Miejskiej, że Pan zapyta mój klub, a nie będzie Pan decydował za niego".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie decydowałem za klub. Uważałem, że nie powinien to być wyjazd polityczny. Jeżeli jest taka wola radnych z Klubu PiS, to oczywiście zaproszenia na wszelkie wyjazdy będą przesyłane do Klubu".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:
- czy będzie zlecone wykonanie studium wykonalności projektu Camerimage Łódź Center,
- jakie będą możliwości?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Na to pytanie odpowie Pani Prezydent Miasta. Z informacji jakie uzyskałem taki dokument ma być zlecony i sporządzony. Ostateczną decyzję o sporządzeniu podejmie Rada Miejska, ponieważ to wiąże się z wydatkami budżetowymi. Myślę, że będzie to realizowała jedna z komórek miejskich. Nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:
- czy są szanse, aby w roku przyszłym na XX jubileusz Festiwalu Camerimage, Festiwal powrócił do Łodzi,
- co konkretnego radny p. Bartosz Domaszewicz załatwił podczas wyjazdu do USA?

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak,** który poinformował, że studium wykonalności zostanie zlecone, ale ostateczną decyzję podejmie Rada Miejska w Łodzi. Jeżeli chodzi o Festiwal Camerimage to z przykrością chciałbym stwierdzić, że p. Marek Żydowicz zerwał umowę z Łodzią i nie organizował festiwalu mimo, że w budżecie Miasta zostały przeznaczone pieniądze w wysokości 1 500 000 zł, o którą wnosił dyrektor festiwalu. Przyznam, że źle się dzieje, kiedy Festiwal Camerimage, który jest wspaniałym wydarzeniem kulturalnym łączymy z budową Centrum Kongresowego i EC 1. Jeżeli te trzy projekty połączymy ze sobą, to będziemy mili ładunek wybuchowy. Natomiast zupełnie czymś innym jest Festiwal Camerimage, który jest własnością Fundacji Tumult

i realizowany przez p. M. Żydowicza. Miasto miało w tym względzie zawarte porozumienie. Decyzja o tym, jak będzie w przyszłości, zostanie podjęta przez dyrektora festiwalu. Natomiast czymś innym jest Centrum Kongresowe i EC 1, ponieważ są to niezależne projekty. Na zakończenie wypowiedzi chciałbym poinformować, że p. Bartosz Domaszewicz uczestniczył bardzo aktywnie we wszystkich spotkaniach i zapewne będzie mógł przekazać stosowne informacje. Rozmawiał z Panią Konsul na temat sprowadzenia prochów Jerzego Kosińskiego z Nowego Jorku do Łodzi. W tej procedurze będzie brał udział Konsulat RP w Nowym Jorku. Procedura ta jest jednak dość skomplikowana i nie ma możliwości w ciągu miesiąca, czy dwóch załatwienia sprawy. Jednak mam nadzieję, że zgodnie z wolą Jerzego Kosińskiego zostanie pochowany w Łodzi".

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „Aby Festiwal Camerimage zaistniał w Łodzi musi być wola dwóch stron tj. organizatora Festiwalu jak i Miasta o zapewnieniu możliwości funkcjonowania Festiwalu".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Wola musi istnieć ze wszystkich stron. Ja też bym chciał, aby Festiwal w Łodzi odbywał się. Uważam, że w Łodzi były lepsze warunki do organizacji Festiwalu niż w Bydgoszczy. Byłem w Bydgoszczy w operze, czyli w budynku, w którym odbywa się Festiwal. Jest on o wiele mniejszy niż Teatr Nowy. Na wybudowanie odpowiedniego obiektu potrzeba wielu środków finansowych, około setek milionów złotych. Nie ma zatem możliwości zrealizowania takiego przedsięwzięcia w ciągu jednego roku. W tym zakresie tylko Rada Miejska może podjąć decyzję. Obecnie w Bydgoszczy również nie podjęto decyzji o wydaniu 1 000 000 000 zł na centrum kongresowe, a Festiwal odbywa się w sali o wiele mniejszej niż sala Teatru Wielkiego. Nie ma tam również szkoły filmowej ani tradycji filmowej".

Radny, p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Tuż przed Pana wyjazdem do Stanów Zjednoczonych prosiłem Pana, aby w momencie, kiedy zobaczy p. Marka Żydowicza natychmiast uciekł?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział m.in.: „Nie wiem dlaczego miałbym uciekać przed p. Markiem Żydowiczem. Myślę, że łódzka delegacja stanęła na wysokości zadnia. Spotkania miały bardzo biznesowy charakter. Jechałem do Stanów Zjednoczonych na spotkanie z p. Davidem Lynchem, z p. Frankiem Gherym oraz innymi osobami a nie z p. Markiem Żydowiczem. Obecnie nie widzę potrzeby spotkania i rozmowy z p. Markiem Żydowiczem. Nawet gdybym miał taką potrzebę, to bym zaprosił p. Marka Żydowicza do Rady Miejskiej na ul. Piotrkowską 104".

Radny, p. Jarosław Berger zapytał:
- czy nie uważa Pan, jako Przewodniczący Rady Miejskiej, że gdyby na lotnisku, gdzie delegacja łódzka była witana przez p. M. Żydowicza zastrzegł, że rozmowy będą się toczyć bez Jego udziału nie było lepiej dla przebiegu wizyty?

Do zapytania odniósł się **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak,** który powiedział m.in.: „Kiedy wysiedliśmy z samolotu byliśmy nieco zmęczeni po 20 godzinach podróży. Na samym początku nie zauważyłem p. Marka Żydowicza. Dla mnie obecność p. M. Żydowicza była zaskoczeniem".

Radny, p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Pan Kazimierz Suwała rozsyła wśród radnych pismo, w którym napisano m.in.: „Proszę nie wierzyć wypowiedziom p. Tomasza Kacprzaka

– przewodniczącego Rady Miejskiej, że Fundacja odmówiła realizacji jakiegokolwiek zobowiązania. Uważam obecne działania miasta Łodzi za rażące naruszenie ustalonych wiele lat temu zasad współpracy". Chciałbym zapytać, czy zna Pan treść tego pisma?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział, że zna treść tego pisma.

Radny, p. Jarosław Berger zapytał:
- czy Przewodniczący Rady Miejskiej rozważa ewentualnie podjęcie kroków prawnych, ponieważ w piśmie zarzuca się nieprawdę?

Do zapytania odniósł się **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „Rozważam taką ewentualność. Natomiast bardziej będę ufał p. Davidowi Lynchowi, z którym osobiście rozmawiałem. Wydaje mi się, że p. K. Suwała w moich oczach nie ma pewnej wiarygodności. To nie jest sposób dyskusji. Nie chciałbym tworzyć trybuny dla p. M. Żydowicza i p. K. Suwały, ale z pewnością taką trybuną będzie sala sądowa, jeżeli chodzi o ochronę dóbr osobistych. Pan M. Żydowicz już raz kiedyś mnie na tej sali obrad obraził i wówczas też zastanawiałem się nad podjęciem pewnych kroków prawnych. Uważam, że czasami można powiedzieć to co się uważa, a pewne rzeczy pozostawić bez komentarza. Jeżeli tego typu działania będą się powtarzały, to rozważę podjęcie pewnych kroków prawnych, ponieważ nie chciałbym, aby ktokolwiek szargał mnie, czy funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej. Uważam, że to również atak na dobre imię Rady Miejskiej".

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Uważam, że jedyny sukces, jaki odniosła delegacja łódzka to „niewyrzucenie za drzwi" przez p. Franka Gehrego. Chciałbym ponadto zapytać, czy Przewodniczący Rady Miejskiej lub Prezydent Miasta w czasie spotkania prowadzili rozmowy na temat dalszych planów, co do realizacji Centrum Festiwalowo – Kongresowego?".

Do zapytania odniósł się **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „Nie używałabym słów sukces, czy klapa, ponieważ to był zupełnie inny typ wyjazdu. Był to wyjazd roboczy w celu spotkania, porozmawiania i zasięgnięcia informacji, wyjaśnienia pewnych spraw a także nawiązania współpracy. Wcześniej takiej współpracy nie było. Była jedynie współpraca z p. M. Żydowiczem, który był pośrednikiem. Wydaje się, że jeśli mówimy o dużych pieniądzach, o dużych projektach, to dla zakończenia projektu sukcesem kontakt musi być bezpośredni. W omawianym przypadku taki kontakt został nawiązany i wszystkie sprawy zostały wyjaśnione. Wiemy, jakie są warunki finansowe i organizacyjne realizacji projektu przez p. Franka Gehrego. Była prowadzona również rozmowa na temat współpracy z p. D. Lynchem, ze strony którego wiadomo, jakie są oczekiwania. Ponadto odbyło się szereg innych spotkań np. z p. B. Ratnerem oraz przedstawicielami firmy produkującej oprogramowanie w Łodzi. Jeżeli chodzi o plany, to Łodzi potrzebne jest centrum kongresowe. Potrzebujemy miejsca, gdzie możemy zorganizować kongres, wielkie sympozjum na 2 tysiące osób, festiwale czy różne wydarzenia odbywające się przez cały rok. Ponadto wydaje mi się, że powinniśmy podejmować decyzje co do realizacji centrum kongresowego. W okolicach Łodzi mają przecinać się autostrady, ma przebiegać kolej dużych prędkości. Myślę, że Pani Prezydent w przyszłości chciałaby budowy takiego centrum. W momencie, kiedy będzie analiza ekonomiczna zostanie przygotowane pewne studium wykonalności".

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Chciałbym ponownie zapytać, czy na spotkaniach lub w drodze powrotnej padały deklaracje, co do dalszej przyszłości Camerimage Łódź – Center czy Centrum Festiwalowo – Kongresowego?".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział m.in.: „Pani Prezydent Miasta deklarowała, że jesienią po sporządzeniu studium, po pełnej analizie finansowej Łódź skontaktuje się z p. F. Gehrym. Ponadto, jeżeli chodzi o moje rozmowy z Panią Prezydent, to rozmawialiśmy o planie budowy centrum, sporządzeniu koniecznych ekspertyz finansowych. Warto byłoby przy okazji mieć możliwość pozyskania inwestorów zewnętrznych. Jestem przekonany, że miasto Łódź nie jest w stanie samo sfinansować takiego centrum kongresowego".

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:
- czy inwestorzy zewnętrzni byli poszukiwani?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział m.in.: „Swego czasu wiceprezydent Miasta p. W. Tomaszewski mówił o istnieniu inwestora zewnętrznego, którego dotychczas nikt nie poznał".

Radny, p. Piotr Adamczyk ponownie zapytał:
- czy Przewodniczący Rady Miejskiej posiada wiedzę na temat poszukiwania inwestorów zewnętrznych?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział m.in.: „Sądzę, że pytanie to powinno zostać skierowane do Prezydenta Miasta. Ja nie zajmuję się inwestycjami w Mieście. Mam nadzieję, że Pani prezydent Miasta cały czas poszukuje różnych inwestorów".

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała m.in.: „Z tego co mówił Przewodniczący Rady Miejskiej wynikało, że p. F. Gehry jest przekonany, że to p. M. Żydowicz opłacał koncepcję projektu a nie Miasto w ramach środków publicznych. Chciałabym zapytać, ile faktycznie na konto p. F. Gehrego wpłynęło publicznych środków finansowych?".

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „Obecnie jest mi trudno odpowiedzieć na takie pytanie, ale na pewno Miasto jest w stanie ustalić. Doskonale wszyscy pamiętamy moment, kiedy Rada Miejska wyraziła zgodę, aby zawiązać spółkę Camerimage Łódź – Center. Do tej Spółki Miasto wniosło 5 000 000 zł publicznych pieniędzy, które stały się kapitałem Spółki. Z tych właśnie środków została opłacona koncepcja. Udziały zostały również objęte przez Fundację Tumult w wysokości 4 000 000 zł za prawo do nazwy i 2 000 000 zł za prawo używania nazwiska Davida Lyncha przy promocji Centrum. Udziały niematerialne zastały wyliczone na kwotę 6 000 000 zł. Natomiast udział materialny to miejskie pieniądze, które Miasto wprowadziło do Spółki. Przedstawiciele Miasta, Rada Nadzorcza Spółki posiada informacje, jakie dokładnie środki zostały przekazane za koncepcję. Myślę, że nawet Rada Nadzorcza widziała umowę z p. F. Gehrym. Mam nadzieję, że jak Pani radna zwróci się do Pani prezydent o uzyskanie takich informacji w ramach interpelacji, to je otrzyma. Ja takich informacji nie posiadam".

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała m.in.: „Uważam, że radni powinni wiedzieć o tym, jakie środki publiczne zostały przekazane, skoro p. F. Gehry nie miał świadomości, iż przekazywane były środki publiczne, tylko prywatne środki p. M. Żydowicza".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział m.in.: „Pan F. Gehry nie miał takiej świadomości, ponieważ środki finansowe przekazywała Mu Spółka, której prezesem był p. M. Żydowicz. Pan Marek Żydowicz kontroluje w tej Spółce większość udziałów w wysokości 6 000 000 zł".

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała:
- czy Spółka za takie działania pobrała jakąś prowizję?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział, że w tej kwestii nie posiada informacji.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała m.in.: „Jest mi bardzo przykro, że Pan nie zainteresował się tymi kwestiami, ponieważ są to środki publiczne. W pierwszej kolejności powinien zapytać Pan, jakie faktycznie środki wpłynęły na konto p. F. Gehrego?".

Odpowiadając **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział m.in.: „Mieliśmy informację, że była to kwota 1 000 000 dolarów, tj. niecałe 5 000 000 zł. Z tego, co wiem obecnie, to Spółka nie ma żadnych środków, nie płaci żadnych zobowiązań. Z umowy Spółki, z którą się zapoznałem wynika kilka zapisów niekorzystnych dla Miasta. Umowa taka została zawarta przez poprzednie władze, kiedy prezydentem Miasta był p. J. Kropiwnicki".

Radny, p. Maciej Rakowski zapytał:
- czy Przewodniczący Rady Miejskiej zapoznając się z umową Spółki dostrzegł, że oparta jest na bardzo wątpliwej operacji tj. oszacowanej wartości marki Festiwalu Camerimage podczas, gdy Fundacja Tumult nie wnosi do Spółki tej marki a jedynie prawo do korzystania z tej marki i to wcale nie wyłącznego, czyli nie zostały wniesione wartości odpowiadające udziałom i Fundacja nie wniosła tego, co zostało wycenione na 4 000 000 zł?

Odpowiadając **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział m.in.: „Rozumiem, że oceniono, że to prawo tak kosztuje. Miasto na to wyraziło zgodę. Myślę, że jest to kwestia umowna. W czasie spotkania słyszałem, że nazwisko D. Lyncha można uznać jako 17 000 0000 dolarów zysku dla Miasta rocznie. Gdyby liczyć udziały w EC 1, czy w innych spółkach byłyby to znacznie większe udziały. Również gdybyśmy liczyli pracę p. M. Żydowicza, to też wszystkie koncepcje warte byłyby miliony dolarów. Zatem wykłócanie się o to, że do EC 1 mamy wnosić jakieś publiczne pieniądze jest niepoważne, ponieważ wartość niematerialna wnoszona przez obie fundacje stanowią dziesiątki milionów złotych. Są to pomysły, idee, czego nie da się dokładnie oszacować. Wydaje mi się, że bardzo ważnym byłoby, abyście Państwo zapoznali się z umową spółki Camerimage Łódź Center, gdzie przewidziane są określone czynności na wypadek likwidacji spółki, które są o wiele korzystniejsze od tych dotyczących funkcjonowania Spółki".

Radny, p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Przed wyjazdem łódzkiej delegacji, lider SLD zarzucał Prezydentowi Miasta, że delegacja będzie kosztowała około 400 000 zł. Nie wiem,

w jaki sposób kwota ta została oszacowana? Dlatego też chciałbym zapytać, jaki był całkowity koszt łódzkiej delegacji?".

Odpowiadając **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział m.in.: „Koszt ten zostanie obliczony w najbliższym czasie. Orientacyjnie wyniósł około 7 000 zł od osoby. Czyli byłby to koszt około 30 000 zł do 35 000 zł. Wcześniej koszt był podawany na cztery osoby a pojechało w sumie 5 osób. Koszty dotyczą opłacenia cen biletów, motelu w Los Angeles itp. Jeśli chodzi o same koszty pobytu w samym mieście Los Angeles to były one ograniczone do minimum, ponieważ korzystaliśmy z jednego wynajętego samochodu a nie z taksówek. Ponadto istnieją określone przepisy dotyczące wyjazdów służbowych i limitów".

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem, czy wie ile pieniędzy wpłynęło na konto p. F. Gehrego za koncepcję projektu a ile trafiło do Spółki?".

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka,** która powiedziała m.in.: „Miasto dwukrotnie obejmowało udziały w kapitale Spółki Camerimage. Najpierw w kwocie 5 000 000 zł a następnie dodatkowo 900 000 zł. Od momentu przekazania tych środków na podwyższenie kapitału były to już środki Spółki, która zlecała p. F. Gehremu wykonanie koncepcji. W chwili obecnej trudno przedstawić informacje w jakich terminach przekazywane były faktury i za jaki zakres prac. Jednak w najbliższym czasie możliwe jest przygotowanie takiej informacji. Koncepcja kosztowała ponad 5 000 000 zł. Obecnie istnieje jedna niezapłacona faktura wobec p. F. Gehrego. Spółka jednak wyczerpała już swoje środki i nie generuje przychodów, ponieważ nie realizuje celu do jakiego została powołała. W związku z tym we wrześniu br. zgodnie z umową Spółki Miasto może żądać jej likwidacji. Spółka nie kwalifikuje się do upadłości, ponieważ nie będzie możliwości przeprowadzenia postępowania upadłościowego ze względu na brak środków. Zgodnie z zapisami umowy Spółki we wrześniu br. każdy ze wspólników może zażądać likwidacji, jeżeli nie rozpoczęła się budowa Centrum Festiwalowo – Kongresowego. W związku z zaistnieniem tej przesłanki możliwe będzie otworzenie postępowania likwidacyjnego, jeżeli nie będzie dalszego planu działania na realizację Centrum, ponieważ miała być ona inwestorem".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Rada Miejska w Łodzi i Prezydent Miasta powinny poważnie zastanowić się nad projektem centrum kongresowego w formie Camerimage Łódź Center. Ponadto powinniśmy bardzo poważnie zastanowić się nad dalszym funkcjonowaniem Spółki Camerimage Łódź Center, która nie posiada żadnych środków. Być może należy podjąć kroki przewidziane w umowie oraz Kodeksie spółek handlowych, czyli ją zlikwidować. Istnieją określone przepisy dotyczące podziału udziałów w Spółce, w którą Miasto zainwestowało 5 000 000 zł. Czyli bardzo duże publiczne pieniądze. Spółka obecnie generuje same koszty. Dlatego też jej byt należałoby zakończyć. Decyzja jednak będzie należała do Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej".

Radny, p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „W nawiązaniu do wypowiedzi radnej p. Bożenny Jędrzejczak na temat osiągniętego sukcesu wizyty chciałbym odpowiedzieć, że celem wyjazdu nie było osiąganie sukcesów, gdyż nie było to przedsięwzięcie o charakterze politycznej propagandy tylko jasne i stanowcze zaprezentowanie Miasta, jeśli chodzi o projekty. Wytłumaczenie stanowiska, jakie zajmował samorząd łódzki zajmował ponad rok temu a także zweryfikowaniem dalszej możliwości realizowania projektu. Taki cel wyjazdu

został zrealizowany. Chciałbym również podkreślić, że radnym jestem już drugą kadencję. Również drugi raz biorę udział w jakiejkolwiek delegacji miejskiej. Deklaruję, że wszystkie dalsze kierowane do mnie zaproszenia udziału w delegacjach zagranicznych będę kierował osobiście do skrytki Pani radnej, co rozwiąże problem wjazdów zagranicznych".

Radny, p. Paweł Bliźniuk zapytał:
- co się stanie z koncepcją, jeżeli Spółka zostanie postawiona w stan likwidacji?

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka,** która powiedziała m.in.: „W momencie postawienia Spółki w stan likwidacji, likwidator będzie miał za zadanie zakończyć byt tego podmiotu. Czyli spieniężyć majątek i spłacić zobowiązania. Likwidator będzie starał się sprzedać koncepcję, która jest dość trudno zbywalna a z otrzymanych środków spłacić zobowiązania. Prawa do koncepcji posiada Spółka a nie Miasto".

Radny, p. Paweł Bliźniuk zapytał:
- czy koncepcja jest majątkiem Spółki?

Odpowiedzi twierdzącej udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka.**

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:
- czy będzie dalsze zlecanie studium wykonalności Camerimage Łódź Center,
- czy inwestycja będzie dalej realizowana,
- czy w Łodzi w przyszłym roku odbędzie się Festiwal Camerimage w związku z 20 leciem jego istnienia?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska**, która powiedziała m.in.: „Jeżeli Miasto zleci studium wykonalności, to na pewno nie na Camerimage Łódź Center, ponieważ jednoznacznie by to sugerowało, że jedynym partnerem, który będzie mógł wejść w partnerstwo to będzie Camerimage. Nie wierzę w to, że do inwestycji, gdzie nazwa jest kluczowym elementem zgłosi się prywatny partner, który będzie chciał wyłożyć środki na promowanie swojego przedsięwzięcia pt. Camerimage Łódź Center. Jestem za tym, aby jak najszybciej zrobić opracowanie dotyczące możliwości realizacji Centrum Kongresowo – Festiwalowego w Łodzi. Bez takiego opracowania wszelkie wydatkowanie środków jest niecelowe. To opracowanie powinno określić, czy istnieje zapotrzebowanie na tego typu inwestycję w Polsce, a szczególnie w Łodzi oraz jaka jest szansa na pozyskanie prywatnego kapitału na realizację takiej inwestycji a także czy i w jakim zakresie ta inwestycja będzie miała szansę na samofinansowanie, jaki program funkcjonalno – użytkowy należy stworzyć, aby przedsięwzięcie dawało szansę na samofinansowanie? Ponadto jeżeli miałby być to inwestor zewnętrzny, to wiadomo, że nikt nie inwestuje po to, aby zainwestować pieniądze i nie mieć z tego żadnego profitu przynajmniej w postaci zwrotu zainwestowanych środków plus zysk. W związku z powyższym takie opracowanie w przypadku chęci wybudowania Centrum Kongresowo – Festiwalowego na terenie Nowego Centrum Łodzi powinno być jak najszybciej zlecone. Nie widzę natomiast możliwości, aby funkcjonowało to pod nazwą Camerimage Łódź – Center, ponieważ musiałaby istnieć partycypacja ze strony Camerimage, który chciałby być głównym inwestorem. Następnie chciałabym podkreślić, iż wyjazd do Los Angeles chciałam zorganizować, ponieważ źle się stało, iż Miasto od samego początku nie rozmawiało ani z p. Frakiem Gehrym ani p. Davidem Lynchem, tylko przez pośredników. Niezależnie od opinii wyrażanej w mediach czy też przedstawicieli Fundacji Tumult.

Uważam, że rozmowy uczestników delegacji były rozmowami bezpośrednimi. W tle rozmów p. M. Żydowicz w niektórych przypadkach próbował artykułować swoje zdanie. Natomiast ja osiągnęłam cel, o który mi chodziło. Przede wszystkim chciałam określić, jaka jest szansa na realizację inwestycji, ponieważ p. M. Żydowicz mówił, że jeżeli Miasto natychmiast nie przystąpi do zlecenia projektu, to nie ma szansy na jego realizację, ponieważ p. Frank Gehry zupełnie odstąpi i nie będzie szansy na powtórne bezpośrednie projektowanie. Okazało się, że p. Frank Ghery rozumie, że tego typu inwestycja musi być poprzedzona określonymi analizami finansowymi oraz zdaje sobie sprawę, że Miasta nie stać na samodzielne zrealizowanie projektu. Chciałabym przypomnieć, że jest to koncepcja jaką p. Frank Gehry i Jego biuro zrobiło dla Polski. Żadna z poprzednich trzech nie doczekała się dalszego etapu, poza etapem koncepcji, ponieważ są to inwestycje o charakterze kosztownym. Dlatego też żaden z samorządów nie zdecydował się na kontynuowanie inwestycji w oparciu o koncepcję zleconą i wykonaną przez p. Franka Gehrego. Na spotkaniu otrzymałam odpowiedź zadawalającą, że Miasto posiada czas na ewentualne znalezienie sposobu realizacji inwestycji, aby były one przemyślane. Druga sprawa, jaka była poruszana podczas rozmów dotyczyła tego, czy koniecznie koncepcja musi być związana z tym miejscem, dla którego była dedykowana. Chciałabym przypomnieć, że miejsce, w którym koncepcja miałaby być w późniejszym czasie przerodzić się w projekt i inwestycje jest miejscem, które aktualnie zajmuje Firma prywatna ENKEW. Nie ma zatem możliwości wywłaszczenia tej firmy z majątku. Dlatego też wszystkie decyzje związane z ewentualną decyzją w tym miejscu wiązałyby się z możliwością odkupienia nieruchomości od przedsiębiorstwa. Czyli podstawową rzeczą było to, że podraża to inwestycję o dalsze miliony złotych. Usłyszałam odpowiedź, że nie ma takiej możliwości, ponieważ koncepcja jest dedykowana w tym miejscu i jej układ oraz wizja jest dostosowana właśnie do tego a nie innego miejsca. Jednak to wymagałoby już kolejnych prac nad samą koncepcją. Nie można tego rozwiązać w trakcie procedowania projektu. W następnej kolejności chciałabym powiedzieć, że w trakcie spotkania otrzymałam odpowiedź, że istnieje również możliwość etapowania projektu, czyli rozdzielenia na podprojekty. Chodzi o to, by znaleźć inwestora, który zainteresowany byłyby częścią związaną z mniejszymi salami i oddzielnie realizował projekt hali głównej na 2 500 – 3 000 miejsc. Jednak p. Frank Gehry stoi na stanowisku, aby wszystko przeprowadzać razem, ponieważ nie jest to droga realizacji projektu w skali odpowiadającej finansom, tylko realizacja projektu odpowiadająca wizjom architektonicznym. Wszystkie modyfikacje mogą spowodować, że otrzymamy efekt, jakiego nie chcieliśmy osiągnąć. Kolejne pytanie zadawane podczas spotkania w Los Angeles dotyczyło ewentualnej minimalizacji kosztów inwestycji np. do około 200 000 000 dolarów. W takim przypadku należy zadać sobie pytanie, co chcemy osiągnąć tą inwestycja tzn. czy chcemy, aby inwestycja miała charakter spektakularny i przyciągała turystów, czy też tylko chcemy coś zbudować? Jeżeli chcemy tylko coś zbudować, to możliwe jest to za 200 000 000 dolarów, ale jeżeli chcemy już osiągnąć określony efekt, to inwestycja może kosztować już 1 000 000 000 zł. Można to porównać do inwestycji sali koncertowej Walta Disneya, gdzie jest mniejsza sala na 1 800 miejsc kosztująca 247 000 000 dolarów /część naziemna/, nie licząc części podziemnej obejmującej 7 poziomowe parkingi. Łączny koszt inwestycji wyniósł około 440 000 000 dolarów. Dlatego też mam świadomość, że Łodzi nie stać na taką inwestycję. Jeżeli jednak chcemy poszukiwać inwestorów, to muszą oni posiadać rzetelną informację na temat ewentualnych kosztów inwestycji. Jeżeli w ramach ewentualnego studium okaże się, że Łodzi jest potrzebna taka inwestycja, która może przynieść określony efekt związany z wzmożonym ruchem turystycznym, to wówczas potencjalny inwestor powinien w pewien sposób ustalać, w jakiej skali projekt ma zostać zrealizowany. Nie widzę możliwości, aby nie znając ewentualnej kwoty decydować o inwestycji, która obecnie nie ma żadnego potwierdzenia w budżecie Miasta na najbliższe lata. Być może istniałaby możliwość pozyskania ewentualnych

środków unijnych, ale obecnie nie wiadomo, jak będzie wyglądało planowanie unijne na lata 2014 – 2020, co pozwalałoby na częściowe sfinansowanie inwestycji. Obecnie jeszcze nie ma wytycznych z Komisji Europejskiej, jak będzie wyglądało planowanie i jakie priorytety będą ewentualnie możliwe do realizacji w ramach kolejnych środków unijnych. Ponadto na spotkaniach w Los Angeles spytałam, jaki byłyby ewentualnie koszt projektu, na co otrzymałabym odpowiedź, że p. F. Gehry nie jest w stanie na chwilę obecną określić tej wysokości. Architekt pobiera honorarium w granicach 30 % od wartości inwestycji. Dla Miasta p. F. Gehry jest w stanie obniżyć tę wartość do 15 % inwestycji, przy czym ostatecznie rozliczenie nastąpi z chwilą wyboru wykonawcy i określenia wartości przedsięwzięcia. Na koniec spotkania p. M. Żydowicz poprosił p. F. Gehrego o udzielnie informacji, czy jest zainteresowany wykonaniem projektu, jeżeli w nazwie przedsięwzięcia nie będzie nazwy Camerimage? Padła odpowiedź, że nie będzie wówczas zainteresowany wykonaniem dla Łodzi takiego projektu. Odniosłam również w trakcie prowadzonej rozmowy wrażenie, że p. F. Gehry nie do końca posiada wiedzę, że na koncepcję środki przekazało Miasto a nie Spółka Camerimage, czyli p. M. Żydowicz".

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:
- jaka będzie przyszłość Festiwalu Camerimage w przyszłym roku?

Odpowiadając **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** powiedziała m.in.: „Trudno jest mi to określić. W trakcie spotkań przedwyborczych obiecałam mieszkańcom, że będę rozmawiała z p. M. Żydowiczem. Tego słowa dotrzymałam i praktycznie od pierwszych dni po wyborach cały czas staram się być w kontakcie z p. M. Żydowiczem i przekonywać go, że właściwym miejscem dla tego typu Festiwalu jest miasto Łódź. Trudno jest obecnie odpowiedzieć, jaka będzie decyzja? Moja wizyta oraz przedstawicieli Rady Miejskiej i Urzędu Miasta miała między innymi na celu wyjaśnienie wielu spraw, na które wcześniej nie miałam wpływu. Dlatego też między innymi spotkałam się z p. D. Lynchem. Uważam, że spotkanie takie powinno mieć miejsce przed momentem, kiedy Miasto decydowało się o dokonaniu wykupu. To Miasto bezpośrednio powinno poinformować p. D. Lyncha o tym, że powstała określona sytuacja. Dotychczas p. D. Lynch miał tylko jednostronny przekaz ze strony p. M. Żydowicza oraz Fundacji Tumult mówiącej, że jeżeli coś się kiedyś dało, dlaczego nagle Miasto nie wiadomo z jakiego powodu chce to odebrać? Pan D. Lynch nie miał świadomości o tym, że Miasto zainwestowało jakiekolwiek środki w inwestycję EC 1. Był zaszokowany, dopytując się od p. m Żydowicza oraz przedstawicieli Fundacji Tumult o jakich pieniądzach mowa? A przecież Miasto, aby mogło zrealizować projekt rewitalizacji musi dołożyć około 47 000 000 zł. Ja cały czas staram się rozmawiać z p. M. Żydowiczem i tłumaczyć, że należy rozmawiać o przyszłości Festiwalu a nie o sprawach związanych z pieniędzmi. Należy oddzielić te sprawy. Co innego jest kwestia własności a co innego sprawa Festiwalu, którym w moim przekonaniu jest świetną imprezą. Jest on idealnie dedykowany Łodzi z racji na mieszczącą się właśnie w Łodzi szkołę filmową. Jeżeli p. M. Żydowiczowi będzie zależało, aby Festiwal nadal się rozwijał, do czego potrzeba przestrzeni, która po znalezieniu inwestora zostanie wybudowana, to p. M. Żydowicz powinien zabiegać o to, aby Festiwal właśnie odbywał się w Łodzi. Trudno jest mi w tej chwili coś w tej sprawie powiedzieć, ponieważ Jego sposób artykułowania swoich propozycji jest dosyć roszczeniowy. Natomiast ja uważam, że tylko na zasadzie partnerstwa między Miastem a Fundacją możliwe jest rozstrzygnięcie problemu. Dołożę wszelkich starań, aby przekonywać p. M. Żydowicza. Istnieje jednak określony czas, kiedy można prosić i przekonywać. Ja natomiast nie podpiszę się pod niczym, co by skutkowało kwestiami związanymi z obciążaniem Miasta środkami związanymi z inwestycjami prywatnymi'.

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:
- ile Firma Atlas zainwestowała w Atlas Arenę w związku z promocją nazwy Atlas przez Atlas Arenę?

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka,** która powiedziała m.in.: „Postępowanie na wybór firmy, która będzie udostępniała swoje logo nie przeprowadza Wydział Gospodarowania Majątkiem. Z posiadanych informacji wynika, że Firma Atlas płaci 1 000 000 zł rocznie".

Radny, p. Bartosz Domaszewicz odpowiedział, że Firma Atlas pobiera ogólnie 5 000 000 zł a 1 000 000 zł rocznie. Procedura zbycia prawa do nazwy obiektu jest obecnie przedmiotem postępowania wyjaśniającego w prokuraturze w Łodzi".

Radny, p. Piotr Bors zapytał:
- czy został wyznaczony jakiś czas na ostateczne podjęcie decyzji?

Odpowiadając **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** powiedziała m.in.: „Graniczną datą jest wrzesień br., kiedy Miasto może wypowiedzieć umowę Spółki. Miasto dotychczas włożyło bardzo dużo wysiłku, aby unormować stosunki z Festiwalem. Liczę jednak na rozsądek p. M. Żydowicza. Jeśli do tego czasu nie będzie żadnej nici porozumienia, to myślę, że to jest czas graniczny, kiedy jednocześnie likwidujemy Spółkę Camerimage i podejmujemy decyzję co do dalszego losu Centrum Kongresowo – Festiwalowego".

Radny, p. Piotr Bors zapytał:
- kiedy zostanie podjęta ostateczna decyzja na temat budowy Centrum Kongresowo – Festiwalowego?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska,** która powiedziała m.in.: „Wszystko rozstrzygnie się w tym momencie, kiedy w ramach przetargu zostanie wyłoniona firma, która przygotuje taką koncepcję. Wszystko to zależy od tego, w jakim czasie firma będzie gotowa na przedstawienie koncepcji. Następnie zostaną Radzie Miejskiej przedstawione propozycje dotyczące możliwości i celowości realizacji inwestycji w postaci Centrum Kongresowo – Festiwalowego".

Radny, p. Piotr Bors zapytał:
- czy Pani prezydent Miasta rozmawiała z byłym wiceprezydentem Miasta p. W. Tomaszewskim na temat tajemniczego inwestora, kiedy zgłaszał pomysł budowy Centrum Festiwalowo – Kongresowego,
- czy istnieją jakiekolwiek dokumenty potwierdzające istnienie tego inwestora?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska**, która powiedziała m.in.: „Na ten temat ówczesny wiceprezydent Miasta nie przekazywał mi żadnych informacji. Ja osobiście nie natrafiłam na żadne dokumenty. Od p. M. Żydowicza dowiedziałam się, że takim inwestorem najprawdopodobniej jest ITI. Mogę również powiedzieć, że spotkałam się dwukrotnie COLLIERSEM, który mówił, że nie będzie problemów ze znalezieniem inwestora, jeżeli chodzi o mniejsze sale. Na pewno COLLIERSEM nie widzi możliwości znalezienia inwestora, który wybudowałby całość z dużą salą kongresową".

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała m.in.: „Z wypowiedzi Pani prezydent Miasta wynika, że była zszokowana faktem, iż niektóre osoby otrzymywałyby

publiczne pieniądze za wykonaną pracę, o czym nie wiedziały. Myślały, że są to pieniądze prywatne p. M. Żydowicza. Kilkakrotnie próbowałam dopytać się w dniu dzisiejszym ile faktycznie na konto p. F. Gehrego wpłynęło pieniędzy za wykonanie koncepcji projektu. Dlatego też uważam, że priorytetem powinno być ustalenie faktycznej kwoty. Bardzo prosiłabym Panią prezydent o ustalenie tej kwoty. Dla nas jest bardzo istotne, ile publicznych pieniędzy przeznaczonych na koncepcję wpłynęło do p. F. Gehrego".

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska odpowiedziała m.in.: „Pieniądze te oficjalnie zostały przekazane przez Camerimage, tak został wystawiony rachunek. Ponadto zleciłam przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego, jak faktycznie sytuacja wyglądała. Nie miałam również możliwości skontaktowania się z właściwymi osobami, jeżeli komuś dajemy obiekt, w który Miasto inwestuje, wart po remoncie ponad 100 000 000 zł".

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Czy Pani prezydent Miasta nie sądzi, że czekanie do miesiąca września br. z decyzją spowoduje, że zniknie z kadencji Pani prezydent 9 miesięcy rządów tj. upłynie do momentu podjęcia jakiejś decyzji w niezwykle ważnej inwestycji dot. Centrum Filmowo – Kulturalnego, czy też Festiwalu Camerimage? Czy nie sądzi Pani również, że nie jest warto tak długo czekać i należy podjąć decyzję wcześniej?".

Odnosząc się do wypowiedzi **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** powiedziała m.in.: „Ja posiłkuję się opinią dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem, która poinformowała, że wrzesień br. jest tym momentem, kiedy możliwe jest bezproblemowe zakończenie współpracy w ramach Spółki. Nie wiąże się to z tym, że wstrzymuję wszelkie działania. Obecnie przygotowywane są wszelkie dokumenty w celu rozpisania przetargu na wykonanie koncepcji studium możliwości wykonania projektu. Zależy mi, aby mieć określoną wiedzę. Nie jestem zwolenniczką „przeciągania" podjęcia ostatecznej decyzji. Chciałabym, aby wszystko odbyło się już bez dodatkowych kosztów ze strony Miasta".

Wobec braku dalszych pytań zakończono procedowanie punktu 5 porządku obrad.

Punkty 6 i 7 porządku obrad - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych oraz Interpelacje i zapytania pisemne zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Ad pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2011 rok - druk nr 157/2011 wraz z autopoprawkami.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawkami przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski,** który poinformował, że projekt uchwały w części podstawowej zawiera:
- zmiany dochodów z równoczesnym zwiększeniem wydatków i dochodów /dotyczy m.in. dotacji na zadania własne z Samorządu Województwa Łódzkiego w wysokości 1 145 579 zł

na prace przygotowawcze dotyczące włączenia tunelu średnicowego do Węzła Multimodalnego/,
- zmiany i przesunięcia, które mają zabezpieczyć udział Miasta w powyższym przedsięwzięciu,
- zwiększenia dochodów w wysokości 277 686 zł z tytułu dotacji otrzymanej z innych jednostek samorządu terytorialnego na utrzymanie w łódzkich placówkach wychowanków,
- zmiany i przesunięcia po stronie wydatków między zadaniami i utworzenia nowych zadań /dot. Wydziału Budynków i Lokali oraz Wydziału Gospodarowania Majątkiem/,
- przesunięcia dotyczące wydatków majątkowych w jednostkach podległych Wydziałowi Kultury /kwota 150 000 zł pierwotnie przeznaczona na klimatyzację i system monitorowania warunków fizycznych w magazynach ze zbiorami muzealiów Centralnego Muzeum Włókiennictwa z przeznaczeniem na zwiększenie wydatków związanych z modernizacją filii bibliotek publicznych/,
- przesunięcia między zadaniami realizowanymi przez Biuro ds. Inwestycji,
- zmniejszenia środków na zadaniu „Program Nowe Centrum Łodzi – przebudowa infrastruktury wokół dworca Łódź Fabryczna" w wysokości 1 929 228 zł z przeznaczeniem środków na uzupełnienie wkładu własnego do prac przygotowawczych w zakresie włączenia tunelu średnicowego do Węzła Multimodalnego wysokości 1 138 220 zł oraz kwoty 791 008 zł na rewitalizację EC 1 i adaptację na cele kulturalno – artystyczne w części dotyczącej umowy,
- propozycję zmian planu dochodów rachunków dochodów jednostek samorządu terytorialnego podlegających Wydziałowi Edukacji,
- propozycje zmian załączników dotacyjnych wynikające z wcześniejszych propozycji.

Autopoprawka nr 1 dotyczy:
- propozycji zmian ze strony przychodowej i rozchodowej części dotyczącej emisji obligacji komunalnych w wysokości 169 920 000 zł z przeznaczeniem na spłatę wcześniej zaciągniętych w 2009 r. drogich kredytów,
- zwiększenia przychodów i rozchodów o powyższą kwotę oraz zwiększenia limitów zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów, pożyczek i emisji obligacji komunalnych na pokrycie występującego w ciągu przejściowego deficytu oraz wcześniejszych zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów, a także odsetek z tym związanych.

Autopoprawka nr 2 dotyczy:
- zwiększenia dochodów budżetu Miasta w wysokości 4 500 000 zł w związku z otrzymaniem dodatkowej subwencji uzupełniającej dla jednostek samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na dofinansowanie remontu odtworzeniowego nawierzchni ul. Rokicińskiej,
- korekty wydatków na przedsięwzięcie związane z wniesieniem wkładu do Międzynarodowych Tragów Łódzkich, powodująca uwolnienie kwoty 4 724 100 zł z przeznaczeniem na utworzenie nowego zadania „Budowy Drogi Krajowej Nr 1 Trasa Górna – wydatki nie objęte umową o dofinansowanie projektu",
- zmian w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej i przeznaczenia kwoty 500 000 zł na zakup oleju napędowego, benzyny, środków gaśniczych oraz neutralizatorów.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać o zadanie dotyczące tunelu średnicowego. W uzasadnieniu do przedmiotowego projektu autor powołuje się na uchwałę Rady Miejskiej w Łodzi z 3 listopada 2010 r. mówiącą o tym, że tunel ten powinien być zgodny ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Ponadto w uzasadnieniu do tej uchwały wskazywano, że stacja przesiadkowa miałby być

w pobliżu ul. Piotrkowskiej, czy też w punkcie przesiadkowym z LPR. W związku z powyższym chciałbym poprosić o komentarz zaplanowania umiejscowienia stacji w pobliżu Manufaktury, która jest ewidentnie sprzeczna z zapisem powyższej uchwały, bowiem w nieuzasadniony sposób zostałaby wzmocniona silna pozycja tego centrum handlowego. W uzasadnieniu do procedowanego projektu uchwały napisano, że jest przy Manufakturze właśnie połowa drogi. Dlatego też chciałbym zapytać kto i jak to mierzył?".

Odpowiedzi udzielił **kierownik projektu budowy Nowego Centrum Łodzi p. Grzegorz Zieleński,** który powiedział m.in.: Jednym z naszych zadań jest procedowanie studium wykonalności i budowy tuneli pod miastem. Studium to w wyniku przetargu wykonuje hiszpańska Firma SENER. Również w wyniku przetargu został wybrany doradca oceniający wykonanie zadania, którym została francuska firma. Studium wykonalności służy do oceny, czy dana rzecz jest wykonywalna, na jakich zasadach, w jaki sposób i za jakie pieniądze? Taka jest idea studium wykonalności. W trakcie sporządzania studium wykonalności wyniknęły powody techniczne, dla których tunele przebiegają dopiero w wariancie 14 przedstawionym przez Firmę SENER. Dopiero w tym wariancie wszystkie punkty wykresu, techniczne uwarunkowania opisu przedmiotu zamówienia, uchwały Rady Miejskiej oraz celu mogły się spotkać. Wariant ten zakłada odchylenie jednego z tunelów dla kolei konwencjonalnej bardziej na północ niż wynikało to z opisu przedmiotu zamówienia. To nie to, co znajduje się na powierzchni w Mieście decyduje o tym, gdzie biegnie tunel. Na przebieg tunelu wpływają parametry techniczne, procenty spadku, kąty nachylenia, zasady bezpieczeństwa, klasa tunelu, odległości, strefy bezpieczeństwa. To nie jest tak, że trasa tunelu powstała w związku z istnieniem na powierzchni określonego obiektu".

Radny, p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Nie chodzi mi o wybór trasy, lecz o wybór stacji w przebiegu tunelu właśnie przy Manufakturze. Trasa biegnąca od dworca Fabrycznego w rejon ul. Drewnowskiej musi w jakimś miejscu przeciąć się osią al. Kościuszki lub ul. Zachodniej, gdzie funkcjonuje transport publiczny. Dlatego też pytam, dlaczego stacja nie może zostać zlokalizowana w miejscu tego przecięcia tylko na przecięciu ulic Ogrodowa/Karskiego?".

Kierownik projektu budowy Nowego Centrum Łodzi p. Grzegorz Zieleński odpowiedział, że właśnie na przecięciu ulic Ogrodowa/Karskiego istnieje propozycja stacji, ponieważ tamtędy biegnie tunel. Tunel ten przecina al. Kościuszki prawie na wprost od stacji Łódź – Fabryczna. W tamtym miejscu nie może być stacji. Ponadto w chwili obecnej nie ma mowy o stacji, ponieważ jesteśmy dopiero w czwartym etapie studium, których jest 12. Analiza kosztów i korzyści będzie w etapie 8. Aby trasa tunelu mogła w określony sposób przebiegać musiały zostać spełnione warunki trzech stron zamówienia. Trasa zarekomendowana przez wykonawcę spełniła oczekiwania zamówienia. Obecnie nie mówimy o budowie stacji. Miasta nie jest stać na budowę stacji, czy przystanku. Mowa jest obecnie o tym, że potrzebna jest strefa bezpieczeństwa rozdzielająca jeden z fragmentów tunelu na odcinki bezpieczne. Powinna ona wypaść w połowie tunelu, aby odcinki były w odpowiedniej klasie bezpieczeństwa. Strefa bezpieczeństwa będzie przygotowywana w taki sposób, aby była ewentualna możliwość wykonania w tym miejscu stacji a nie przystanku, bowiem nie spełnia on zasady dotyczącej kubatury i pojemności strefy przestrzeni. Odcinek ten będzie wybudowany w poziomie, aby w momencie, kiedy znajdą się środki móc wybudować tam stację. Stacja musi również spełniać określone warunki i nie może zostać ulokowana w dowolnym miejscu Miasta. To nie będzie przystanek metra. Tunele pod miastem służące do przeprowadzania przede wszystkim kolei dużych prędkości i kolei konwencjonalnych, które mają rozwiązać problem komunikacji łódzkiego węzła kolejowego nie są budową metra. Na

takie przedsięwzięcie należałoby zgromadzić inne środki i sporządzić inne studium wykonalności".

Radny, p. Jarosław Berger zapytał:
- czy przeniesienie wydatków w § 5 pkt 4 przedmiotowego projektu uchwały oznacza rezygnację z budowy Specjalnej Strefy Sztuki?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że przeniesienie wydatków w § 5 pkt 4 nie oznacza rezygnacji z budowy Specjalnej Strefy Sztuki.

Radny, p. Jarosław Berger zapytał:
- czy przeniesienie to jest związane z dokumentacją i pracami ziemnymi związanymi z wykopem pod ewentualną Specjalną Strefą Sztuki?

Odpowiadając **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** powiedział m.in.: „Program Nowe Centrum Łodzi, Specjalna Strefa Sztuki są zupełnie innym zadaniem, które na dzień dzisiejszy nie jest ruszane. Na dzień dzisiejszy istnieje możliwość uwolnienia tych środków. Po ostatecznym rozliczeniu kontraktu podpisanym przez PLK całe zadanie ujęte w Wieloletniej Prognozie Finansowej związanej z infrastrukturą zostanie rozliczone".

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać o obligacje komunalne, o których mowa w autopoprawce i zapytać dlaczego w projekcie uchwały nie zostało wyraźnie zapisane na jaki cel te pieniądze Miasto chce w obligacjach uzyskać? Napisano, że określa się limit zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów, pożyczek oraz obligacji z przeznaczeniem na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu, na finansowanie planowanego deficytu, spłatę wcześniejszych zaciągniętych zobowiązań, czyli na wszystko. Dlatego też chciałbym zapytać, dlaczego w projekcie uchwały nie można zapisać przeznaczenia środków na pokrycie wcześniejszej spłaty drogich kredytów, co spowoduje zmniejszenie kosztów obsługi kredytu? Pozostawienie takiego zapisu będzie oznaczało, że środkami z obligacji można finansować deficyt obecnego budżetu".

Do wypowiedzi odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski,** który powiedział m.in.: „Na tą zmianę trzeba patrzeć w kontekście treści projektu uchwały, gdzie w § 8 ustalone zostały źródła przychodów oraz źródła rozchodów. Ponadto wystarczające są zapisy zawarte w załączniku nr 6, gdzie jest mowa o przychodach i rozchodach na spłaty krajowych pożyczek i kredytów".

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Czy w związku z powyższą odpowiedzią zdaniem Skarbnika Miasta nie ma absolutnej możliwości prawnej, aby w związku z § 10 będącym w sprzeczności z załącznikiem nr 6, pieniądze te wydatkować na inne cele niż spłata wcześniejszych pożyczek?".

Do wypowiedzi odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski,** który powiedział m.in.: „Budżet jest rocznym planem. Z uruchomionych środków zostaną dokonane spłaty. Nie ma potrzebny doprecyzowania projektu o treści uchwały budżetowej".

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:
- czy forma zapisu ujęta w § 10 przedmiotowego projektu uchwały oraz załącznika nr 6 powoduje możliwość wydatkowania środków tylko i wyłącznie na spłatę otrzymanych wcześniejszych kredytów?

Odpowiadając **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** powiedział m.in.: „Podobna jest sytuacja z dochodami Miasta, które wpływają do budżetu Miasta i są wydatkowane na różnego rodzaju zadania. Przychody również wpływają do budżetu Miasta, z czego są realizowane zarówno rozchody jak i wydatki. Ważne jest, aby na koniec dnia osiągnięty został cel. Jeżeli w rozliczeniu rocznym będzie informacja o wyemitowaniu obligacji i spłaceniu drogich kredytów, oznaczać będzie, że cel został osiągnięty".

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Powyższa wypowiedź oznacza to, że wciągu roku można różnie „żonglować" byleby na końcu wszystko się zgadzało. Czyli niekoniecznie pieniądze te będą wykorzystane do spłaty kredytu".

Do wypowiedzi odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski,** który powiedział m.in.: „Na pewno pieniądze te zostaną na ten cel wykorzystane. Natomiast jeżeli chodzi o § 10, to istnieje limit zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek. Do tego doliczane są wydatki związane z obsługą długu. Dlatego też kwota na samym początku, czyli w momencie uchwalania budżetu wynosiła 713 634 900 zł a obecnie została odpowiednio zwiększona w wyniku wielu zmian".

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Ja jednak cały czas dopytuję się, czy pieniądze pochodzące z obligacji, przy istniejących zapisach zostaną rzeczywiście przeznaczone na spłatę kredytów i pożyczek".

Odpowiedzi twierdzącej udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski.**

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Chciałbym wobec powyższego zapytać, czy nie można tej kwestii wyraźniej zapisać w przedmiotowym projekcie uchwały".

Odpowiadając **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** powiedział m.in.: „Kwestia ta jest wyraźnie zapisana w uzasadnieniu załączonym do przedmiotowego projektu uchwały".

Radny, p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Rozumiem, tyle tylko że uzasadnienie nie stanowi integralnej części uchwały".

Do wypowiedzi odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski,** który powiedział m.in.: „W momencie, kiedy będzie przeprowadzane postępowanie, to w samym zapytaniu ofertowym będzie również przeznaczenie tych środków na spłatę. Wobec powyższego bank przygotowujący emisje w imieniu Miasta będzie wiedział, na jaki cel środki mogą zostać przeznaczone i z uwagi na odpowiedzialność w sprawie będzie sprawdzał wszystkie procedury. Dlatego też na pewno środki te zostaną przeznaczone na spłatę zaciągniętych kredytów i pożyczek".

Wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały opiniowany był przez Komisję Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisję Edukacji; Komisję Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej; Komisję Kultury oraz Komisję Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej. Żadna z powyższych Komisji nie wydała opinii negatywnej.

Następnie wobec braku stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków – **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady**

Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie przedmiotowy projekt uchwały – druk nr 157/2011 wraz z autopoprawkami.

Przy **22** głosach **„za", braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **9** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XV/224/11** w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2011 rok, która stanowi **załącznik nr 18** do protokółu a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 19.**

Ad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej – druk nr 158/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały wraz z trzema autopoprawkami przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który poinformował, że projekt dotyczy m.in.:
- zmian po stronie przychodowo – rozchodowej, zmian wskaźników zadłużenia, a szczegółowo dodatkowej kwoty 169 920 000 zł, jednorazowego w 2011 r. wzrostu ustawowego 15 % wskaźnika z 8,26 % do 14,11 %. W latach następnych wskaźnik ten już będzie malał i w 2012 r. w stosunku do ostatniej zmiany zmaleje z 7,69 % do 7,04 % a w 2013 r. z 8,31 % do 7,44 %;
- pozostawienia na dotychczasowym poziomie zadłużenia Miasta (na koniec 2011 r. wskaźnik malałby z 53,89 % do 53,86%, w roku 2012 wskaźnik ten wzrósłby z 56,75 % do 57,05 %, a w 2013 r. wzrósłby z 59,47 % do 59,77 % dochodów prognozowanych na dany rok;
- zwiększenia wartości kosztorysowej i nakładów na zadanie związane z pracami konserwatorskimi i restauratorskimi Wilii Kindermana realizowane przez Miejską Galerię Sztuki o 2 229 594 zł oraz wydłużenia okresu realizacji z roku 2012 do roku 2013;
- nowego zadania dot. modernizacji i rewitalizacji Teatru Lalek Arlekin o wartości około 27 000 000 zł, z czego część środków zostanie pozyskania z dotacji unijnych a wkład własny Miasta będzie wynosił 16 24 390 zł; zadanie będzie realizowane do roku 2013;
- zadań związanych z przebudową tunelu średnicowego oraz EC 1.

Natomiast autopoprawka nr 1 związana jest ze zmianami przychodowo - rozchodowymi dotyczącymi spłaty kredytów z 2009 r. oraz emisją obligacji komunalnych. Autopoprawka nr 2 dotyczy włączenia do Wieloletniej Prognozy Finansowej i weryfikacji zadania związanego z przebudową stadionu miejskiego przy al. Unii. Zadanie to ulega skróceniu do 2014 r. Następuje również zwiększenie tego zadania do wartości 207 521 754 zł oraz zwiększenie limitów wydatków w latach 2012 – 2013 na kwotę ponad 127 000 000 zł. Autopoprawka nr 3 dotyczy zmian w części dotyczącej Międzynarodowych Targów Łódzkich oraz zmiany harmonogramu dopłat.
Następnie przystąpiono do **fazy pytań:**

Radny, p. Tomasz Trela zapytał:
- jakie są podstawy wyliczeń wzrostu dochodów na przestrzeni 3 lat o 1 000 000 000 zł w Wieloletniej Prognozie Finansowej?

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski,** który powiedział m.in.: „Rzeczywiście w latach 2013 – 2014 – 2015 istnieje znaczny wzrost dochodów. Wynika to przede wszystkim z prognozowanych i planowanych do realizacji zadań przy udziale środków z Unii Europejskiej. Ponadto Miasto posiada duże kapitałochłonne przedsięwzięcia w wysokości ponad 800 000 000 zł związane z budową spalarni oraz inne przedsięwzięcia, na

które Miasto będzie otrzymywało dotacje wpływające na dochody z przeznaczeniem na wydatki. W roku 2013 Miasto planuje dotacje na inwestycje na poziomie 355 000 000 zł. Środki te w znacznej mierze wpływały na poziom dochodów. Do tego dodatkowo należy jeszcze dołączyć dochody ze sprzedaży na poziomie ponad 169 000 000 zł. Natomiast w 2014 r. dotacje na inwestycje i inne środki, w tym środki koncesjonariusza na spalarnię, czy budowę parkingów w wysokości 697 000 000 zł. Kwota ta jednorazowo zwiększy dochody, ale również poziom wydatków inwestycyjnych. W 2015 r. według prognoz z tego tytułu nastąpi wzrost o ponad 391 000 000 zł, które zwiększą wydatki majątkowe. Jeżeli chodzi o prognozy to praktycznie od 2016 r. poziom ten będzie znacznie mniejszy. Nie ma zaplanowanych żadnych dużych inwestycji, które miałyby być finansowane ze środków unijnych w ramach kolejnego okresu programowania. Natomiast dotacje z Unii Europejskiej, o których mowa była wyżej są potwierdzone, ale jeszcze nie włączone do budżetu Miasta, ponieważ zadania albo znajdują się na listach indykatywnych albo zostały podpisane w danym zakresie pewne preumowy. Są to przede wszystkim te zadania, gdzie prawdopodobieństwo uzyskania dofinansowania jest znaczne".

Radny, p. Tomasz Trela w nawiązaniu do autopoprawki nr 2 zapytał:
- czy wybór lokalizacji stadionu miejskiego przy al. Unii Lubelskiej powoduje podpisanie umowy z Klubem Sportowym Widzew?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska**, która powiedziała m.in.: „Rada Miejska w 2008 r. podjęła decyzję, że stadion miejski powstanie przy al. Unii Lubelskiej. Natomiast niezależnie od tego porozumienie przeprowadzane jest dwutorowo tj. ukończenie porozumienia i uzyskanie pełnej zgody, co do realizacji wspólnej inwestycji w ramach partnerstwa publiczno - prywatnego a z drugiej strony realizacja budowy stadionu miejskiego".

Radny, p. Tomasz Trela zapytał:
- jakie są warunki porozumienia?

Odpowiadając **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** powiedziała m.in.: „Miasto, aby nie wstrzymywało inwestycji na stadionie Widzewa, która będzie realizowana wspólnie w ramach partnerstwa publiczno – prywatnego do czasu wyboru partnera ustaliło, że będzie prowadzona budowa jednej trybuny na 9 tys. miejsc, będącej wkładem Miasta w to partnerstwo. Proces inwestycyjny zostanie rozpoczęty tak szybko, jak szybko Miasto w ramach darowizny otrzyma koncepcję, a następnie projekt".

Radny, p. Tomasz Trela zapytał:
- jakie są koszty partycypacji Miasta wraz Klubem Sportowym Widzew w przedsięwzięcie przy al. Piłsudskiego?

Odpowiadając **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** powiedziała m.in.: „Mówiłam, że będą to jakieś koszty porównywalne. Przy czym ostateczna decyzja będzie zależała od tego, jak zostanie skonstruowana umowa partnerska. Należy przypomnieć również, że Klub Sportowy Widzew zabiegał, aby stadion był jego własnością. Jeżeli tak będzie, to Miasto będzie musiało określić, jakie będą rzeczywiste koszty inwestycji miejskiej, w które wlicza się również grunt. Zatem obydwa łódzkie kluby będą traktowane równomiernie, przy czym stadion na al. Unii Lubelskiej będzie stadionem miejskim. Stadion ten będzie poszerzony również o funkcję rugby, ponieważ drużynie rugby również należy zapewnić możliwość rozgrywania meczy w określonych warunkach".

Radny, p. Tomasz Trela zapytał:
- jaka była podstawa wyliczeń szacunkowych wartości budowy stadionu miejskiego i hali do gier zespołowych przy al. Unii Lubelskiej?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Edyta Kowalska**, która powiedziała m.in.: „Podstawą wyliczeń dotyczących stadionu był program funkcjonalno – użytkowy, który Miasto chciałoby zrealizować. Natomiast jeżeli chodzi o halę sportową, to szacunki były opierane na podstawie dostępnych szacunków dotyczących różnych hal powstających w innych miastach oraz odpowiednich wskaźników".

Radny, p. Tomasz Trela zapytał:
- kiedy powstał pomysł budowy hali wraz ze stadionem?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska**, która powiedziała m.in.: „Chciałabym przypomnieć, że wybudowana hala Atlas Arena jest obiektem ułomnym, ponieważ nie jest on wyposażony w zaplecza treningowe. W związku z powyższym nie może być obiektem umożliwiającym rozgrywanie imprez o charakterze międzynarodowym, czy światowym. Obecnie została podpisana umowa w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej dotyczącą uczestnictwa Łodzi w Mistrzostwach Świata w Piłce Siatkowej. Bez nowej hali te Mistrzostwa nie będą się mogły odbyć".

Radny, p. Piotr Adamczyk w nawiązaniu do autopoprawki nr 2 zapytał:
- czy obecny wkład Miasta w trybunę na stadionie Widzewa będzie finansowany głównie w 2014 r., jak będzie to miało miejsce w przypadku budowy stadionu i hali przy al. Unii Lubelskiej?

Odpowiadając **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** powiedziała m.in.: „W przypadku ogłaszania przetargu na stadion miejski, warunkiem uczestnictwa będzie finansowanie i rozliczanie obiektu na koniec. Czyli nie będzie on finansowany etapowo. Taka sama jest sytuacja w przypadku Widzewa. Miasto posiada już 70 000 000 zł, które pokryją koszty związane z budową trybuny przy al. Piłsudskiego. Istnieje kwestia dotyczącą węzła drogowego wokół stadionu, która nie jest jeszcze do końca oszacowana. Inwestycje drogowe wokół dworca zostały zmienione. Z chwilą całkowitego dookreślenia zostanie podjęta decyzja mająca odzwierciedlenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej. W moim przekonaniu, to o czym rozmawiałam z władzami Widzewa, jest wystarczające żeby wybudować trybunę, to jest kwestia również części infrastruktury towarzyszącej".

Radny p. Adamczyk powiedział m.in.: „Na posiedzeniu Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej rozmawialiśmy o zbyt wyśrubowanych naszym zdaniem wartościach, jeżeli chodzi o dochody w poszczególnych latach. Nie wydaje nam się, aby kwota dodatkowego 1.000.000.000 zł była do zdobycia w ciągu 2 – 3 lat przez miasto. Wzrost w przypadku, kiedy miasto nie będzie w stanie pozyskać takich dochodów? Co się stanie w takim razie z rodzimymi inwestycjami, których Pani zamierza pozbawić miasto?".

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała m.in.:„Tu mamy system naczyń połączonych, i te dochody są połączone z wydatkami. Jeżeli nie będzie tych dochodów, zwrotu w postaci np. spalarnia odpadów itp. to nie będzie tych wydatków. Chyba macie Państwo zaufanie do Pana Skarbnika, co do jego sprawności, jeśli chodzi o kwestie związane z pilnowaniem finansów Miasta. Ja też jestem spokojna i niejednokrotnie rozmawiałam z

Panem Skarbnikiem i Pan Skarbnik nie podpisze się pod niczym, co by nie dawało szansy na to, żeby zbilansowanie finansów Miasta było sprawą dokonaną".

Radny p. Adamczyk powiedział m.in.: „Czyli należy to rozumieć w ten sposób, że jeśli nie osiągniemy takiego pułapu dochodów to wykreślimy właśnie te inwestycje".

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała m.in.:„Nie, wprost przeciwnie. Jeżeli nie będzie tych inwestycji, to nie będzie ani takich wydatków, ani takich dochodów. To jest normalne jeżeli dochody pochodzą na skutek dotacji na określone inwestycje, to jeżeli te inwestycje nie zostaną dokonane to nie będzie dochodów. Najpierw musimy zrobić inwestycje, żeby zwiększyły się dochody. Jeżeli nie zrobimy tej inwestycji, to też nie będzie znacznych wydatków w budżecie Miasta na te inwestycje".

Radny p. Adamczyk powiedział m.in.: „Wczoraj dotarła do nas informacja co do spalarni, że ona nie będzie budowana, tak jak do tej pory planowano ze środków miejskich przez co oczywiście moglibyśmy otrzymać środki unijne, tylko będzie to w ramach koncesji, a więc prywatne przedsięwzięcie. Więc jak w to możemy wliczać dochód ze środków unijnych do dochodu Miasta"?

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Jeśli chodzi o koncesje to całe wydatki ponoszone przez partnera z tytułu poniesionych nakładów i po zakończeniu koncesji przechodzą na majątek Miasta, przechodzą przez budżet, ale przechodzą w sposób taki, że taka sama kwota idzie przez dochody i taka sama kwota idzie na wydatki. Jeżeli zakładamy, że nie ma środków unijnych to cały czas stoimy na stanowisku, że w takim układzie partner w całości będzie finansował to przedsięwzięcie. Być może wtedy okres koncesji będzie dłuższy, ale w całości będzie finansowany w związku z tym to dla konstrukcji budżetowej nic nie zmienia, bo również cała kwota idzie na wydatki i cała kwota idzie na dochody. W związku z tym tutaj nie ma to znaczenia w ostatecznym rozrachunku czy źródłem będą środki unijne i środki partnera czy tylko środki partnera dla konstrukcji budżetu. Wszystko i tak przejdzie przez budżet".

Radny p. Adamczyk powiedział m.in.: „Wczoraj dużo mówiliśmy na posiedzeniu Komisji Finansów odnośnie hali tej za 30.000.000 zł – 50.000.000 zł różne kwoty są podawane. Czy Pani zdaniem stać miasto na to, żeby budować kolejną halę koło hali, podczas gdy wiemy, że nie będzie pozwoleń na to, żeby odbywać imprezy jednocześnie na tych trzech obiektach, ani nawet na dwóch jednocześnie ze względu na bezpieczeństwo. Czy nie można wykorzystać do tych rozgrywek sportowych Atlas Areny"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Proszę Państwa pytanie czy klub, który będzie musiał płacić za wynajem będzie stać, czy mowa o atmosferze, jaka jest jeżeli odbywa się mecz przy prawie pustych trybunach, bo jeżeli mówimy, że na mecz przyjdzie 2.000 osób, a hala mieści 13.500 osób to są prawie puste trybuny. Czy koszty funkcjonowania tej hali będą możliwe to jest jedno. Ja przed chwileczką odpowiadałam na drugą rzecz. Ten obiekt za chwilę nie będzie nadawał się w ogóle do żadnych imprez związanych z grami zespołowymi. W tej chwili wykorzystujemy starą rozsypującą się halę na rozgrzewkę. Z chwilą kiedy były mistrzostwa koszykarek, czy siatkarzy wykorzystywaliśmy tą starą halę mieszczącą się w koronie stadionu ŁKS'u. Za chwilę ta stara hala, która się rozsypuje zniknie. W tym momencie zdecydujmy o jednym, że Atlas Arena nie jest już halą sportową, ale tylko i wyłącznie jest albo sportową dla rozgrywek naszych ligowych, jeżeli oczywiście będzie stać nasze kluby do korzystania z tej hali, albo

będzie halą tylko i wyłącznie rozrywkową, bo jeżeli nie wybudujemy zaplecza w postaci hali rozgrzewkowej do gier zespołowych to nie będziemy mogli żadnej imprezy zrobić łącznie z mistrzostwami świata w siatkówce, na które mamy podpisaną umowę w 2014 roku. Nie mówię już o wielości klubów naszych, które w tej chwili weszły do ekstraklasy i nie mają gdzie prowadzić swoich treningów chociażby. Wyobraża sobie Pan Radny wykorzystanie hali Atlas Areny na treningi i koszty z tym związane, bo ja sobie nie wyobrażam"?

Radny p. Adamczyk powiedział m.in.: „Zadałem pytanie czy stać nas na to"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Tak uważam, że stać nas na to, bo to będzie niewspółmiernie mniejszy koszt niż wykorzystywanie w dłuższym okresie czasowym hali Atlas Areny. Natomiast odpowiadając na pytanie, dlatego między innymi proponuję Państwu i ja osobiście też decyduję jako zarząd, dając to Państwu pod opinię, żeby budować stadion przez miasto, ponieważ uważam, że jeżeli poszukujemy operatora dla hali, to z chwilą, kiedy wybudujemy stadion i tą halę mniejszą, będziemy poszukiwali operatora na cały kompleks tym razem, bo nie ma możliwości żeby było dwóch różnych właścicieli na tym samym terenie, bo będzie to w sprzeczności jeśli chodzi o możliwość rozgrywania imprez masowych na tym terenie. Musi być osoba koordynująca, czyli najlepiej żeby to był jeden wspólny operator tych wszystkich obiektów, które na tym terenie się zmieszczą".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli stadion miejski razem z tą halą będą budowane z kredytu tak?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Tak, będą kredytowane. Normalne, miasto funkcjonuje również w oparciu o kredyt obrotowy, który musimy mieć".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy mamy już jakieś wstępne warunki, na jakich będziemy to budować? Bo jeżeli inwestycje mają ruszyć równolegle, a z prasy wiem, że około października powinny rozpocząć się obie tak"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„W tej chwili jeśli chodzi o rozpisanie przetargu na budowę stadionu to rozpisujemy go w czerwcu. Nie wiem jak długo będzie trwał wybór, ale to jest minimum 41 dni na zamówienie, rozpatrzenie. I czy będą protesty i jak będą wyglądały trudno mi jest osądzić. My tą halę budujemy i stadion w systemie „zaprojektuj i wybuduj" W związku z tym sam proces projektowy zajmie parę miesięcy. W sensu stricte inwestycje, w moim przekonaniu jeśli chodzi o budowę to jest wiosna w obu przypadkach, bo ja nie wyobrażam sobie wejścia z pracami budowlanymi w październiku czy w listopadzie, bo to jest wejście i natychmiast zablokowanie prac z uwagi na to, że nie wiemy jaka będzie zima w tym roku. Zresztą tutaj też potrzeba czasu na stworzenie projektu wykonawczego, budowlanego".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli stadion miejski na al. Unii będzie, a pierwsza łopata zostanie wbita wiosną"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„I tak myślę w tym samym czasie będzie w ze stadionem Widzewa".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli przesuwamy tą granicę z października"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„W październiku mam nadzieję, że będą wszystkie procedury zakończone, zakończone z wyłonieniem partnerów w partnerstwie publiczno – prywatnym związanym z rozstrzygnięciem ostatecznym spraw związanych z przetargami. Trudno mi jest określić. Zaczynamy powiedzmy, na koniec czerwca czyli w połowie sierpnia możemy mieć otrawcie ofert w ramach przetargu „zaprojektuj i wybuduj". Nie wiem jak długo potrwają ewentualne protesty. Uważam, że to jest optymizm, że w październiku będziemy mieli zakończony ten etap formalny".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Po wybudowaniu tego stadionu razem z halą będziemy starać się pozyskać jednego operatora, który będzie kierował Atlas Areną i halą? Czy w ten pakiet wchodzi też Aquapark Fala? Czy już nie"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„To już będzie zależało od Państwa Radnych. Ja z miłą chęcią dałabym to jako cały kompleks sportowo - rekreacyjny i bardzo bym chciała, jeżeli Państwo tak zdecydujecie. Pytanie czy się znajdzie oferent, który będzie chciał operować tym całym majątkiem".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli nie wiemy też czy znajdzie się chętny na Atlas Arenę, stadion i Falę"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Zaczynają się dopytywać".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czy miasto ma przygotowany jakiś biznesplan? Czy to miasto będzie płaciło operatorowi czy operator miastu"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Ustalmy najpierw i zdecydujmy, jak będzie wyglądała budowa stadionu i zaplecza hali. Tutaj jeszcze również, może jeszcze nie zagwarantowane, ale między innymi dlatego chciałam w miarę jak najszybciej to przeprowadzić, jest szansa, że dostaniemy wsparcie z Ministerstwa Sportu na dokończenie tej inwestycji. Czyli na połączenie i część hali rozgrzewkowej na tym terenie, żeby dokończyć inwestycję hali Atlas Areny, która nie jest pełną inwestycją".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Dobrze, tylko jeżeli to będzie stadion miejski, a operatorem będzie jakiś podmiot prywatny to czy on dalej będzie miejski? Dla kogo będzie głównie przeznaczony"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Będzie przede wszystkim przeznaczony dla drużyn łódzkich, to jest normalne. Ja wspomniałam, o tym, że ten stadion będzie rozszerzony o funkcję również do rugby, czyli drużyny łódzkie będą mogły na tym stadionie grać niezależnie od tego co mają w swojej nazwie i herbie".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Skąd my będziemy wiedzieć, że te drużyny będzie stać na wynajęcie stadionu od prywatnego operatora"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Proszę Państwa to wszystko będzie zagwarantowane w ramach umowy, z chwilą kiedy będziemy

rozpisywali przetarg na wyłonienie operatora i tam będzie musiała być również klauzula dotycząca możliwości korzystania przez łódzkie drużyny z tego obiektu".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli jakieś założenia są zrobione"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Ja nie jestem w stanie oszacować, jaki jest cały koszt inwestycji. Przecież to jest kwestia amortyzacji hali, którą już w tej chwili eksploatujemy. Ja nie jestem w stanie Panu odpowiedzieć na to pytanie w tej chwili, tak żeby to była odpowiedź jakaś wiążąca. Te wszystkie prace będą procedowane. Z chwilą kiedy będziemy mieli tak naprawdę rzeczywisty koszt inwestycji, rozłożenie tego w czasie, to jest proces długofalowy. Natomiast faktycznie również wiceprezydent p. Marek Cieślak był na rozmowach w Londynie z firmą, która jest zainteresowana ewentualnie przejęciem Atlas Areny i stadionu, jeżeli powstanie. Jednak to są jeszcze zbyt wstępne rozmowy. Czekamy na rewizytę. Do tego czasu przygotujemy i mam nadzieję będziemy mieli większą wiedzę, jaki będzie ewentualny koszt i jakie będą nasze oczekiwania co do tych obiektów".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Biuro Inwestycji szacuje ile może kosztować budowa takiej hali? Podejrzewam, że robi to przez internet. Ja sobie wyszukałem kilka stadionów, które teraz są budowane i koszt ich budowy np. Gliwice na 11 000 osób za 54.000.000 zł, Gdynia na 15 000 osób za 79.000.000 zł, itp. i czy Biuro, które szykowało wstępną prognozę finansową dla stadionu miejskiego nie przeszacowało trochę tej inwestycji"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„To nie Biuro szacowało, tylko to była zlecona praca Inwestment Support i jest to w oparciu o projekt bardzo zbliżony do projektu Cracovi i tu są pełne wyliczenia dotyczące ewentualnych kosztów. Tylko teraz jest pytanie czy Pan patrzył na ceny brutto czy netto? Bo my tu mamy zagwarantowane środki brutto. Jeżeli miasto będzie realizowało, to tak naprawdę kosztem dla nas będzie koszt netto. W związku z czym Vat sobie odliczymy. Mówimy o rzeczywistym obciążeniu w konsekwencji i ostatecznym obciążeniu budżetu, a przede wszystkim zweryfikuje to przetarg. To są tylko i wyłącznie prace wykonane na zlecenie przez firmę konsultingową, która w oparciu o wszelkie dane opracowała takie a nie inne wytyczne i takie a nie inne wstępne koszty budowy obiektu stadionowego".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Wracając jeszcze do hali, tej małej, którą chcemy budować. Pani Prezydent przed chwilą wspomniała, że bez tej hali nie odbędą się mistrzostwa koszykówki kobiet"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Nie, siatkówki mężczyzn w 2014 roku".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli koszykówka nie ma z tym nic wspólnego"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Mamy jeszcze halę rozgrzewkową póki co w pt. hala w koronie ŁKS".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Tak, ale czy tak naprawdę to nie będzie hala na jedną imprezę"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Chciałam zaznaczyć jedno, że po pierwsze mamy kilka drużyn, które w tej chwili znalazły się w ekstraklasie swoich rozgrywek, naszych drużyn lokalnych, siatkarskich, koszykarskich i w tej chwili mamy już olbrzymi problem, żeby w jakiś sposób zabezpieczyć dla tych drużyn obiekty, gdzie mogłyby trenować i normalnie rozgrywać mecze ligowe. Poza tym, mamy młodzież. Zobaczmy jak funkcjonuje hala na ul. Małachowskiego, która jest praktycznie zagospodarowana od rana do późnych godzin wieczornych. Ja nie mam żadnych obaw, że ten obiekt będzie potrzebny i będzie funkcjonował niemalże 7 dni w tygodniu przynajmniej 12 godzin na dobę. Zapotrzebowanie na takie obiekty, mniejsze obiekty halowe do gier zespołowych, aczkolwiek nie tylko, bo przecież tam mogą odbywać się różnego rodzaju konkursy sprawnościowe np. judo, karate, zapasy. Tego typu obiekty Łodzi naprawdę są bardo potrzebne".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Zgadzam się z Panią, tylko czy to jest najlepsze miejsce dla tego typu obiektu"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„My nie mamy innego wyjścia, bo inaczej nie mamy szans na sprowadzenie do Łodzi żadnych imprez o charakterze międzynarodowym. Z chwilą, kiedy przestanie istnieć stary obiekt ŁKS-u i hala, którą tu mamy, a chciałam przypomnieć, że zgody dotyczące użytkowania są przedłużane już nie z roku na rok tylko bez mała z miesiąca na miesiąc, ponieważ ta hala jest bardzo niebezpieczna. Dach cały cieknie i cały czas jest mokry parkiet w hali. Parkiet ma już w tej chwili takie zadry, że grozi to wypadkami i kontuzjami i to znaczącymi. To już jest zagrożenie dla zdrowia osób, które trenują czy rozgrywają mecze na tej hali. W związku z czym to jest ostatni moment. Bez budowy hali do gier zespołowych nie mamy możliwości, żeby we właściwy sposób eksploatować w przyszłości obiekt Atlas Areny. Możemy go przeznaczyć tylko i wyłącznie wtedy na imprezy o charakterze wyłącznie rozrywkowym. Może kiedyś uda nam, się jak to marzyli inni i dlatego mamy taki, a nie inny projekt, żeby to była hala lekkoatletyczna aczkolwiek ja osobiście widzę tą przyszłość tak sobie".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „A czy jest jakiś przepis mówiący, w jakiej odległości od głównej hali ma być hala rozgrzewkowa"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Z pewnością są jakieś przepisy. Z chęcią odpowiem Panu na to pytanie na piśmie, bo w tej chwili nie odpowiem Panu, w jakiej to musi być odległości. Natomiast pytanie czy odległość, bo rozumiem że mówi Pan ewentualnie o hali na ul. Skorupki i czy ta odległość jest wystarczającą i do zaakceptowania, ja osobiście wątpię, ale może się mylę w tym względzie. Nie byłoby w tym momencie tego typu zapytań ze strony organizatorów mistrzostw, bo oni sami są bardzo zaniepokojeni".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Moim zdaniem będzie problem, jeżeli wybuduje się halę na 3 tys. osób, będzie Atlas Arena i stadion miejski, żeby połączyć wszystkie imprezy jednocześnie. Jeżeli w hali na 3 tys. osób wrzucimy 8 drużyn, bo to jest kosz damski, męski i siatkówka i piłka ręczna to czy damy radę to pogodzić, jeżeli w tej chwili już jest tak, że kiedy gra ŁKS na stadionie miejskim nie może odbywać się impreza w Atlas Arenie".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Chciałabym, żeby imprezy o charakterze masowym odbywały się nawet codziennie w Atlas Arenie, ale tak nie jest i dobrze o tym Państwo wiecie, bo do wielu imprez konieczne jest odpowiednie

przygotowanie samej bazy w związku z czym te większe odbywają się średnio raz na miesiąc. Naprawdę nie widzę takiego zagrożenia. Jeszcze raz powtarzam, dlatego chcę żeby operatorem czy zarządzającym była ta sama firma czy miasto, żeby uniknąć tego typu wątpliwości czy „kolizji".

Radny p. Rafał Markwant powiedział : „Na przedostatnim posiedzeniu Komisji Finansów, która była Atlas Arenie, Prezes Atlas Areny zapowiadał, że będzie się starał, żeby było jak najwięcej w niej imprez, więc ja widzę, że tutaj mogą wystąpić pewne kolizje i wtedy może być z tym problem".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Przy widowni 2 tys. i 13,5 tys. myślę, że nie będzie problemu. Myślę, że to jest wszystko do pogodzenia. To będą nowoczesne obiekty, obiekty które będą miały inny charakter zabezpieczeń. Myślę, że również władze i określone służby podejdą też inaczej do tego typu obiektów".

Radny p. Rafał Markwant powiedział : „Nie przekonała mnie Pani, ale dziękuję".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.:„Przykro mi, nie wszystkich jestem w stanie przekonać".

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „W załączniku nr 1 do autopoprawki nr 2 wszystko wskazuje na to, bo tak to zostało ujęte w tabeli, że w wyniku wrzucenia po stronie wydatków tych 130.000.000 zł dodatkowych na budowę stadionu miejskiego przy al. Unii maksymalne zadłużenie Miasta w 2014 – 2015 - 2016 roku będzie przekraczało to absolutne maksimum 60%. W 2014 roku będzie wynosiło 62,27%, w 2015 roku będzie wynosiło 60,07%, a w 2016 roku 60,62%. Osobiście dla mnie zarząd komisaryczny byłby dodatkowym, może i fajnym doświadczeniem zawodowym, ale chciałbym uniknąć takich sytuacji, żebyśmy my dzisiaj podejmując tą uchwałę świadomie godzili się na to, że w 2014 roku postawimy Premiera Rządu przed decyzją o wprowadzeniu lub niewprowadzeniu władz komisarycznych do Miasta Łodzi".

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Jeżeli chodzi o wskaźnik od 2014 roku, to rzeczywiście on jest powyżej 60% prognozowanych dochodów, ale nowa ustawa o finansach publicznych, która obowiązuje od roku 2010 zmieniła zapisy, jeżeli chodzi wskaźnik zadłużenia i obowiązywanie poszczególnych wskaźników zadłużenia. Wskaźniki, które obowiązują dzisiaj na mocy starej ustawy o finansach publicznych czyli 60% dla zadłużenia ogólnego na koniec roku i 15% dla obsługi obowiązują do roku 2013. Od roku 2014 obowiązuje inny wskaźnik, jeden który opiera się przede wszystkim na tym, że obsługa zadłużenia do dochodów czyli dawny 15% zawsze w każdym roku musi być mniejszy niż średnia arytmetyczna wyliczana z trzech poprzednich lat, gdzie bierze się pod uwagę dochody bieżące, wydatki bieżące, wydatki ze sprzedaży mienia i dochody ogółem. W związku z tym my od roku 2014 musimy koncentrować się na tym, aby punkt 16, jaki macie Państwo w załączniku nr 1 w każdym roku, począwszy od 2014 roku był zapis, że spełnia art. 243, co oznacza, że począwszy od roku 2014 biorąc pod uwagę nowe przepisy, uregulowania w zakresie możliwości zadłużania się spełniamy. RIO nie będzie już badała wskaźnika 60% i 15%, a będzie badała nowy wskaźnik. Ten wskaźnik, który Państwo macie począwszy od wiersza 18 od roku 2014 jest podawany informacyjnie".

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Jeżeli założymy, że podobną kwotę 130.000.000 zł na najbliższej czy jeszcze dalszej sesji przeznaczymy na budowę czy współfinansowanie

stadionu Widzewa, to czy też możemy być tak samo pewni i spokojni o wskaźniki liczone nową metodą po roku 2013"?

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Pewni i spokojni nigdy nie będziemy, bo te prognozy i wskaźniki są wyliczane przy założeniu pełnej realizacji prognoz dochodowych, wydatkowych itd. W związku z tym biorąc pod uwagę prognozy, które były oceniane przez RIO, która przyjęła te prognozy jako prognozy wiarygodne. One do roku 2013 niewiele się zmieniają. W roku 2014 zwiększają się przede wszystkim wydatki majątkowe i przychody z tytułu kredytów i pożyczek. Teraz jest kwestia określenia tak tych spłat, aby w żadnym z kolejnych lat ten wskaźnik nie był przekroczony. Na dzień dzisiejszy Panu nie powiem o tych 130.000.000 zł bo mam za mało wiedzy. Nie wiem, w jakim terminie te środki ewentualnie miałyby być uruchamiane i czy to rzeczywiście jest 130.000.000 zł. W związku z tym, jak ta wiedza, jak Pani Prezydent powiedziała będzie już pełna i będzie doprecyzowana umowa o partnerstwie wtedy będziemy mogli się odnieść na ile włączenie tego do obecnego WPF jest realne, a na ile nie. Jeżeli jest realne to w jakich latach".

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „W takim razie na ile na dzisiaj realne jest zaangażowanie Miasta w projekt przebudowy stadionu Widzewa i ile dzisiaj możemy wydać pieniędzy, a ile w poszczególnych latach na ten cel? Powiedzmy w takim samym okresie, w jakim okresie zamierza wydatkować te pieniądze na stadion ŁKS-u".

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Nie chcę spekulować. Jeżeli będzie konkretne zapytanie z Pana strony dotyczące wartości w poszczególnych latach ja się do tego odniosę. Natomiast powiem tak. Po roku 2015 czy jeszcze w 2015 roku pewne możliwości są, co oczywiście usztywniłoby możliwości wprowadzenia nowych zadań w tamtych okresach, ale począwszy od roku 2015 pewne możliwości są bez dramatycznej zmiany WPF. Czyli pewnych zmian w zakresie WPF tych przedsięwzięć, które obecnie są planowane będzie trzeba też dokonać".

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Czyli możliwa jest sytuacja, że dzisiaj dokonujemy tej zmiany w WPF, bezboleśnie, bo nie wymaga to cięć po stronie inwestycji miejskich, tak jak miało to miejsce w połowie zeszłego roku? Ale już w przypadku ewentualnego, prognozowanego i obiecywanego przez Panią Prezydent zaangażowania w przebudowę stadionu Widzewa już takie cięcia inwestycji będą konieczne"?

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Tego jeszcze na dzień dzisiejszy nie wiemy. Natomiast tylko przypomnę, że w zeszłym roku korygowaliśmy przede wszystkim lata 2011 – 2013, bo zagrożenie było jeżeli chodzi o te stare wskaźniki czyli 60%. To dotyczyło około 150.000.000 zł w każdym roku, ale to dotyczyło lat 2011 – 2013. Dlatego jak Państwo widzicie w tych latach te zwiększenia są niewielkie, bo tylko 10.000.000 zł i 1.500.000 zł jeżeli chodzi o stadion ŁKS-u".

Odpowiedź uzupełniła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Chciałabym zaznaczyć tylko jedno, że nie podejmowałabym żadnej decyzji, dotyczącej budowy stadionu miejskiego, gdybym nie miała pewności, że takie same warunki będę mogła zaproponować drugiemu klubowi".

Radny p. Jarosław Berger zapytał: „Panie Skarbniku proszę o wyjaśnienie, w jaki sposób w WPF, a podam przykład miast, które znakomicie wykorzystują i zakładają dalsze

wykorzystywanie środków unijnych, jak w aspekcie Wrocławia, który zakłada wzrost dochodów Miasta o 235.000.000 zł, Poznania, który taki wzrost zakłada na poziomie 276.000.000 zł i Krakowa wreszcie, który przy bardzo porównywalnym budżecie zakłada nawet spadek tych dochodów, w jaki sposób Pan wykreował wzrost tych dochodów o 957.000.000 zł. Ma to również znaczenie w aspekcie pytania radnego p. Ł. Magina, który mówił o wzroście zadłużenia. Jak Pan to zrobił, że dochody Łodzi w ciągu najbliższych trzech lat mają wzrosnąć o 1.000.000.000 zł. Na czym Pan to opiera, na jakich prognozach"?

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Przede wszystkim jeżeli chodzi o prognozy dochodowe to one niewiele się zmieniają w zakresie poziomu od prognoz, którą Państwo uchwalaliście w styczniu br. Podstawowe wielkości były określone w pierwotnym projekcie WPF. Te założenia na, których była ona przygotowywana się nie zmieniły. Na tej bazie RIO opiniowała WPF i przyjęła ją jako wiarygodną. Te same dane, czy bardzo podobne dane były prezentowane podczas omawiania projektu budżetu na rok 2011 i WPF. Ja oczywiście mogę jeszcze raz przekazać te informacje, które były wtedy przekazywane, ale w tym zakresie tutaj nic się nie zmieniło".

Radny p. Jarosław Berger zapytał: „Panie Skarbniku w miarę kolejnych inwestycji, które będą obciążały budżet Miasta, proszę się nie dziwić, że optyka widzenia Radnych się nieco wyostrza, dlatego mamy prawo takie pytania zadawać. Oczywiście skieruję pisemne też do Pani Prezydent i będę oczekiwał również na pisemną odpowiedź, ale mnie to zastanawia. Powiem szczerze, że wtedy nie porównywałem tych danych. Dla mnie są szokujące, Wrocław, Kraków, Poznań".

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Przede wszystkim zarówno Wrocław. Kraków i Poznań mają już ograniczone, bo już w tym momencie ma poziom zadłużenia 60% i przekraczające 60% w związku z tym poziom inwestycji nie przyrasta tak, jak u nas w związku z tym środki unijne czy zabezpieczenie wkładu własnego i możliwości pozyskiwania środków unijnych są u nich bardziej ograniczone. Nie mam przy sobie tych danych, ale jeżeli Państwo będziecie śledzić Poznań czy Wrocław i dynamikę wzrostu ich dochodów w ostatnich latach, to Państwo zobaczycie, że oni też mieli takie skokowe wzrosty tylko troszeczkę wcześniej. My będziemy je mieli troszeczkę później".

Radny p. Jarosław Berger zapytał: „Mam przed sobą te dane i większych skoków tu nie widzę, ale zostawmy to na późniejszą rozmowę i ewentualnie wymianę pism. Proszę powiedzieć, czy kwota ok. 300.000.000 zł bo taka będzie kwota prawdopodobnie, związana z prywatyzacją ZWiK czy w prognozie finansowej już ją Pan uwzględnia"?

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc m.in.: „Nie".

Radny p. Jacek Borkowski powiedział m.in.: „Chciałbym wrócić jeszcze do tematu hali i stadionu. Pani Prezydent powiedziała, że będzie to realizowane w systemie „zaprojektuj i zbuduj" w związku z tym mam pytanie, ponieważ zostało już powiedziane co nieco o stadionie, że jest program funkcjonalno – użytkowy. Na halę jeszcze czegoś takiego nie ma. Czy nie zastanawiali się Państwo nad tym, żeby program funkcjonalno- użytkowy na stadion rozwinąć o taki obiekt, i to w taki sposób, żeby te obiekty były w jakiś sposób zintegrowane i żeby objąć to jako przedmiot jednego postępowania przetargowego, ponieważ jeżeli będziemy to robili w systemie „zaprojektuj i zbuduj" to rozumiem, że lepiej byłoby gdyby te obiekty stanowiły pewną całość, a nie były dwiema inwestycjami, które będą od siebie w

jakiś sposób oderwane i będzie to pewnego rodzaju łatwość zarówno przy pracach projektowych jak i łączenia też tych obiektów połączeniami funkcjonalnymi np. kładkami".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Ależ absolutnie to ma być jeden przetarg, to ma być jeden kompleks i chciałabym również, żeby w dokumentacji przetargowej było, żeby te obiekty ze sobą korespondowały również estetycznie. Nie ma możliwości, żebyśmy każdy z nich robili oddzielnie i jednocześnie mogę już odpowiedzieć na pytanie radnego p. Markwanta. Hala rozgrzewkowa musi być bądź na terenie obiektu, bądź w takiej odległości, żeby była podłączona bądź tunelem, albo przejściem naziemnym zadaszonym, zakrytym z obiektem hali głównej".

Radny p. Jacek Borkowski powiedział m.in.: „Hala rozgrzewkowa będzie musiała być połączona z Atlas Areną, no bo hala rozgrzewkowa nie może być oderwana od głównego obiektu. Czy Państwo prowadzicie jakieś rozmowy z projektantem Atlas Areny, bo wiem że są ogromne kłopoty z tym, żeby w jakikolwiek sposób uzyskać od niego zgodę na umieszczanie choćby nośników reklamowych na Atlas Arenie. Ja tutaj mówię o prawach autorskich i wiem, że projektant jest tak bardzo przywiązany do projektu Atlas Areny, że nie wiem czy nie będzie gdzieś po drodze piętrzył kłopotów jeżeli chodzi o połączenie nawet tunelem".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Mnie się nie wydaje. To raczej projektant nie rezerwował przestrzeni dla sali rozgrzewkowej, czego powinien mieć pełną świadomość projektując ten obiekt, bo był on projektowany jako obiekt o charakterze sportowo – widowiskowy, nie przeznaczonym tylko do jednego sportu jakim jest lekkoatletyka. W związku z czym myślę, że tutaj nie będzie żadnych problemów, oczywiście Biuro będzie tego typu rozmowy prowadziło, bo będą one konieczne na etapie projektowania czy zabezpieczania określonych możliwości kontaktów przez firmę, która wygra ten przetarg".

Radny p. Jacek Borkowski powiedział m.in.: „Ja tylko chciałem uprzedzić ten fakt, że rzeczywiście z projektantem będą musiały być podjęte rozmowy, a on już w tej chwili stwarza problemy w sytuacjach zdecydowanie bardziej błahych".

Radny p. p. Jarosław Berger złożył wniosek formalny o odesłanie powyższego projektu uchwały do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz do Komisji Sportu i Rekreacji mówiąc m.in.: „Projekt jest nieprzygotowany od strony finansowej i merytorycznej. Komisje Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz do Komisji Sportu i Rekreacji nie wydały w tej sprawie opinii. Ponadto nieprzekonujące jest w świetle porównania z innymi dużymi miastami kolejny wzrost dochodów w latach 2011 - 2014.

Kontrwniosek złożyła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Apeluję jeszcze raz do radnego p. J. Bergera, nie róbmy polityki, budujmy stadiony. Chcecie Państwo zrobić wszystko żebyśmy nie przystąpili do tej inwestycji. Starałam się Państwu uzasadnić, że między innymi ponieważ chcemy, żeby te inwestycje były procedowane jak najszybciej i to jest kwestia związana z licencjami do ekstraklasy dla obu klubów, to jest kwestia również, że możemy, jeżeli zrobimy to szybko pozyskać dodatkowe środki z Ministerstwa Sportu. Jeżeli uważacie Państwo, że macie jakiekolwiek wątpliwości, w moim przekonaniu nic się nie zmieniło. Przyznam, że Państwo pytacie o to samo i Pan Skarbnik już to dokładnie wyjaśnił. Tak mi się przynajmniej wydaje, bo ja to rozumiem i myślę, że spora część Radnych też nie ma wątpliwości co do tego. Natomiast prosiłabym raz jeszcze, żeby nie robić we tej chwili

polityki tylko zająć się sprawami istotnymi z punktu widzenia tego Miasta i istotnymi z punktu widzenia dużej części mieszkańców tego Miasta. Występuję z kontrwnioskiem, żebyśmy dalej procedowali".

Następnie **prowadzący obrady przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. Jarosława Bergera.

Przy **16** głosach **„za"**, **18** głosach **„przeciwnych"** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **nie przyjęła** powyższego wniosku. Wniosek nie uzyskał wymaganej większości. Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 20** do protokołu.

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli do października Widzew powinien uzyskać prawomocne pozwolenie na budowę"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Miasto na pierwszą część, ale ja nie jestem w stanie określić dokładnie. Teraz jest to po stronie Widzewa, tak szybko jak będzie projekt gotowy tej pierwszej trybuny, którą ma budować miasto, tak szybko będziemy to procedować i myślę że tak szybko będzie wykonanie. Jest to realne do zrealizowania. Oczywiście nie mogę ponieść odpowiedzialności za projektanta. Projektant prosił o dwa miesiące mniej więcej. Mam nadzieję, że zdąży to zrobić".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Ale to miasto będzie uzyskiwało pozwolenie na budowę"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Tak, oczywiście na pierwszą trybunę tak".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli to będzie pozwolenie na budowę częściowe. Tylko na pierwszą trybunę"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Tak, jak najbardziej. Jest taka możliwość prawna. Wszystko zależy od tego, jak inwestor zrobi projekty pozostałych i jak szybko rozpiszemy partnerstwo, bo później już będzie występowało miasto w partnerstwie niejako razem z Widzewem lub p. Cackiem. Jeszcze nie wiemy kto będzie partnerem dla Miasta. Musimy rozpisać przetarg na wyłonienie partnera".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli jak będzie pozwolenie na budowę w październiku czy listopadzie to w kwietniu, maju, jak tylko się rozpocznie sezon budowlany miasto zacznie budować pierwszą trybunę?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Tak, jak najbardziej".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „To kiedy planujemy zrobić przesunięcia w budżecie, aby tą pierwszą trybunę sfinansować"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Chciałam zaznaczyć, że mamy już 70.000.000 zł, które są na układ drogowy, które w tej chwili zweryfikowaliśmy i te pierwsze środki możemy już natychmiast przesunąć. Wystarczy, że przesuniemy je z układu drogowego. Natomiast tak szybko będą przesunięcia, kiedy

będziemy mieli wiadomości co do tego, jaki będzie rzeczywisty koszt, bo na razie nie mamy żadnych kosztów, takich które będą już oszacowane przynajmniej, bo na razie nie mamy żadnej wiedzy chociażby w przybliżeniu. Pytałam inwestora, jaki ewentualnie byłby koszt. Nie był w stanie powiedzieć, prosił o czas, żeby firma, która projektuje była w stanie oszacować koszty. Myślę, że będzie to pierwsza z możliwych sesji, jak tylko będziemy mieli tą wiadomość".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Mam jeszcze pytanie odnośnie stadionu miejskiego, bo jest podobno już chętny operator, który by zarządzał całym kompleksem, czyli Atlas Areną, stadionem miejskim i małą halą, być może Aquaparkiem, może w przyszłości ZOO"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Nie, nie, tak daleko nie sięgamy. Ja powiedziałam, że nie rozmawiałam. Rozmowy były prowadzone przez Pana Marka Cieślaka. One były około półtora miesiąca temu z firmą, która była na pewno zainteresowana Atlas Areną z opcją, że jeżeli powstanie stadion też byliby zainteresowani, żeby to rozszerzyć. Wtedy jeszcze nie rozmawialiśmy zupełnie o hali rozgrzewkowej. Najchętniej chciałabym, żeby ta hala znalazła się w koronie stadionu, jeżeli projektant uzna, że jest taka możliwość".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli nie mamy na razie żadnych informacji, na jakich warunkach ten operator zarządzałby całym kompleksem"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Jeszcze raz powtarzam, że nie, bo to były wstępne rozmowy, dotyczące hali z opcją, że może również powstać stadion. I takie wstępne zainteresowanie w tej chwili kolejna firma zgłosiła, że chce przystąpić do rozmów. Nie wiem kiedy będzie planowane spotkanie, czy w przyszłym czy jeszcze w następnym tygodniu. Tą informację otrzymałam na spotkaniu przedwczoraj".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Pani Prezydent czy bierze Pani pod uwagę to, że po usłyszeniu warunków, że są drużyny uprzywilejowane, wszystkie łódzkie kluby sportowe, taki operator może się wycofać i co wtedy? Czy miasto będzie zarządzało takim całym kompleksem"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Proszę Państwa ja cały czas wychodzę z założenia, że może być sytuacja, że miasto będzie zarządzało, ale też biorę pod uwagę, że w obiektach, które zostaną mam nadzieję, że będą pełniły tego typu funkcje uzupełniające, że będzie to już bardziej atrakcyjne dla partnera. Teraz tak naprawdę my poszukujemy operatora na halę, która poza samą halą widowiskową i bodajże jednym barem nie ma żadnej infrastruktury, która dawałaby szansę na utrzymywanie tego obiektu. Nie ma, stąd te problemy, bo gdyby było zaplecze, które na co dzień funkcjonując, daje przynamniej te bieżące środki na utrzymanie jako ochrona sprawy czystości utrzymania, zabezpieczeń ect. Wtedy byłoby zdecydowanie łatwiej tego typu inwestora czy operatora znaleźć, bo wiadomo, że oni też liczą pieniądze, które mają na to ewentualnie wydać".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Tylko czy bierzemy pod uwagę, to że my możemy płacić temu operatorowi czy jedna jest tylko wersja, że operator ma płacić miastu"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Po raz kolejny mówię, że nie znam jeszcze efektów ekonomicznych całego przedsięwzięcia. Dopiero

po tym będziemy w stanie wybrać taką opcje, która będzie dobra dla Miasta i jednocześnie znajdziemy oferenta, który będzie chciał do takiej współpracy przystać. Liczy się przede wszystkim interes Miasta".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Szukam jakiegoś pomysłu, w jaki sposób możemy się zabezpieczyć przed tym, żeby to nie miasto zarządzało takimi obiektami, bo miasto jak wiemy robi to nieudolnie".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Zgadzam się z Panem w 100%. Poczekajmy, mam nadzieję, że taki operator się znajdzie. Niezależnie od tego myślę, że jeżeli dąży Pan do tego czy konieczne jest budowanie stadionu miejskiego to jednak odpowiadam, że tak".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Dążę do tego, żebyśmy szukali tego partnera i robili jakieś rozeznanie biznesowe zanim wybudujemy stadion, żeby później się nie okazało, że mamy stadion, Atlas Arenę, małą halę, Aquapark".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Absolutnie tak robimy, dlatego m.in. chciałabym, żeby w chwili kiedy taki partner by się znalazł to będzie on miał również okazję, żeby w jakiś sposób swój wkład intelektualny, dotyczący zagospodarowania chociażby tej pozostałej przestrzeni włożyć, co by ułatwiało wybór takiego partnera".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli w przypadku stadionu miejskiego w czerwcu planujemy rozpisać przetarg. Po przetargu szukamy operatora"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Cały czas prowadzę rozmowy. Już powiedziałam, że rozmowy z ewentualnymi partnerami cały czas prowadzimy. My rozpisujemy przetarg na „zaprojektuj i wybuduj". W trakcie procedur będziemy ściśle określać, co chcemy osiągnąć. Jaki ma być program funkcjonalno - użytkowy tego przedsięwzięcia. Jeżeli do tego momentu uda nam się doprowadzić rozmowy do takiego etapu, że będziemy mogli zacząć rozmawiać już o liczbach i konkretach to tak. Na razie my szukamy firmy, która byłaby w ogóle zainteresowana. Jeżeli miałabym wstrzymać decyzję związaną z inwestycją do czasu wyboru operatora, to ona nigdy nie powstanie".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Ale mamy już przygotowany program funkcjonalno użytkowy? Ilość miejsc, która ma się tam znajdować? Wiemy jak wygląda hala Atlas Arena, wiemy co jest w Atlas Arenie i nie wiem w takim razie na co my jeszcze czekamy, żeby znaleźć wstępnie chociaż operatora".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Ale my nie czekamy. Tak jak tłumaczyłam. Pan Wiceprezydent specjalnie pojechał żeby spotkać się z jednym z nich. Kolejne spotkania są organizowane, bo tak jak wspomniałam sami operatorzy zaczęli się zgłaszać. W związku z tym dajcie Państwo szansę, żeby Urząd przeprowadził te rozmowy".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Ja rozumiem, co Pani do mnie mówi, ale dalej nie pojmuję tego, jeżeli mamy wszystko przygotowane to ci operatorzy wstępnie nam odpowiadają, „że się zastanowią". Czy oni podają jakieś konkretne liczby"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Nie, nie podają na razie żadnych konkretnych liczb. To są pierwsze rozmowy. Nie prowadzi się rozmów na zasadzie, że przyjeżdża ktoś, czy jedziemy do kogoś i od razu mówi „dobra, ja w to wchodzę". Bardzo bym chciała, żeby tak było, ale tak nie jest".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Tak, ale jeżeli chcemy szybko rozstrzygnąć przetarg i żeby firma szybko zaczęła projektować, to wtedy w momencie projektowania musi być operator".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Dobrze by było żeby był już operator, bo wtedy będzie miał większy wpływ na to, co się będzie działo, ewentualnie w funkcjach uzupełniających, jeśli chodzi o stadion".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli mamy na znalezienie tego operatora 2 – 3 miesiące"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Myślę, że to jest ok. 3 miesięcy".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „I znajdziemy go przez te 3 miesiące"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Nie jestem w stanie Panu obiecać. Gdybym była wróżką, to bym powiedziała, że zrobię wszystko, żeby tak było".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „To bez operatora nie zaczniemy projektowania stadionu"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Nie ma takiej możliwości, bo inaczej możemy czekać na operatora jeszcze wiele miesięcy".

Radny p. Rafał Markwant zapytał: „Czyli bierzemy pod uwagę, że miasto może zarządzać stadionem"?

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Może zarządzać do czasu znalezienia operatora, bo może również tego operatora znaleźć z chwilą kiedy obiekt już będzie wybudowany i który przystanie na to. Natomiast powierzchnie są jakie są, a podział tych powierzchni, komu i na jakie funkcje je wynajmie wtedy będzie decydował operator z chwilą, kiedy obiekt już zostanie wybudowany".

Prowadzący **obrady przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że przed przerwą obiadową będzie zrealizowany jeszcze punkt dotyczący dróg.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Mam pytanie uzupełniające, tak żeby zupełnie świadomie podejmować uchwałę i tę, która będzie podejmowana za kilka tygodni w związku z zaangażowaniem w przebudowę stadionu Widzewa. Korzystając z okazji, że na sali jest Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu, która razem z p. Winsche negocjowała z władzami Klubu zaangażowanie Miasta w przebudowę układu drogowego. Pani Prezydent kilka minut temu zapowiedziała, że zostały już zakończone rozmowy, co do innego niż

wcześniej planowano zaangażowania Miasta w przebudowę układu komunikacyjnego, że to zaangażowanie, a także zakres inwestycyjny będzie mniejszy niż pierwotnie planowano. W związku z tym chciałbym dowiedzieć, jaki to będzie zakres ten wypracowany przez miasto i władze Klubu i w związku z tym, jak zmieni się zaangażowanie finansowe Miasta w to przedsięwzięcie"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Zakres z uwagi na zamiany wizji Miasta odnośnie budowy stadionu został okrojony do niezbędnego minimum, potrzebnego do obsługi stadionu Widzewa. W tej chwili nie mam przed sobą dokumentów z liczbami. Oczywiście możemy Panu Radnemu taką informację pisemnie przekazać. Z tego co pamiętam, nie przebudowujemy ul. Widzewskiej. Przebudowę ul. Rokicińskiej, jezdni południowej polegającej na budowie pasa wyłączenia będziemy realizowali w ramach trasy WZ. Będzie w ramach tego zadania korekta jezdni północnej na odcinku stadionu Widzewa. Nie przebudowujemy skrzyżowania ul. Niciarnianej z ul. Piłsudskiego. Nie przebudowujemy ul. Niciarnianej na odcinku od al. Piłsudskiego, bo jakby to pozostawiamy sobie do realizacji wtedy, kiedy będzie wykonana inwestycja kolejowa. Przebudowujemy ul. Józefa i ul. Sępią".

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „No ale przy założeniu, że pojemność tego stadionu ma się nie zmienić, że dalej ma to być z tego co słyszałem ponad 30 tys. widzów, to muszę powiedzieć, że dosyć skromny front robót teraz przewidujemy. No i mam wątpliwości czy w związku z tym ta inwestycja nie zakończy się podobnym chaosem i paraliżem komunikacyjnym, jak w przypadku stadionu Legii w Warszawie"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Nie mam przed sobą mapy, żeby Państwu pokazać, co było w ramach koncepcji pierwotnie uzgodnione przez ZDiT do obsługi wydawanej przed uzyskaniem decyzji o warunkach zabudowy. Tak naprawdę zostało to tylko jeżeli chodzi o ul. Piłsudskiego. Jest dokładnie taki sam zakres przebudowy, jaki był w uzgodnionej koncepcji. Ulica Widzewska będzie niestety taka, jaka jest w stanie istniejącym. Nie będzie ona przebudowywana. Dotyczy to tak samo ul. Niciarnianej. Ul. Niciarniana na tym odcinku nie była poszerzana, bo nie ma takiej możliwości. Faktycznie była tam przewidziana lepsza nawierzchnia, ale z uwagi na fakt, jakimi finansami dysponuje miasto w tej chwili nawierzchnia nie będzie zmieniana przy realizacji tego stadionu".

Wobec braku pytań, **przystąpiono do prezentowania opinii komisji:**

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej radny p. Witold Rosset powiedział m.in.: „Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały w zakresie podstawowego druku oraz autopoprawki nr 1. Natomiast Komisja odmówiła opiniowania autopoprawki nr 2 czyli części dotyczącej zmian w zakresie budowy stadionów. Mając na uwadze, że brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających na stwierdzenie, że te dane finansowe, które są prezentowane są oparte o jakiekolwiek wiarygodne i realne źródła. Komisja ponadto przyjęła stanowisko w następującym brzemieniu: „Komisja zwraca się z wnioskiem o doprowadzenie do uzgodnień pomiędzy Wiceprezydentami odpowiedzialnymi za Atlas Arenę i Wydział Sportu, dotyczących możliwości użytkowania obiektu Atlas Arena na potrzeby łódzkich klubów sportowych, co pozwoliłoby na zaoszczędzenie co najmniej 30.000.000 zł, przeznaczonych na budowę hali sportowej". Komisja przyjęła takie stanowisko w związku z informacją, iż projekt budowy stadiony miałby być rozszerzony o budowę drugiej hali sportowej w bezpośrednim sąsiedztwie Atlas Areny, a której główną przyczyną

budowy jest to, a przynajmniej taka była informacja udzielona nam na posiedzeniu Komisji Finansów, że łódzkie kluby nie mają gdzie rozgrywać zawodów sportowych, ponieważ inne hale się nie nadają, a hala Atlas Arena jest dla nich za droga. W ocenie Komisji znacznie tańszym i bardziej ekonomicznie uzasadnionym rozwiązaniem byłyby zamiast ponoszenia wydatków przynajmniej 30.000.000 zł, a zdaniem Komisji nawet większych po prostu przeznaczenie tej kwoty na organizację zawodów sportowych, co by pozwoliło na zaspokojenie wszelkich potrzeb w hali Atlas Arena wszystkich klubów na okres lat co najmniej kilkunastu. Tak na marginesie miałbym prośbę do Pani Prezydent, żeby poprowadziła jakąś debatę wewnętrzną w Urzędzie, ponieważ informacje, które były wczoraj przedstawiane na posiedzeniu Komisji przez przedstawicieli wydziałów w sposób daleko idący różnią od informacji przedstawianych dzisiaj nam przez Panią Prezydent w szczególności chociażby ta informacja dotycząca hali rozgrzewkowej, jakby była zupełnie inaczej prezentowana przez Wydział Sportu, który w zasadzie dystansował się w ogóle od hali rozgrzewkowej, a jedyne uzasadnienie dla budowy podawał właśnie brak innych hal i miejsca do rozgrywek dla pozostałych klubów sportowych. To samo zresztą dotyczy łącznika. Komisja również nie otrzymała żadnych satysfakcjonujących informacji, co do potencjalnych kosztów i sposobu zarządzania obiektem po wybudowaniu w związku z czym uznała, że nie jest w stanie wypracować opinii pozytywnej czy to negatywnej ze względu na brak podstawowych informacji".

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej radny p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Komisja nie opiniowała autopoprawek, ponieważ zostały one przedstawione po posiedzeniu Komisji".

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej:**

Radny p. Bogusław Hubert powiedział m.in.: „Dzisiaj Radni mają głosować nad wprowadzeniem do budżetu autopoprawki, w której zwiększa się o ok. 130.000.000 zł wydatki na budowę stadionu miejskiego. Dwa dni wcześniej sprawa trafiła na obrady Komisji Sportu i Rekreacji, dopiero wczoraj trafia pod obrady Komisji Finansów. Dowiadujemy się w poniedziałek, ponieważ jestem członkiem Komisji Sportu i Rekreacji, że władze Łodzi mają opracowanie dotyczące budowy stadionu miejskiego, przeznaczonego głównie do prowadzenia rozgrywek piłkarskich ŁKS-u i że została już podjęta decyzja o budowie tego stadionu oraz określona kwota, potrzebna na realizację tej inwestycji, co znajduje odzwierciedlenie właśnie w tej dzisiejszej autopoprawce. Kwota określona na ponad 207.000.000 zł z dokładnością do złotówek. Dowiadujemy się, że ramach tej inwestycji będzie budowana także hala sportowa. Radni, którzy nie są członkami Komisji Sportu i Rekreacji dowiadują się o tym z mediów. Na posiedzeniu Komisji Sportu i Rekreacji nie dowiedzieliśmy się, gdzie hala będzie usytuowana. Nie dowiedzieliśmy się tego i dzisiaj czy w koronie stadionu, co wiązać się będzie z dodatkowymi dużymi kosztami czy też w miejscu wskazanym w opracowaniu, jako boisko treningowe. Tego nikt w poniedziałek nie potrafił nam wyjaśnić, dzisiaj też się tego nie dowiedzieliśmy i jaki będzie koszt budowy tej hali, jaki będzie jej program funkcjonalno – użytkowy. Dowiedzieliśmy, że nad tym się pracuje. Dzisiaj Dyrektor Biura Inwestycji powiedziała, że koszt budowy hali określono szacunkowo. Szacunkowo w stosunku do usytuowania w koronie hali czy też nie. Na tym samym posiedzeniu Komisji Sportu i Rekreacji, sportowe władze Łodzi konsultują z radnymi i oczekują swego rodzaju podpowiedzi czy w Parku 3 - go maja na terenie centrum sportowo – rekreacyjnego budować jedno duże boisko wielofunkcyjne czy też 4 mniejsze. Pytanie to zostaje nam postawione na etapie opracowywania koncepcji. Realizacja ma być w 2012 roku

lub nawet później, a wiążące decyzje jeszcze oczywiście nie zapadły w tej sprawie. I chwała Pani Dyrektor Wydziału Sportu, że właśnie na tym etapie przedstawia Radnym zamierzenia dotyczące inwestycji sportowych. Inaczej wygląda sprawa budowy stadionu. Decyzja o budowie stadionu już zapadła. Jest wiele wątpliwości i niejasności, których nikt członkom Komisji Sportu wyjaśnić nie potrafił. Słyszę dzisiaj z wypowiedzi radnego p. Witolda Rosseta, że wątpliwości takie też ma Komisja Finansów. Te wątpliwości zaprezentował radny p. W. Rosset przed chwilą. Równocześnie mamy dzisiaj podjąć decyzję dotyczącą finansowania tej inwestycji. Czyli dwa dni po uzyskaniu pierwszej informacji w tej sprawie i to informacji niepełnej. Podkreślam, decyzja dotyczy dodatkowych 130.000.000 zł. Moim zdaniem nie tak to powinno wyglądać, ja osobiście nie akceptuję takiego sposobu działania".

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Ta dyskusja nieco odbiegała od dyskusji do rozpatrywania innych projektów uchwał, ponieważ ze strony Radnych nie padły absolutnie żadne argumenty o charakterze politycznym. Pierwszym politycznym elementem rozpatrzenia tego projektu było głosowanie o odesłaniu do komisji. Radni, którzy wczoraj głosowali za tym, aby komisje ewidentnie nieprzygotowanego projektu w ogóle nie rozpatrywały. Bądź też jak w Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej zostało przyjęte takie stanowisko, które Przewodniczący Komisji zaprezentował dzisiaj, uważają że sprawa jest całkiem oczywista. Dzisiaj najprawdopodobniej przedmiotowa uchwała zostanie przyjęta. Podejmiecie Państwo absolutnie nieodpowiedzialną, niczym nie uzasadnioną decyzję. Ja będę głosował „przeciw" ale nie dlatego, że jestem przeciw, tylko dlatego, że osiągnięcie win – win situation, o której jakże wdzięcznie pisała Pani Prezydent na blogu byłoby możliwe, gdybyśmy mieli czas, aby rozpatrzeć faktyczne, rzeczywiste zaangażowanie Miasta w ten projekt, abyśmy dzisiaj usłyszeli odpowiedzi na wszystkie pytania. Tak naprawdę nie usłyszeliśmy odpowiedzi na żadne".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział m.in.: „Komisja Finansów rzeczywiście miała wczoraj bardzo dużo wątpliwości, co do również dochodu tego, który budżet ma otrzymać w kolejnych latach i dzisiaj wydaje mi się, że dalej nie mamy rozwianych tych wątpliwości. Te kwoty są moim zdaniem sztucznie nadmuchane, co spowoduje, że będziemy mieli ogromne problemy z realizacją późniejszych zaplanowanych inwestycji. Myślę, że wszyscy zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy w stanie kolejnego 1.000.000.000 zł dochodów wygenerować w poszczególnych 3 latach. Jeśli tak, to jest dzisiaj pytanie, co kieruje tym, że jednak nadmuchujemy ten budżet, pokazując mieszkańcom, że stać nas na budowę tej dodatkowej hali i dwóch stadionów. Myślę, jednak, że jak chwilę się zastanowimy to zobaczymy na kalendarz wyborczy i może okaże się, że jednak jest tutaj polityki bardzo dużo. Ja się obawiam. Mam nadzieję, że jestem tutaj złym prorokiem, ale obawiam się że zaraz po wyborach okaże się, że nie stać nas na kilka ważnych inwestycji, gdyż budżet nie jest w stanie ich wytrzymać. Nie jesteśmy w stanie zebrać tyle dochodów, co spowoduje automatyczne wykreślenie nie wiem czy tej czy innej inwestycji, ale niewątpliwie musimy już dzisiaj zacząć się nad tym zacząć mocno zastanawiać".

Podsumowania dyskusji dokonała **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „W Łodzi o stadionach rozmawiamy już nie pamiętam od ilu lat i cały czas jest to samo. Nie przygotowane, nie tak przygotowane, odłóżmy to jeszcze, znajdźmy jeszcze inny sposób, odpowiedzmy jeszcze na takie pytania. W tym czasie, kiedy my dyskutowaliśmy inni budowali. W tej chwili cała Polska buduje stadiony z wyjątkiem Łodzi. Jeżeli taka będzie Państwa wola, ja ją oczywiście uszanuję. To jest Państwa decyzja. Ja uważam, że w tej dyskusji odpowiedziałam na wszystkie pytania i uważam, że odpowiedzi były wyczerpujące. Faktycznie nie znamy jednego, nie znamy kosztów ewentualnej hali, która ma powstać, ale te

koszty zostaną oszacowane z chwilą, kiedy będziemy mieli gotowy program funkcjonalno – użytkowy. Możemy to wstrzymywać o kolejne miesiące, ale chciałabym przypomnieć, że kolejna sesja, na której będziemy mogli rozmawiać będzie w lipcu. Jeżeli taka jest Państwa wola, ja nie widzę problemu. Ja wykonuję tylko i wyłącznie Państwa uchwały. To Państwo w 2008 roku przyjęli uchwałę o budowie stadionu miejskiego na terenie przy al. Unii. To Państwo zadecydowali, przeznaczając również na ten obiekt 150.000.000 zł. Później te pieniądze zostały na drodze konsensusu społecznego, przedwyborczego rozdysponowane na dwa kluby. Ja się bardzo cieszę, że one zostały, bo uważam że obydwa kluby jeżeli już mówimy o klubach powinny być traktowane tak samo w tym mieście. Apeluję do Państwa, żebyśmy przestali, bo jeżeli mówicie Państwo, że tu nie ma polityki to ja powtarzam, że tu jest polityka. To Państwo nie chcecie żeby cokolwiek przed okresem wyborczym, pozytywnego w tym mieście się zadziało. To Państwo we wszystkich swoich wypowiedziach, krytykanckich niekiedy bo to nie jest krytyka, powodujecie, że my nadal schodzimy na boczny tor dyskusji merytorycznej, a skupiamy się na tym, co zrobić, żeby nie zrobić. Apeluję do Was, żebyście zaczęli podchodzić inaczej. O to samo proszę moich urzędników i staram się ich zmienić w tym zakresie. Myślę, że Państwo w sporej części przejęliście poprzedni sposób funkcjonowania w mieście. Udowodnienie, że coś jest niewykonalne, a ja chcę przekonać i złamać tę złą passę i pokazać że w tym mieście jest coś wykonalne. Macie Państwo pełną świadomość, że rzeczywiste koszty tych inwestycji poznamy wtedy, kiedy będą rozstrzygnięte przetargi. Czy i jakie koszty będą zdecydują wykonawczy. Państwo oczekujecie, żebym podała co do złotówki, jaki będzie rzeczywisty koszt inwestycji, jaki będzie rzeczywisty koszt budowy hali. Nie jestem w stanie tego powiedzieć. Będzie to możliwe z chwilą, kiedy skutecznie rozstrzygniemy przetarg i tylko wtedy, bo dopiero oferta przetargowa zweryfikuje rzeczywiste koszty planowanej inwestycji. Raz jeszcze w imię dobra Łodzian, w imię dobra sportu łódzkiego proszę Państwa żebyście jednak przed decyzją zastanowili się czy możemy wreszcie znaleźć porozumienie i powiedzieć „tak" dla łódzkiego sportu, „tak" dla Łodzian, którzy chcą wreszcie móc oglądać widowiska sportowe we właściwych realiach i we właściwych obiektach".

Wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 158/2011 wraz z autopoprawkami

Przy **18** głosach **„za"**, **12** głosach **„przeciwnych"** oraz **6** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/225/11** zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej, której treść stanowi **załącznik nr 21** do protokołu. Wydruk głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Ad pkt 9a - Informacja na temat remontów dróg.

Informację na temat remontów dróg zaprezentował **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Bardzo dziękuję za zaakceptowanie mojego wniosku i przedstawienie Państwu sytuacji dotyczącej remontów i inwestycjach na drogach w Łodzi. Zacznijmy od tego, o jakich kwotach rozmawiamy i jakie kwoty mamy do dyspozycji. Na załączonej prezentacji widzą Państwo kwoty, które są łącznymi kwotami dotyczącymi inwestycji i remontów za lata 2009 – 2010 – 2011. Niestety mówimy za 2011 rok o kwotach budżetowych. Mamy też dla porównania kwoty, które są w 2012 – 2013 roku. Natomiast te

kwoty są kwotami niepełnymi, ponieważ zawierają tylko informacje o inwestycjach. Nie zawierają informacji o remontach, ponieważ remonty są finansowane z bieżących wydatków jednorocznych. Chciałbym chwileczkę zatrzymać się konkretnie przy jednym typie utrzymania dróg czyli przy remontach. Padały zarzuty, że nie rozpoczęliśmy tych remontów tak, jak planowaliśmy. Niestety przetargi, które są objęte dotacją są obwarowane dyscypliną finansów publicznych. Tutaj jest dylemat osiołka, czy z tego gdzie jest owies czy tam gdzie jest siano? czy próbować złamać dyscyplinę finansów publicznych i rozpisać przetarg mając nadzieję, że się otrzyma dotację czy jednak cierpliwie czekać? Wybraliśmy tę druga drogę i poczekaliśmy dopóki nie wpłynie do nas informacja o przyznaniu dotacji z Ministerstwa Infrastruktury.Zostały ogłoszone już 3 przetargi i kolejne przetargi będą ogłaszane w ciągu najbliższych kilku tygodni. Proszę Państwa posiliłem się takim podsumowaniem, jak były te przetargi ogłaszane w roku 2008. W roku 2009 nie mieliśmy żadnych dofinansowań z Ministerstwa Infrastruktury w związku z tym przetargi nie były ogłaszane. Jak było to w 2010 i 2011 roku? Jeżeli chodzi o przetargi nieobjęte dotacją, wygląda to podobnie. Może taka krótka refleksja z mojej strony. Czy jestem zadowolony z tego, jak są realizowane remonty? Na pewno nie. Mili Państwo akceptując stanowisko wiceprezydenta powiedziałem sobie tak, że nie jestem z tego Miasta, ale może mam niepowtarzalną szansę, żeby to miasto zaczęło się zmieniać. Ze swojej strony jako wiceprezydent mogę Państwa zapewnić o dwóch rzeczach. Pierwszej, takiej, że te inwestycje, które są w tej chwili realizowane przez Zarząd Dróg i Transportu będą przeze mnie nadzorowane w cyklu tygodniowym. Inwestycje w cyklu miesięcznym z dokładną informacją co się dzieje, czy jesteśmy on track czy jesteśmy off track i czy mamy jakieś problemy, które wymagają mojej interwencji, interwencji Pani Prezydent albo też pomocy Państwa jako Radnych. Z drugiej strony wiemy jedną rzecz, inwestycje w infrastrukturę równa się finanse. Ze swojej strony będę zabiegał o wszelkie możliwe dotacje, subwencje żeby te drogi były efektywnie remontowane. Chciałbym też Państwu już powiedzieć bardziej konkretnie jak są realizowane w tej chwili poszczególne remonty i jak są realizowane poszczególne inwestycje w Łodzi, ale nie oszukujmy się nie jestem super merytorycznie do tego przygotowany więc tutaj posilę się dyrektor p. Joanną Wasilewską – Kłąb, która uzupełni moją wypowiedź". Prezentacja multimedialna stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „Proponują zacząć od remontów, które będą realizowane w roku 2011 w ramach wydatków z bieżącego utrzymania. To jest remont ul. Sasanek, który jest już remontem zrealizowanym. Następne trzy remonty, są to remonty dróg krajowych i drogi wojewódzkiej, gdzie będą wydatkowane środki między innymi w oparciu o środki uzyskane z rezerwy z Ministerstwa Infrastruktury. Jest to al. Jana Pawła II na odcinku od stacji benzynowej do wjazdu na estakadę wraz ze skrzyżowaniami. Następnie jezdnia zachodnia od ul. Bandurskiego do nawierzchni, która była wykonana w ramach poprzedniego remontu al. Włókniarzy. Następnie jest al. Włókniarzy na odcinku od al. Mickiewicza do ul. A. Struga jezdnia wschodnia i na odcinku od ul. A. Struga do ul. Bandurskiego jezdnia zachodnia. Jak również jest planowany remont ul. Rokicińskiej na odcinku od ul. Bartoka do ul. Augustów. Kolejne planowane remonty, to jest ul. Bandurskiego, ul. Karolewska i ul. Edwarda. Tu postępowanie przetargowe jest już wszczęte i 15- go czerwca br. odbędzie się otwarcie ofert. Dotyczy to ul. Broniewskiego, ul. Karolewskiej i ul. Edwarda. Pod koniec czerwca planujemy ogłoszenie remontu na ul. Augustów, ul. Traktorowej i ul. Długosza. W większości remonty te będą polegały na wymianie warstwy ścieralnej w miejscach najbardziej zdegradowanych również wiążącej, w większości na wymianie krawężników i na niektórych z ww. ulic również chodników. W ZDiT do tej pory odbyło się szereg postępowań przetargowych. Były to postępowania, które były również realizowane w ramach wydatków bieżących i dotyczyły

prac związanych z remontem chodników, remontem dróg gruntowych, utrzymania i napraw obiektów inżynierskich oraz rowów i poboczy. Jeżeli chodzi o zadania inwestycyjne, które są realizowane w ramach wydatków majątkowych to, jest modernizacja ul. Rudzkiej. Postępowanie, które odbyło się w roku ubiegłym. Inwestycja jest realizowana w cyklu dwuletnim. Mamy na nie dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych w kwocie 3.000.000 zł. W dniu 6 czerwca br. rozpocznie się odbiór inwestycji, polegający na budowie ul. Śląskiej na odcinku od ul. Tomaszowskiej do ul. Rokicińskiej z dofinansowaniem unijnym w kwocie 89.000.000 zł. Kolejnym zadaniem jest budowa ekranów akustycznych przy al. Włókniarzy. Jest to również zadanie realizowane w cyklu dwuletnim. Termin wykonania inwestycji to 15 sierpnia br. Kolejna inwestycja to jest budowa trasy Górnej etap I i II. Jest to zadanie inwestycyjne, realizowane w formule „zaprojektuj i wybuduj" do 30 września br. firma Mosty Łódź zobowiązana jest do opracowania dokumentacji i uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji. Kolejnym zadaniem inwestycyjnym jest przebudowa ul. Przędzalnianej. W tym roku planujemy przebudowę muru oporowego, który jest zlokalizowany w ciągu tej ulicy i jest to inwestycja, która realizowana jest również wspólnie z firmą MEGADEX S.A, która jest po zachodniej stronie tego odcinka ul. Przędzalnianej zlokalizowana. Kolejną inwestycją jest inwestycja będąca w toku, również realizowana w systemie dwuletnim. To jest przebudowa ul. Budy. Środki zarezerwowane w tym roku to 3.000.000 zł. Termin wykonania inwestycji 31 lipca 2011 r. Kolejną inwestycją jest rozbudowa ul. Zjazdowej. Postępowanie przetargowe zostało już ogłoszone. Termin otwarcia ofert 9 czerwca br. inwestycja otrzymała dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, zgodnie z pismem z Urzędu Wojewódzkiego. Na razie ta inwestycja zamknęła się kwotą w wysokości 1.950.000 zł. Zgodnie z informacjami uzyskanymi w Urzędzie Wojewódzkim mamy szansę uzyskać na to zadanie dofinansowanie w kwocie 3.000.000 zł podobnie jak na ul. Rudzką. Kolejne zadanie to jest budowa sygnalizacji świetlnych i zakup sterowników. Postępowania przetargowe w zakresie sygnalizacji na ul. Uniwersyteckiej, ul. Jaracza, planowanie jest w drugiej dekadzie czerwca. W trzeciej dekadzie czerwca planowane jest ogłoszenie postępowania na budowę sygnalizacji świetlnej na Rondzie Inwalidów jak i również w trzeciej dekadzie czerwca planowane jest postępowanie na zakup sterowników do sygnalizacji świetlnej. Kolejne zadanie to jest przebudowa dróg gminnych ul. Żołędziowej, ul. Włościańskiej, ul. Snopowej, ul. Grzybowej i ul. Pszennej. Postępowanie przetargowe na wybór wykonawcy przebudowy ul. Snopowej już się odbyło. Otwarcie ofert odbyło się w dniu 15 maja br. W chwili obecnej trwa uzupełnianie i składanie wyjaśnień przez oferentów. Postępowanie na ul. Grzybową zostanie ogłoszone do 15 czerwca br. W następnej kolejności będzie ul. Włościańska, ul. Żołędziowa. Dla ul. Pszennej jesteśmy na etapie procedowania decyzji, ale myślimy, że postępowanie nie powinno rozpocząć się później niż pod koniec lipca. Kolejne zadanie inwestycyjne to przebudowa ulic po inwestycjach współfinansowanych. Otwarcie ofert dla trzech pierwszych ulic odbyło się w dniu dzisiejszym z ZDiT o godz. 11:00. Na kolejne trzy ulice postępowanie będzie ogłoszone w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Budowa chodników, przystanków, urządzeń odwadniających drogi, chodnik w ul. Byszewskiej jest to zadanie w toku, realizowane przez ŁZUK. Postępowanie przetargowe na budowę chodnika w ul. Zakładowej jest rozstrzygnięte, a w ul. Zygmunta jest obecnie opracowywana dokumentacja projektowa na budowę urządzeń odwadniających drogi. Kolejne, czyli budowa oświetlenia ulic: ul. Lawinowej, ul. Goya – Wiczyńskiej, ul. Kolumny. Postępowanie przetargowej jest ogłoszone. Jutro odbędzie się otwarcie ofert na ul. Lawinową i ul. Goya – Wiczyńskiej. Program modernizacji infrastruktury tramwajowej faza I czyli rozbudowa ul. Limanowskiego. Postępowanie ogłoszone w ubiegłym roku, jako postępowanie dwuletnie. Roboty budowlane w toku, termin zakończenia zgodnie z umową 30 listopada br. Kolejne zadanie, które obejmuje rozbudowę ul. Łagiewnickiej oraz przebudowę układu torowego w ul. Puszkina.

Postępowanie przetargowe na ul. Łagiewnicką powinno się odbyć do 10 czerwca br. W tym wypadku uzależnieni jesteśmy od podjęcia stosownych uchwał przez Radę Nadzorczą ŁSI, albowiem mamy zamiar realizować tą inwestycję wspólnie. Jeśli chodzi o przebudowę układu torowego w ul. Puszkina to wystąpiliśmy do Delegatury o uzyskanie zgłoszenia. Myślę, że procedura przetargowa powinna zostać wszczęta w końcu miesiąca czerwca".

Następnie przystąpiono do **fazy pytań:**

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Na samym wstępie chciałbym podzielić się małą uwagą. Bardzo żałuję, że nie ma też z nami Pana Dyrektora ZDiT, bo to jest trochę tak, że Pan Dyrektor jest jak yeti, wszyscy słyszeli, że on jest, ale nikt jeszcze nie słyszał jak mówi. To broń boże nie jest obrażenie Pana Dyrektora. Nie taki był mój zamiar".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „To była informacja Prezydenta Miasta, więc to Prezydent dobiera osoby, które w tym czasie mają przebywać na sesji, a pozostałe osoby pracują w swoich komórkach macierzystych. Myślę, że dobrze, że nie jest tak, jak za czasów p. J. Kropiwnickiego, że pół Urzędu Miasta siedziało na sali obrad".

Radny p. Piotr Bors powiedział m.in.: „Niedawno został rozstrzygnięty przetarg na ul. Snopową. Proszę mi powiedzieć, kiedy on został ogłoszony"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Powiedziałam, że nastąpiło otwarcie ofert w postępowaniu dotyczącym ul. Snopowej. Nie został on jeszcze rozstrzygnięty. Postępowanie zostało ogłoszone w dniu 27 kwietnia br.".

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli mniej więcej miesiąc. Panie Prezydencie czy Pan się nie obawia, że większość tych przetargów, które Państwo dopiero zamierzacie rozpisać, nie zostanie wykonana ze względu na pogodę. Mamy półtora miesiąca przy przetargu biorąc pod uwagę, że nie będzie żadnych protestów i odwołań. Czy Pan nie widzi takiego zagrożenia"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Oczywiście, że się obawiam. Jestem realistą, który doskonale wie, że pewne procesy inwestycyjne mogą zostać wykolejone przez pogodę, przez wiele innych czynników. Natomiast Feliks Dzierżyński mówił „ufaj i kontroluj". Ja mam zamiar kontrolować realizację projektów i upewnić się, że one będą zrealizowane na czas".

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli podziela Pan moją obawę, że właściwie przez zaniechanie i przez to, że tak późno są przetargi ogłaszane, inwestycje drogowe mogą zostać nierozstrzygnięte"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Wybraliśmy pewną drogę. Czy ona jest właściwa czy nie, nie mnie w tej chwili oceniać. Ja mam powierzone środki i będę starał się je jak najefektywniej wydatkować. Mam zamiar prowadzić taki sposób zarządzania środkami i taki sposób zarządzania remontami dróg od przyszłego roku, żebyśmy nie czekali do maja z rozstrzygnięciem na remonty i inne inwestycje".

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli generalnie uważa Pan, Panie Prezydencie, bo mówił Pan o tym, że chce Pan zmienić od przyszłego roku, czyli uważa Pan, że w tym roku po prostu popełniono błąd"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Nie mnie oceniać historię, nie mnie oceniać przeszłość, bo na to nie mam wpływu. Nie jestem tutaj od tego żeby oceniać i żeby komentować to, co się działo w 2009 – 2010 roku czy w 2011 roku. Podałem Państwu jasną informację jak to wyglądało kiedyś i jak to wygląda w tej chwili. Moim celem jest to, żeby to miasto efektywnie zaczęło działać. Nie szukam winnych, nie szukam czy ktoś popełnił błąd. Mnie zależy na tym, żeby ten błąd, jeżeli nawet został popełniony nigdy więcej się nie powtórzył".

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli nie zamierza Pan w przyszłych latach tą ścieżką postępowania iść i jej powielać tak"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Na pewno będę chciał zrobić to w inny sposób".

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Z informacji prasowych dowiedzieliśmy się, że mamy dosyć duży problem ze sprzątaniem przystanków"?

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Mam prośbę, abyśmy dzisiaj nie mówili o całym mieście, bo mówimy o remontach. Nie chciałbym, żebyśmy pytali o ceny biletów, o komunikację miejską, bo za chwilę możemy również rozpocząć dyskusję o przedszkolach i żłobkach".

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Mam pytanie dotyczące remontów dróg po programie ISPA, bo mamy połowę roku. Pani Dyrektor powiedziała, że dzisiaj jest otrawcie ofert. To bez mała minęło pół roku i mamy przetarg na 3 ulice. Pani Dyrektor co stało na przeszkodzie, żeby te przetargi szybko ogłosić jeśli chodzi o ISPA"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Dokumentacje techniczne, które wpłynęły do ZDiT były w takiej, a nie innej formie, a także ich uzupełnianie. To co wstrzymuje procesy inwestycyjne to jest uzyskanie decyzji administracyjnych. Chciałabym przypomnieć, że budżet został uchwalony pod koniec stycznia. Dokumentacje, których byliśmy w posiadaniu wymagały aktualizacji kosztorysów inwestorskich. Żeby zaktualizować kosztorysy inwestorskie dla tylu dokumentacji technicznych wymagane było rozpisanie stosownego postępowania na aktualizację kosztorysów i sukcesywne rozpisywanie tych przetargów w oparciu o aktualne kosztorysy inwestorskie. Kosztorys inwestorski ważny jest przez pół roku. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że postępowań przetargowych w ZDiT obecnie, albo w toku albo zakończonych jest ponad 40. Proszę wziąć pod uwagę, że siły przerobowe Wydziału Zamówień Publicznych, biorąc pod uwagę skalę tych postępowań oraz nową formę ustawy o zamówieniach publicznych, która zobowiązuje zamawiającego do dopytania się o wszystkie szczegóły i przerzuca ten ciężar na zamawiającego powoduje, że te postępowania trwają odpowiednio długą ilość czasu. Dla ulic gminnych, o które Pan pytał wcześniej m.in. ul. Snopową itd. oraz dla ulic po inwestycjach ISPA postępowanie trwa w sposób następujący. Od momentu ogłoszenia 14 dni do momentu otwarcia ofert. Od tych postępowań, które są na niedużą skalę raczej nie ma odwołań, co nie zmienia faktu, że zamawiający musi dopytać wszystkich oferentów o szczegóły lub braki w ofercie i to może

trwać, ale myślę że to może trwać nie dłużej niż 3 tygodnie. Następnie jest rozstrzygnięcie postępowania i dwu lub trzy miesięczne terminy na wykonanie robót. Biorąc pod uwagę, że w zakresie inwestycji mamy miesiąc maj. Niech te postępowania rozstrzygną się w czerwcu, to mamy lipiec, sierpień, maksymalnie koniec września i mamy nadzieję, że w tym czasie warunki pogodowe pozwolą na zrealizowanie tych inwestycji".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Kiedy będzie zakończona modernizacja ul. Rudzkiej. Jaki jest termin przewidywany".

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** powiedziała m.in.: „20 listopada 2011 r.".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Czy ktokolwiek z Państwa monitoruje obecnie odbywające się remonty na łódzkich drogach. Czy Państwo jeździcie i widzicie jak to wygląda"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** powiedziała m.in.: „Chodzi Pani o inwestycje typu ul. Rudzka, ponieważ remonty się jeszcze nie rozpoczęły"?

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Czy Pan Prezydent Banaszek zapoznał się już z topografią naszego Miasta i czy wie, gdzie jest ul. Rudzka? Czy był tam i czy widział jak obecnie wyglądają prace na tej ulicy"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Rozumiem sarkazm. Chcę zaznaczyć, że jeżdżę po Łodzi od 6 lat ciągle. Chciałbym zaznaczyć, że dosyć dobrze już poruszam się po Łodzi i nie muszęe używać mapy i nawigacji. Wiem gdzie jest ul. Rudzka i byłem tam".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Kiedy Pan tam był"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Wydaje mi się, że jestem dosyć zarobionym człowiekiem i nie jestem w stanie odpowiedzieć, kiedy tam byłem. Mogę sprawdzić w kalendarzu".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała: „Czyli dawno".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Nie, byłem tam kilka dni temu".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Wie Pan na jakim etapie są tam prace w tej chwili?"

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Chce mnie Pani odpytywać na zasadzie szczegółowego"?

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Jest Pan za to odpowiedzialny, więc Pytam się Pana, czy wie Pan, na jakim etapie jest w tej chwili modernizacja ul. Rudzkiej"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Jestem odpowiedzialny za to, żeby 20 listopada ta inwestycja zakończyła się i została oddana. To jest mój cel. To czy w tej chwili pracuje tam 5, 50 czy 150 osób to niestety nie jestem osobą, która posiada wykształcenie merytoryczne do tego żeby oceniać ile osób jest potrzebnych w tej chwili do przeprowadzenia tej inwestycji".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Ale chyba powinien mieć Pan osoby do tego, które by to oceniły"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Dokładnie tak i dlatego te zadania są powierzane ZDiT".

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała m.in.: „Czy Pani Radna dopytywała tak również w zeszłym roku, bo przyznam, że ul. Rudzka to jest problem ludzi, którzy nie zostali wysiedleni i są na środku tej ulicy. Nie wiem czy jest taka konwencja, ale myślę, że jest. Bardzo chciałabym wiedzieć jak wtedy Państwo zabiegali o to, że dopiero teraz z chwilą, kiedy przyszły nowe władze zadbały o to, żeby ta inwestycja mogła być prowadzona, bo niestety przez ostatni rok nie mogliśmy w pełnym froncie prowadzić tej inwestycji z uwagi na fakt, iż zapomnieliśmy o jednym, że na środku planowanej inwestycji jest budynek mieszkalny, z którego nikt nie dokonał żadnych przedsięwzięć, żeby osoby, które tam zamieszkują przenieść, wykwaterować i udostępnić pełen plac budowy firmie, która realizuje tą inwestycję. To, że realizujemy i to, że Skanska jeszcze nadal nie zeszła z budowy i obiecała, że do końca w terminie się zmieści, to tylko w tej chwili naprawdę olbrzymi wysiłek Urzędu Miasta, bo wtedy jakoś Państwo nie dopytywali czy był Pan Prezydent wówczas i zobaczył i czy te prace trwają. Bardzo mi przykro, że tak bardzo różnie to traktujemy".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Muszę Pani Prezydent powiedzieć, że od 2002 roku jestem radną i pamiętam te czasy, kiedy ta inwestycja została wpisywana niejednokrotnie do WPI i nie była realizowana i dopiero w ubiegłym roku podjęto decyzję o przeprowadzeniu przetargu i o rozpoczęciu modernizacji tej ulicy. Przez wiele lat niestety p. J. Kropiwnicki nie robił tego. Pani była wtedy wiceprezydentem i również nic się w tym czasie nie działo".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Bardzo bym nie chciał, żeby ta nasza dyskusja przeobrażała się w wytykanie, co się działo kiedyś i co się będzie działo z kilkadziesiąt lat".

Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska powiedziała m.in.: „To ja chciałam przypomnieć Pani Radnej, bo może nie wie, że w 2007 roku, kiedy byłam prezydentem to ja dopiero rozstrzygnęłam konflikt z mieszkańcami i skłoniłam ich, żeby zdecydowali się na tą inwestycję w takiej formie, w jakiej w tej chwili powstaje. Inaczej myślę, że do tej pory, a na pewno w ubiegłym roku nie zaczęlibyście Państwo tej inwestycji, bo nie było zgody społecznej na tą inwestycję w takiej formie, w jakiej ona powstaje. To moje działania, moje dziesiątki spotkań z mieszkańcami ul. Rudzkiej i okolic spowodowały, że ta decyzja uzyskała społeczną akceptację".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Czy powstaną ścieżki rowerowe przy ul. Rudzkiej, bo o to pytają mieszkańcy"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Ścieżki rowerowe wzdłuż ul. Rudzkiej są budowane, ponieważ, jak sami Państwo stwierdziliście, projekt był opracowywany już wcześniej. Ścieżki rowerowe były tam z kostki. Jest wynegocjowana zmiana nawierzchni z kostki na nawierzchnię asfaltową".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Czy Państwo wiedzą jaka jest w tej chwili sytuacja przy skrzyżowaniu ul. Kolumny i ul. Tomaszowskiej, gdzie są źle zsynchronizowane światła i pojawiają się kilometrowe kolejki do skrętu. Wiem, że mieszkańcy również monitorowali tutaj i prosili o zmianę tej synchronizacji. Czy coś było zrobione w tym zakresie"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Sygnalizacja na skrzyżowaniu ul. Kolumny i ul. Tomaszowskiej jest cały czas monitorowana i te światła są odpowiednio dostrajane. Faktycznie był tam problem na narożniku ul. Tomaszowskiej i ul. Kolumny jeśli chodzi o promień skrętu i składanie się dużych samochodów ciężarowych, zrobiliśmy co było w naszej mocy. Obecnie na bieżąco trwa monitorowanie tej sygnalizacji".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Nie wiem czy Państwo wiecie, że przy ul. Granicznej i ul. Ekonomicznej wycięto asfalt i pozostawiono tak te dziury bez zabezpieczenia przez 2 dni. Czy ktokolwiek był z Państwa tam i widział, że przez dwa dni były te dziury pozostawione bez żadnego znaku drogowego, bez uwzględnienia tego, że ktoś może uszkodzić sobie samochód przez taką ignorancję drogowców".

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Przepraszam, ale nie potrafię akurat odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ zajmuje się pionem inwestycji, ale oczywiście sprawdzimy czy takie zaniedbanie miało miejsce".

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Z informacji, jakie przedstawiała nam Pani Dyrektor nie usłyszałam nic na temat przebudowy ul. Rojnej. Więc chciałabym się zapytać Pana Prezydenta odnośnie przebudowy ul. Rojnej. Co zrobiliście Państwo w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, jaki jest stan zaawansowania prac czy są wykonane już wszystkie prace projektowe i kiedy rozpocznie się budowa ul. Rojnej"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Z przykrością muszę poinformować o tym, że do ZDiT nie wpłynęła jeszcze dokumentacja na opracowanie rozbudowy ul. Rojnej. Dlatego jej nie było w prezentacji. W tej chwili do Skarbnika Miasta wpłynął wniosek odnośnie dokonania stosownych zmian w budżecie, które polegają na przesunięciu środków z ul. Rojnej na rok 2012, ponieważ mamy maj i skoro nie ma dokumentacji projektowej i stosownych decyzji, umożliwiających rozpoczęcie robót budowlanych w najlepszym przypadku rozpoczęcie inwestycji mielibyśmy w listopadzie br. Biorąc pod uwagę, że mamy szansę uzyskania dofinansowania tzw. schetynówek na ul. Zjazdową, program ten ma to do siebie, że inwestycja musi być zrealizowana w roku 2011. Ponieważ w budżecie środki zabezpieczone na ul. Zjazdową obejmowały realizację w cyklu dwuletnim i dlatego złożyliśmy wniosek, który zostanie przedstawiony Państwu na następnej sesji Rady Miejskiej o przesunięciu środków z ul. Zjazdowej, zabezpieczonych na 2012 rok, na rok 2011 z ul. Rojnej na ul. Zjazdową, a środki, które były przeznaczone na ul. Zjazdową na 2012 rok, przeznaczyć na

ul. Rojną. Jeżeli tylko będzie taka możliwość i uzyskamy niezbędne decyzje administracyjne. Postępowanie na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych przeprowadzimy już w tym wypadku zimą bieżącego roku".

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała: „Jednak chciałabym, żeby na moje pytania odpowiadał Pan Prezydent. Panie Prezydencie nie ukrywam, że jestem oburzona taką sytuacją, ponieważ ul. Rojna jest w bardzo złym stanie od wielu lat i to nie jest tylko troską moją, ale wielokrotnie w tej sprawie pisał interpelacje i zajmował się ul. Rojną radny p. Mateusz Walasek i myślę, że to jest duże zaniedbanie, jeżeli ul. Rojna nie pojawia się w tym roku w budżecie i nie będą rozpoczęte prace. Mam natomiast pytanie co z ul. Rydzową? Czy planujecie Państwo remont ul. Rydzowej"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Jest mi bardzo przykro, że nie potrafiłem udzielić Pani merytorycznej odpowiedzi na postawione pytanie, dotyczące inwestycji na ul. Rojnej. Natomiast po to posiłkuję się odpowiednimi osobami, które są do tego merytorycznie władne, żeby takich odpowiedzi udzielać. Jeżeli ma Pani pytanie dotyczące bezpośrednich inwestycji w ZDiT jest razem ze mną Pani Dyrektor i proszę te pytania kierować do Pani Dyrektor".

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała: „Panie Prezydencie, ale to Pan jest osobą odpowiedzialną za ZDiT, a nie jak Pan powiedział wcześniej za Zakład Dróg i Transportu, więc stąd pytanie kieruję do Pana. Co dalej z ul. Rydzową?".

Odpowiedzi udzieliła **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc m.in.: „Na to pytanie odpowie Pani Dyrektor. Ja natomiast chciałabym odpowiedzieć odnośnie ul. Rojnej. Jeśli się nie mylę to nie nasze władze rozpisywały przetarg na dokumentacje. Gdyby był rozpisany wcześniej, to na pewno ta dokumentacja na początek byłaby. Zgadzam się, że bardzo istotną jest ulicą, bardzo często nią jeżdżę i też bym bardzo chciała żeby była w jak najlepszym stanie. Niestety budowa ma to do siebie, że trzeba mieć najpierw dokumentację. Więc gdybyście Państwo wpłynęli na swoich kolegów i w zeszłym roku ten przetarg byłby rozstrzygnięty to myślę, że wcześniej mielibyśmy dokumentację i w ślad za tym w tej chwili nie rozmawialibyśmy na temat czy będzie realizowana tylko dlaczego tak późno".

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała: „Pani Prezydent chciałbym przekazać informację, że władza prezydencka jest ciągła i tak naprawdę nie ma znaczenia, kto wcześniej był prezydentem. Państwo to po prostu kontynuujecie. Chciałam powiedzieć, że Prezydentem nie był mój kolega, bo wcześniej był p. J. Kropiwnicki, który nie był moim kolegą, a potem był p. Tomasz Sadzyński z PO, który też nie był moim kolegą. Był moim znajomym z Rady Miejskiej. Chciałabym uzyskać informację co dalej z ul. Rydzową? Czy Państwo planujecie remont tej ulicy"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Jeżeli chcemy przeciągać tą dyskusję do kolejnych pytań, dotyczących inwestycji możemy dalej to prowadzić. Pani Dyrektor jest na pewno kompetentną osobą. Ma pod sobą pion inwestycji i będzie w stanie na te pytania państwu udzielić odpowiedzi. Proponuję skrócenie tego do przedstawienia wniosków na piśmie do mnie, wtedy bardzo chętnie na to wszystko odpowiemy".

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała: „Pani Przewodniczący odbieram to jako pewien rodzaj arogancji, ponieważ Radny ma prawo zadawać pytania i naprawdę Wiceprezydent,

który nie jest Prezydentem, tylko jest urzędnikiem nie ma prawa zwracać uwagi i zabraniać zadawać pytania Radnym".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Pani Radna ma oczywiście prawo zadawać pytania, to była propozycja ze strony Pana Wiceprezydenta".

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała: „Panie Przewodniczący uważam, że dość niegrzeczna".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „To była propozycja. Rozumiem Pani Radna tej propozycji nie przyjmuje. Radni mają na sesji prawo pytać, tym bardziej, że jest specjalny punkt temu poświęcony, wniesiony na wniosek Pana Wiceprezydenta. Informacja została przedstawiona, a teraz mamy fazę pytań. Będzie jeszcze faza dyskusji jeśli ktoś z Państwa będzie chciał wziąć w niej udział".

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „W ramach środków, które zostały przyznane ZDiT nie ma ul. Rydzowej w ramach odtworzenia nawierzchni, jeśli mowa o nakładkach. W materiale, który był przedstawiony zostały wymienione wszystkie odcinki ulic, gdzie będą wykonywane odtworzenia nawierzchni jezdni. Tak więc w ul. Rydzowej mogą być tylko zabezpieczane ubytki występujące na tej ulicy. Na pewno bardzo byśmy chcieli wyremontować większą ilość nawierzchni ulic, natomiast musimy to robić w oparciu o środki finansowe, które zostały nam przyznane".

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała: „Ponieważ nie uzyskałam odpowiedzi, to ja jednak pozwolę sobie zaprosić Pana Wiceprezydenta na ul. Rydzową i ul. Rojną, żeby zobaczył jak wyglądają. Proszę mi powiedzieć, co z utwardzeniem i oświetleniem ul. Wolińskiej. Jest to ulica, o którą mieszkańcy ulicy zabiegają od lat".

Dalsze prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki.**

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „W ZDiT pracuję od paru lat i jakoś nie przypominam sobie wniosku dotyczącego ul. Wolińskiej. Oczywiście nie znam na pamięć wykazu wszystkich dróg publicznych, ale oczywiście sprawdzę, bo być może jest to droga nie leżąca we władaniu ZDiT. Nie przypominam sobie, pracuję w inwestycjach naprawdę od początku istnienia ZDiT, żeby takie wnioski od mieszkańców wpływały".

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała: „Ulica Wolińska jest położona niedaleko ul. Szczecińskiej to tak dla informacji, ale pozwolę sobie jeszcze napisać interpelację w tej sprawie. Chciałabym się zapytać, co z utwardzeniem ulic, które znajdują się na terenie osiedla Kochanówka i Mikołajew. Mam tutaj na myśli ul. Morgową, ul. Hektarową, ul. Globową i wszystkie te ulice, które w okresie jesienno – zimowym i wczesno wiosennym są absolutnie nieprzejezdne i nie można też przez nie przejść. Kiedy Państwo planujecie utwardzenie tych dróg"?

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „Drogi gruntowe, które mamy zamiar utwardzić są zapisane w budżecie Miasta Łodzi, uchwalonym przez Radę Miejską. Część ulic, które są przez Panią Radną

wymienione objęte są programem przebudowy ulic po ISPA, których wykaz możemy Państwu przesłać. Zresztą znajduje się on na stronie internetowej ŁSI. Dotyczy to np. ul. Uprawnej. Jeżeli chodzi o ulice gruntowe, to staramy się je wykonywać w ramach wydatków bieżących. Jest to kwota zapisana w budżecie o ile mnie pamięć nie myli 2.000.000 zł na teren całego Miasta, a więc jest to kwota, za którą nie jesteśmy bez wątpienia w stanie utrzymać wszystkich dróg gruntowych, w stanie który by zadowalał mieszkańców".

Radna p. Ewa Majchrzak powiedziała: „Prosiłabym o przekazanie mi tych informacji w formie pisemnej, które ulice będą wykonane. Natomiast będąc jeszcze w tym rejonie Miasta chciałam się zapytać o jedną z ulic, na której zostało zamontowane oświetlenie w ubiegłym roku. Była to taka sprawa, gdzie gazety pisały, że latarnie stoją na środku drogi. To była ul. Flandryjska, albo ul. Flamandzka. Dokładnie nie pamiętam. Chciałam się zapytać czy ona została utwardzona".

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „O ile mnie pamięć nie myli to nie było to oświetlenie stawiane przez ZDiT".

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Czyli przez delegaturę?"

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb odpowiedziała: „Tak".

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Kiedy zostaną wyremontowane przystanki i wymienione torowisko na ul. Aleksandrowskiej od ul. Bielicowej do granic Miasta w kierunku zachodnim? Tam była częściowo prowadzona inwestycja, a te przystanki zostały zmodernizowane do ul. Bielicowej. Od ul. Traktorowej przystanki są w bardzo złym stanie i torowisko też. Kiedy Państwo planujecie rozpocząć inwestycję na tym terenie"?

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „W budżecie Miasta Łodzi na zadaniu modernizacja infrastruktury tramwajowej faza II posiadamy w roku bieżącym środki w wysokości 35.000.000 zł. Do wyboru mieliśmy do przebudowy następujące torowiska tramwajowe: ul. Łagiewnicka wraz z ul. Dolną, ul. Przybyszewskiego i ul. Puszkina i ul. Aleksandrowską. Dla tych wszystkich ulic mamy opracowane dokumentacje techniczne. Biorąc pod uwagę stan techniczny torowiska w ul. Łagiewnickiej i ul. Przybyszewskiego oraz ul. Puszkina i ul. Aleksandrowskiej, ul. Aleksandrowska jest w najlepszym stanie technicznym, dlatego podjęta została decyzja odnośnie tego, że w pierwszej kolejności będą przebudowywane te torowiska, które zagrażają zdrowiu i życiu pasażerów. Dlatego niestety ul. Aleksandrowska nie będzie realizowana w roku bieżącym. Chyba, że ZDiT zostaną przyznane dodatkowe środki o ile pamięć mnie nie myli kosztorys inwestorski na torowisko w ul. Aleksandrowskiej wynosi 28.000.000 zł".

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Ale czy można przypuszczać, że to torowisko zostanie zmodernizowane w przyszłym roku skoro Państwo macie dokumentację techniczną zrobioną to może warto by było podjąć taką decyzję i rozpocząć taką inwestycję jeżeli nie w 2011 roku, to może w przyszłym roku"?

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „Bardzo chętnie. Potrzebujemy tylko na to odpowiednie środki finansowe".

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Pani Dyrektor, przedstawiając informację mówiła Pani o tym, że będzie remontowana ul. Traktorowa, że w czerwcu Państwo ogłaszacie przetarg. Jaki będzie zakres tych prac i czy to będzie cała ul. Traktorowa? A jeżeli nie to jaki fragment"?

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „To będzie ul. Traktorowa na odcinku od ul. Aleksandrowskiej do ul. Św. Teresy. Będzie wymieniana jezdnia wraz z krawężnikami w miejscach najbardziej zniszczonych będzie również wymieniany chodnik".

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „A co z pozostałym fragmentem od ul. Aleksandrowskiej do ul. Rąbińskiej. Ponieważ jak wiemy ta część ul. Traktorowej jest bardziej obciążona, jest tam większa ilość aut i tam są straszne dziury".

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „Spory zakres ul. Traktorowej w obszarze skrzyżowania z ul. Rojną jest w ramach przebudowy ul. Rojnej. W związku z tym biorąc pod uwagę chociaż rzędne wysokościowe tak naprawdę należałoby najpierw wykonać przebudowę tego skrzyżowania w układzie docelowym, albowiem tam następuje korekta układu drogowego, a dopiero wykonywać remont na tym fragmencie".

Radny p. Jarosław Berger zapytał: „Chciałem dzisiaj zadawać pytania przede wszystkim dyrektorowi p. Pacholskiemu, bo interesuje mnie bardziej filozofia inwestycji drogowych, ale go nie ma. Chciałem spytać Pana Prezydenta Banaszka o cenę działalności Pana Dyrektora, ale Pan Prezydent już sześć razy powiedział dziękuję, a potem strzelił focha i powiedział żebyśmy do niego pisali, to ja napiszę. Rezygnuję z dalszego zadawania pytań".

Radny p. Jerzy Balcerek powiedział m.in.: „Pani Dyrektor cieszy mnie to, że ta prognoza na ten rok jest taka ogromna co mnie bardzo cieszy. Chciałbym być szczęśliwy jak wszyscy Radni, kiedy usiądziemy w grudniu żeby to było wykonane choć w 70%. Jeżeli byłoby wykonane w 100% to byśmy tu podskakiwali strasznie. Tylko nie wiem czy tak będzie. A z uwagi na to, że chodzi o remont dróg to przejdę do remontu. Chciałbym się dowiedzieć dlaczego nie ma odpowiedzi, albo są nie w terminie na uchwały pokierowane przez rady osiedli? To jest robione lekceważąco. Ostatnio na spotkaniu stwierdziłem, że pług który niweluje gruntową ulicę przejechał z podniesionym pługiem, ciągnął tylko walec, który wgniótł kilka kamieni w ziemię i koniec. Czy to ktoś kontroluje? Kiedyś występowaliśmy, aby z rady osiedla kogoś upoważnić kto by kontrolował ten temat. Także to jest też bardzo ważna sprawa Jak już mówiłem to martwi mnie to, że jeżeli była przeznaczona ulica do remontu, a ma podłoża, nie ma infrastruktury, to nie robimy asfaltu. Co w takim przypadku z pieniędzmi? Dlaczego one nie wracają na inne remonty w danym osiedlu? Dlaczego one giną? Dlaczego obecne osiedla, a przedtem wioski, które zostały włączone do Łodzi są traktowane po macoszemu? Nic tam się praktycznie nie robi. Jakąś mała uliczkę się od czasu do czasu wyremontuje, gdzieś chodniczek. Być może rzeczywiście nie ma tylu urzędników, którzy by kontrolowali wykonawców. Być może trzeba umocnić to w radach osiedla, żeby te sprawy nie były pomijane. Mieszkańcy osiedla narzekają, że pług był, jeździł, ale nie zrobił drogi. Przecież z tym pługiem kierowca powinien ściągnąć ziemię, następnie przywałować, wyrównać. Jak się coś robi to się robi dokładnie albo wcale".

Z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb powiedziała m.in.: „Akurat nie zgodzę się, że na terenie Pana działalności nie robione jest nic. Pragnę zaznaczyć, że wnioski mieszkańców, które zostały wniesione na spotkaniach, które miały miejsce w roku ubiegłym czyli chociażby ul. Frezjowa zadanie jest w ZDiT w zakresie opracowania dokumentacji projektowej. Postępowanie już się odbyło, odbyło się otwarcie ofert na ul. Frezjową. Kolejną taką ulicą jest wnioskowana przez Państwa myślę, że od lat ul. Pomorska, gdzie w ubiegłym roku Rada podejmowała uchwałę intencyjną w tym zakresie. Znajduje się w budżecie ZDiT postępowanie, które będzie ogłoszone w miesiącu czerwcu. Dlatego też nie zgodzę się z tym, że tutaj nic się nie dzieje. Faktycznie ul. Frezjowa czy ul. Pomorska są to drogi podstawowego układu komunikacyjnego w tym rejonie Miasta i dlatego od tych dróg zaczęliśmy. Jeśli chodzi o ul. Gerberową, o której Pan mówił, to swego czasu w ZDiT było tworzone rokrocznie zadanie „opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę ulic gminnych". W ramach tego zdania jednostki z terenu całej Łodzi, poszczególnych dzielnic typowały po jednej ulicy gminnej, dla której opracowywana była dokumentacja projektowa. Rady z terenów Widzewa o ile mnie pamięć nie myli w roku 2009 bądź 2010 wytypowały ul. Gerberową. Postępowanie przetargowe na tą ulicę wygrała firma, która tak naprawdę wszystkie dokumentacje projektowe robiła nieterminowo, żeby nie powiedzieć że w ogóle. Dotyczyło do ul. Gerberowej, ul. Korzennej, dotyczyło ścieżek rowerowych, gdzie zrywaliśmy umowę w ubiegłym roku i niestety dotyczy to ul. Rojnej. Na szczęście jeśli chodzi o ul. Rojną startowała tam firma Linia z konsorcjum z inną firmą z Łęczycy, która tak naprawdę sama swoim staraniem w tej chwili ciągnie ten projekt i miejmy nadzieję, że ww czerwcu tą dokumentację otrzymamy. Także umowa została rozwiązana z tą firmą na opracowanie dokumentacji na ul. Gerberową i w tej chwili nie potrafię powiedzieć, myślę, że środki które nie zostały wydatkowane zostały przeznaczone na inne zadania inwestycyjne. Natomiast kary, które zapłaciła ta firma poszły na dochody. My budżet rozpatrujemy w sposób globalny, a nie na poszczególne osiedla. Gdyby była taka tendencja, co zgodnie z obecnie obwiązującymi przepisami jest nie do końca możliwe, przeznaczenie wydatków inwestycyjnych na bieżące, to być może za te pieniądze wyrównalibyśmy Państwu jakąś ulicę, ale niestety to tak nie działa".

Radny p. Jerzy Balcerek powiedział m.in.: „Na ul. Frezjową czekaliśmy osiem lat, a na ul. Pomorską chyba z dziesięć lat".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Dlaczego na terenie Miasta nie są prowadzone prace konserwujące przejścia dla pieszych? Zwyczajowo po zimie zawsze malowano pasy. W tym roku zima była dotkliwa i w wielu miejscach te pasy są w ogóle niewidoczne, a wzrasta liczba wypadków z udziałem pieszych. Nie trzeba daleko szukać. Wystarczy popatrzeć wokół Urzędu Miasta na pl. Komuny Paryskiej, jak wyglądają pasy. Ze względu na bezpieczeństwo te prace są niezbędne. Dlaczego w tym roku nie podjęto ich na terenie Miasta"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Poproszę o odpowiedź na to pytanie Dyrektora ds. Utrzymania Dróg, bo moja wiedza w tym temacie jest tylko taka, że postępowanie na odnowienie oznakowania poziomego zostało przeprowadzone i rozstrzygnięte. Natomiast nie potrafię się szczegółowo ustosunkować do tego pytania".

Odpowiedź uzupełnił **z-ca dyrektora ds. Utrzymania Dróg w ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc m.in.: „Malowanie dróg się zaczęło tylko jest pewien plan i robi się to w pewnej kolejności, ustalonej przez naszych pracowników. Zapisałem sobie ten rejon, sprawdzę i

udzielę odpowiedzi, kiedy ten rejon będzie wymalowany. Widocznie w planie jest w późniejszym terminie".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Mnie nie chodzi tylko o ten rejon. Ja wskazałam go jako przykład, natomiast dużo poruszam się po mieście i nie widziałam nigdzie żeby były prowadzone prace konserwujące pasy na przejściach dla pieszych. Dlaczego w ogóle nie robi się tego"?

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ds. Utrzymania Dróg w ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc m.in.: „Ten proces został rozpoczęty parę tygodni temu. Proszę sprawdzić w innych miejscach są pasy odtwarzane sukcesywnie. Niemożliwe, żeby Pani nigdzie nie widziała świeżych malowanych pasów teraz w maju".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „A gdzie w maju odbywa się malowanie tych pasów?".

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ds. Utrzymania Dróg w ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc m.in.: „Musiałbym sięgnąć do harmonogramu, którego nie mam w tej chwili przed sobą, ale w centrum Łodzi, bo to się zaczyna od dróg krajowych, wojewódzkich. Proszę zobaczyć są świeże pasy malowane w miesiącu maju i one są jeszcze malowane sukcesywne w tej chwili. Odbywa się to z reguły w godzinach wieczornych, nocnych także nie rzuca się to w oczy. Chodzi o to, żeby nie utrudniać ruchu, ale pasy są malowane zgodnie z planem, który jest realizowany co roku o tej porze".

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Mam nadzieję, że do zimy zostaną odświeżone te pasy".

Radny p. Tomasz Trela zapytał: „Panie Prezydencie proszę mi powiedzieć, jaka jest Pana strategia, filozofia, wizja remontów łódzkich dróg, bo o ile Pan nie jest w stanie odnosić się do remontów, które są realizowane w tym roku, to myślę, że taką strategię, wizję i koncepcje własne prowadzenia tych remontów Pan ma, więc chciałbym się z nią zapoznać".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Tak, jak powiedziałem na samym początku, niestety infrastruktura ma to do siebie, że wymaga inwestycji i wymaga środków. Jeżeli chodzi o moją filozofię, to jestem przeciwny łataniu dziur ponieważ takie dziury i łatanie ich jest to rzecz krótkookresowa, a mnie nie interesuje krótkookresowa, tylko interesuje mnie długoterminowe rozwiązanie. Dlatego będę dążył w swoich postępowaniach do tego, żeby było jak najwięcej wyremontowanych porządnie ulic włącznie ze zmianą nawierzchni, włącznie z poprawą jakości tych ulic. Natomiast będę starał się minimalizować te remonty doraźne".

Radny p. Tomasz Trela zapytał: „Według Pana koncepcji to powinny być w pierwszej kolejności drogi główne, które funkcjonują w mieście, drogi osiedlowe? Na co Pan chce położyć główny nacisk w swojej strategii i polityce remontów dróg"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Tak, jak już wcześniej mówiłem mnie zależy na tym, żeby po Łodzi jeździło się płynnie. Niestety to wiąże się z tym, że w pierwszej kolejności będziemy chcieli remontować główne kanały drogowe, które powodują, że zarówno ruch do Łodzi jak i z Łodzi będzie bez korków, będzie odbywał się płynnie. Jest to jakaś wizja, mam nadzieję, że uda mi się ją zrealizować. Musimy

pamiętać o tym, że w ciągu najbliższych lat Łódź będzie podłączona do autostrady obwodnicami i trasami szybkiego ruchu, więc tutaj też moje zadanie polega na tym, żeby w jak najszybszym czasie określić, które węzły, kanały drogowe będą realizowane".

Radny p. Tomasz Trela zapytał: „Czy mógłby Pan podać przykład drogi, która w pierwszej kolejności według Pana powinna być wyremontowana w przyszłym roku, której nie ma w budżecie, nie jest kontynuacją remontu zgodnie z WPF? Taka nowa droga według Pana nowej wizji, nowej filozofii remontów dróg".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Jestem daleki od centralnego sterowania ZDiT, ponieważ uważam, że tam pracują osoby kompetentne i one na podstawie analiz będą w stanie wskazać odpowiednie drogi do realizacji. Nie chcę i nigdy nie usłyszy Pan ode mnie, że powinna być realizowana ta, bądź inna inwestycja".

Radny p. Tomasz Trela zapytał: „W prezentacji była podana kwota 13.000.000 zł na trasę Górnej etap I, a w budżecie jest kwota blisko 24.000.000 zł. Czy ja czegoś nie dopatrzyłem w prezentacji czy coś się zmienia"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Tu były pokazane kwoty na roboty budowlane. Trasa Górna to dwa etapy. Etap współfinansowany z RPO i etap współfinansowany z POiŚ od ul. Jana Pawła do ul. Paradnej i od ul. Paradnej do ul. Rzgowskiej. W tym roku w budżecie gro środków zostało zabezpieczonych na opracowanie dokumentacji projektowej, która jest podzielona na te etapy oraz na rozpoczęcie robót budowlanych. Nie oszukujmy się tak naprawdę, przygotowanie terenu pod budowę, bo biorąc pod uwagę, że decyzję ZRID dostaniemy we wrześniu to roboty jesteśmy w stanie wprowadzić tak naprawdę w październiku. Być może w listopadzie, jeżeli zima będzie lekka".

Radny p. Tomasz Trela zapytał: „Rozumiem, że te 24.000.000 zł zostaną wydatkowane w tym roku budżetowym".

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Tak, zostaną wydatkowane w tym roku budżetowym".

Radny p. Tomasz Trela zapytał: „Powiedziała Pani, że będzie sześć dróg po ISPA wyremontowanych w tym roku, czy postępowań przetargowych ogłoszonych na remont tych dróg. Mogłaby Pani wymienić te drogi"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Dzisiaj było otwarcie ofert na ul. Obszerną, ul. Okopową i ul. Rumiankową. Na pewno będziemy chcieli zrobić postępowanie przetargowe na ul. Astrów. Nie pamiętam tych wszystkich ulic. Natomiast tak naprawdę w dużej mierze ile tych ulic będzie jest to uzależnione od kwot, jakie w ramach tych postępowań przetargowych, ofert, które będą złożone".

Radny p. Tomasz Trela zapytał: „Przeciągający się remont sygnalizacji świetlnej na ul. Sternfelda, ul. Kurczaki. Wykonawcą była miejska spółka ZDiI. Czy zostały nałożone kary umowne na Spółkę z tytułu przekroczenia realizacji tej inwestycji? Jeżeli tak, to jakie i czy Spółka je zapłaciła"?

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Odbiór sygnalizacji zarówno na ul. Tomaszowskiej ul. Kolumny jak i na ul. Sternfelda, ul. Kurczaki to była kwestia miesiąca maja. Protokoły odbioru zostały dopiero niedawno podpisane. Nie przechodzą przez moje ręce faktury, które wpłynęły, natomiast na pewno będą naliczane kary umowne zgodnie z umową. Zarówno na ul. Tomaszowskiej, ul. Kolumny jak i na ul. Sternfelda, ul. Kurczaki poza zamówieniem podstawowym mieliśmy zamówienie uzupełniające, dzięki czemu byliśmy w stanie wyremontować większą ilość obszaru tego skrzyżowania, dlatego też naliczanie tych kar jest o tyle skomplikowane, że jeżeli gdzieś zamówieniem uzupełniającym była podbudowa, to tak naprawdę w zamówieniu podstawowym nie możemy naliczyć kary, albowiem najpierw należy wykonać podbudowę, żeby można było kłaść nawierzchnię. Dlatego kary na pewno będą naliczone. Nie potrafię powiedzieć, jaka to będzie kwota. W tym akurat szczególnym wypadku będzie to trochę bardziej skomplikowane niż wyliczenie zwyczajne dni, które upłynęły od terminu umownego".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Panie Prezydencie zaintrygowała mnie Pana odpowiedź odnośnie koncepcji napraw. Rozumiem, że nowe ulice, tworzone od nowa, a nie naprawa czy łatanie dziur w tych istniejących, ale czy to oznacza, że odstępujemy zupełnie od łatania tych ulic czy też wszystko będziemy naraz robić"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Primum non nocere, czyli przede wszystkim nie szkodzić. Jeżeli będzie możliwość wyremontowania drogi, czy dokonania remontu w taki sposób, żeby utrzymać jej walory jezdne w rozsądnej kwocie, wtedy będziemy starali się te remonty realizować. Natomiast jeżeli ta droga pomimo remontu będzie dalej przedstawiała szwajcarski ser, to dalej będę dążył do tego, żeby taki remont odbył się na tej drodze w celu usprawniania tej danej drogi".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Trochę mnie Pan uspokoił, bo już wyglądało na to, że dziury zostaną sobie dopóki nie wyremontujemy całości ulic od nowa. Na jednej w kilku ostatnich sesji nadawaliśmy nazwę u zbiegu ul. Kopcińskiego i ul. Narutowicza, nazywaliśmy plac przy sądzie im. adwokat Agackiej – Indeckiej i wówczas zapytałem Panią Prezydent, czy tam, przy gazowni, gdzie stoją dzisiaj samochody w pasie drogi ul. Kopcińskiego i znaczenie blokują tam ruch, czy będzie tam zrobiony parking. Pani Prezydent wówczas absolutnie zgodziła się z potrzebą uporządkowania tego terenu w sensie stworzenia miejsc parkingowych w tym miejscu. Czy to będzie realizowane, czy jest już w planach"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Pyta mnie Pan o koncepcję i bardo chętnie się podzielę z Panem na temat koncepcji. Uważam, że Łódź potrzebuje parkingów, potrzebuje tych parkingów szczególnie w centrum Miasta, żeby to centrum Miasta zaczęło żyć ekonomicznie. Innymi słowy prawda jest taka, że każdy woli pojechać do supermarketu i zrobić zakupy niż przyjechać do centrum, gdzie będą fajne sklepy i będzie można zrobić zakupy. Nie jestem w stanie odpowiedzieć Panu czy konkretnie ten parking w tym miejscu będzie realizowany, dowiem się i postaram się do Pana z tym wrócić".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Wszyscy zgadzamy się z Panem, co do tego, że potrzeba parkingów itd. zależy mi na tym parkingu, bo rzeczywiście sytuacja jest bardzo trudna. Wszyscy Radni, którzy tamtędy przejeżdżają codziennie widzą setki samochodów, które niemalże blokują tą ulicę, gdyż ludzie dojeżdżają tam do gazowni, do sądu i być może również do Teatru i w inne miejsca. W związku z tym nieprzypadkowo zapytałem o to

wówczas na sesji czy tam postawnie parking. Pani Prezydent na sesji powiedziała, że tak. W związku z tym ja mam pytanie czy cokolwiek zostało zaplanowane, czy cokolwiek się w tym kierunku dzieje"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć".

Odpowiedź uzupełniła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Nie było mnie co prawda na tej sesji, ale rozumiem, że mówimy o tym terenie, który jest przed nowym sądem, przy ul. Uniwersyteckiej. Nie potrafię w tej chwili Panu powiedzieć. Na pewno to nie jest teren pasa drogowego, natomiast jeżeli mamy tam budować jakikolwiek parking, to musimy go budować w oparciu o dokumentację techniczną, w oparciu o wydatki majątkowe czyli mieć stosowne zadanie w budżecie Miasta, a póki co w ZDiT takiego zadania nie ma. Być może w imieniu Miasta parking w tej lokalizacji będzie budował inny wydział, bo są też inne wydziały które zajmują się budową parkingów, chociażby parkingów wielopoziomowych przy pl. Komuny Paryskiej. ZDiT nie ma póki co takiego zadania w swoim zakresie, ani zabezpieczonych środków na ten cel, co nie oznacza, że w ogóle w mieście nie ma takich wydziałów, które tą inwestycją się zajmują. Nie jest to na pewno ZDiT".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czyli przynajmniej ze strony Państwa nie zostało zlecone do opracowania? Pan Prezydent też nic nie wie jak sądzę"

Odpowiedź uzupełniła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Panie Radny my możemy zlecać tylko to, co mamy zapisane w budżecie. W ZDiT nie mamy takiego zadania, natomiast parkingi w mieście nie buduje tylko i wyłącznie ZDiT, albowiem ZDiT jest zarządcą pasa drogowego, czyli tego, co się znajduje w liniach rozgraniczających ulic. Natomiast tutaj jest teren, który jest poza liniami ul. Uniwersyteckiej".

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Dlatego moje pytanie było skierowane bardziej do Prezydenta, który jest szerzej zorientowany, czy powinien być szerzej zorientowany w tych sprawach. Nie ma Pani Prezydent, która wtedy mi odpowiedziała na pytanie wprost, że tak będzie. Nie potrafię w tym momencie w związku z tym zadać pytania Pani Prezydent dlatego zwracam się do Pana Wiceprezydenta".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie. Dowiem się i wrócę do Pana z odpowiedzią".

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Kiedy będzie wyremontowana ul. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus na odcinku od ul. Szczecińskiej do torów kolejowych PKP. Czy są również w planach i realizowana jest sygnalizacja świetlna na ul. Juszczakiewicza i ul. Konstantynowskiej? Oraz przy cmentarzu komunalnym Zarzew tylko światła dla pieszych? Chodzi o to, że te trzy inwestycje nie były wymieniane przez Panią Dyrektor, że ZDiT nie będzie tego realizował, bo pozostałych już wiemy, że nie będzie realizował. Jakbym się dowiedział o tych trzech inwestycjach, to bym miał na 100% pewność, że nic z propozycji zgłoszonych przez Klub Radnych SLD w tym roku w budżecie się nie znajdzie".

Odpowiedź uzupełniła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Przepraszam póki co nie wiem jakich inwestycji nie będzie. Póki co faktycznie, jeżeli chodzi o uchwalony budżet jest ul. Rojna, albo inaczej przesunięta w czasie z powodu uwarunkowań nie do końca zależnych od ZDiT. Jeżeli chodzi o sygnalizacje świetlne na ul. Juszczakiewicza, ul. Konstantynowskiej oraz przy cmentarzu Zarzew my nie mamy dokumentacji projektowej na budowę sygnalizacji na ul. Juszczakiewicza, ul. Konstantynowska".

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Miała być zrobiona w tym roku".

Odpowiedź uzupełniła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Aha, miała być zlecona w tym roku. To ja przepraszam, ale w karcie inwestycyjnej, która jest załącznikiem do budżetu ja przynajmniej sobie nie przypominam, żeby taka lokalizacja była wskazana".

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Ja na piśmie Pani Prezydent to dałem, także ja Pani nie winię. Więc nie dotarło do ZDiT tego typu jakby decyzja o wszczęciu postępowania".

Odpowiedź uzupełniła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Tam akurat nie jest tylko budowa sygnalizacji świetlnej tylko korekta skrzyżowania, sprawdzę to jeszcze. Jeżeli tylko pozostaną środki na pewno opracujemy tą budowę".

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „A jeżeli chodzi o Św. Teresy od Dzieciątka Jezus"?

Odpowiedź uzupełniła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Jeśli chodzi o remonty ulic to są tylko póki co te remonty, które zostały zaprezentowane w prezentacji. Tak, ul. Św. Teresy nie było. Jeżeli będą oszczędności poprzetargowe to oczywiście będziemy ten wykaz uzupełniać".

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Tam są najwięksi podatnicy, którzy płacą do budżetu Miasta ogromne środki finansowe, a ulica ta jest prawie nieprzejezdna. Również miała być udrożniona droga piesza na wprost przejścia cmentarza komunalnego na Dołach, gdyż przez tę ulicę trudno jest się w ogóle przedostać i to też było na piśmie złożone. Oczywiście rozumiem, że tego na razie nie ma".

Odpowiedź uzupełniła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Chodzi o cmentarz komunalny na Dołach? to tam jest sygnalizacja świetlna. Mówimy o przejściu przy ul. Strykowskiej"?

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Przepraszam bardzo na Zarzewiu"

Odpowiedź uzupełniła **z-ca dyrektora ds. Inwestycji Zarządu Dróg Transportu p. Joanna Wasilewska – Kłąb** mówiąc m.in.: „Jest podobnie jak z ul. Juszczakiwicza. Jeżeli tylko Pan Skarbnik zaakceptuje zmiany".

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Nie mam pretensji do Pani, ani do ZDiT, tylko chciałem się dowiedzieć czy to w budżecie u Pani istnieje. Jeżeli nie istnieje, to znaczy, że 100% propozycji Klubu SLD przy zatwierdzaniu budżetu Miasta Łodzi nie jest brane pod

uwagę w tym roku i myślę, że będzie to wniosek do następnego budżetu, żebyśmy się inaczej przygotowali, a nie dawali takiego kredytu zaufania".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Chciałabym poznać Pana filozofię budowy parkingów w Łodzi. Czy to mają być parkingi podziemne, czy wielopoziomowe? Czy planuje Pan opracowanie takiej strategii budowy parkingów w Łodzi na najbliższe lata, a na pewno do 2014 roku, do kiedy Pan mam nadzieję będzie pełnił tą funkcję. I jak Pan chciałby rozłożyć budowę tych parkingów"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Wszyscy wiemy, że budowanie poziemnych parkingów jest bardzo drogie i bardzo kosztowne. To ma sens tylko i wyłącznie wtedy, kiedy dzięki takim parkingom jesteśmy w stanie odzyskać wartościową działkę i tą działkę w jakiś sposób wykorzystać. Wtedy uważam, że to ma sens. Generalnie za jeden parking podziemny jesteśmy w stanie wybudować kilka, jeżeli nie kilkanaście parkingów naziemnych. Dlatego wracając do Pani pytania raczej skłaniałabym się w miejscach, gdzie jest to możliwe, do budowania parkingów naziemnych. Podziemne tylko przy dużych inwestycjach, wtedy kiedy możemy to zbilansować czy w momencie kiedy będziemy uzyskiwali dzięki temu dobre działki np. przy budowie dworca".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „A czy ma Pan opracowaną już taką strategię? Czy Pan wie w ciągu jakiego okresu, tak jak Pan tutaj mówił skłania się Pan do parkingów wielopoziomowych. Ile Pan myśli wybudować takich parkingów w takich newralgicznych miejscach, bo zdajemy sobie sprawę, że najbardziej potrzeba tych parkingów w Śródmieściu i na pewno jak Pan mówił, że od 6 lat jeździ po Łodzi, to wie Pan, że ogromną bolączką łodzian jest brak parkingu przy Teatrze Wielkim, gdzie w ogóle nie ma gdzie zaparkować. Także są takie miejsca w Łodzi, gdzie trzeba by było już podjąć decyzje dotyczące budowy chociażby tych parkingów wielopoziomowych, o których Pan mówi".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Wiem, że analizy i opracowania były przygotowane, kiedy były prowadzone rozmowy na temat partnerstwa prywatno – publicznego w sprawie budowy parkingów i to jest dla mnie jakaś baza dotycząca koncepcji parkingów w Łodzi. Na dzień dzisiejszy nie mogę Państwu zaprezentować innej koncepcji, niż ta która była wtedy prezentowana. Na pewno będziemy chcieli ją zweryfikować".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Kiedy moglibyśmy się z tym poznać, bo mnie jako Łodziance naprawdę na tym zależy żeby poznać nową koncepcję Pana Wiceprezydenta jeżeli chodzi o parkingi".

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc m.in.: „Nie ukrywam, że dla mnie w tej chwili priorytetem jest kwestia związana z reorganizacją Urzędu Miasta i poznania moich pracowników i zadań, które te jednostki organizują. Natomiast myślę, że koncepcyjna praca to jest kwestia najbliższych 2 - 3 miesięcy wtedy będę w stanie zaprezentować taką koncepcję i wizję".

Radna p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Czyli Radnym będzie Pan mógł zaprezentować swoją koncepcję w sierpniu – wrześniu"?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Arkadiusz Banaszek** mówiąc: „Tak".

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy Państwo podzielacie moją opinię, że najgorszą dzielnicą, jeżeli chodzi o stan dróg i dziury są Bałuty? Nie mogę oprzeć się takiej opinii nie tylko dlatego, że mogę na bieżąco obserwować stan ul. Łagiewnickiej, ale jednakże coś mi podpowiada, że najgorzej ten stan jeżeli chodzi o dziury wygląda na Bałutach. W związku z tym chciałbym się zapytać na początek czy Państwo podzielacie ten pogląd"?

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ds. Utrzymania Dróg w ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc m.in.: „Może ja odpowiem na pytanie, bo jestem najkrócej w ZDiT bo 2 miesiące także mam pewne świeże spojrzenie na pewne sprawy. Zgadzam się z tą opinią. Faktycznie Bałuty prawdopodobnie są tutaj jedną z gorszych dzielnic. Ja już pewne rzeczy analizuję i staram się jakieś wnioski wyciągać, żeby temu zaradzić. Być może pewnym wytłumaczeniem jest, że Bałuty są największą dzielnicą i to ma pewne znaczenie. Uwaga Pana Radnego faktycznie jest według mnie słuszna. Działania, które będziemy podejmować, to gdybyśmy mieli więcej inspektorów na Bałuty i więcej pieniędzy to pewne przedsięwzięcia można by było szybciej zrealizować, ale niestety poruszamy się w ramach budżetu i z takim stanem osobowym jaki mamy w ZDiT. Także przyznaję Panu Radnemu rację. Ja ten temat już zauważyłem analizuję, ale na wnioski z mojej strony musimy jeszcze poczekać".

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Ponieważ widać, że pomimo tego, że nie ma złej pogody, mimo tego że nie ma wahań temperatury, które powodują przyspieszone powstawanie dziur ta ilość dziur nie maleje. One powstają na nowo, natomiast służby odpowiedzialne za likwidowanie tych dziur moim zdaniem radzą sobie bardzo słabo. Nie wiem jak tutaj wygląda nadzór, ale one interweniują od razu i będąc stałym użytkownikiem dróg można zauważyć taką sytuację, że jedziemy sobie tym samym miejscem kilka razy dziennie i możemy jeździć 2 tygodnie i ta sama wielka dziura w tym samym miejscu jest. Czyli nie widać tutaj z jednej strony dobrego nadzoru, a więc telefonu do firmy, która jest za to odpowiedzialna, żeby zlikwidować tę dziurę, a z drugiej strony nie widać też gospodarskiego oka firm, które są odpowiedzialne za likwidacje dziur, bo Państwo wcale nie musicie do nich dzwonić, żeby oni zlikwidowali tę dziurę, bo to nie jest żadna łaska z ich strony. To jest ich zadanie, bo oni wygrali przetarg i powinni to robić".
Po przerwie obiadowej obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**.

Ad pkt 6 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji przedstawiała **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko**. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Zgodnie z treścią § 32 ust. 5 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi radny, który uzna odpowiedź na swoją interpelację za niewystarczającą może zażądać dyskusji nad sposobem załatwienia interpelacji. Dyskusja odbywa się bezpośrednio po informacji Prezydenta o odpowiedziach na złożone interpelacje.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała m.in.: „Jestem zniecierpliwiona i zawiedziona odpowiedziami na interpelacje i oświadczam, że będę dociekliwa oczekując pilnej odpowiedzi na wszystkie problemy, które przedstawiam w interpelacjach, bo z niektórych odpowiedzi wynika, że albo osoba, która przygotowuje odpowiedź nie czyta interpelacji, albo pomija zasadnicze wątki i odpowiedź nie może być satysfakcjonująca. Na poprzedniej sesji poruszałam problem lokalu, o który starała się z jednej strony 5-osobowa rodzina, która mieszka w klitce i ma ogromne problemy mieszkaniowe oraz niewielki dochód. Z drugiej strony stara się jedna osoba, która mieszka w 80-metrowym mieszkaniu i jego rodzina mieszka w willi na Julianowie. Osoba ta ma dochody ponad 8 000 zł i sprawiedliwość społeczna i zasady, którymi powinny się rządzić kryteria przyznawania lokali komunalnych wskazywałyby na racje tych osób, które sobie same nie radzą i które są w trudnej sytuacji mieszkaniowej. Okazuje się, że nie jest to wcale takie oczywiste. Dostałam odpowiedź z dnia 31 maja br., która te kryteria pomija i w związku z tym oświadczam, że będę tej sprawy pilnowała i domagała się rzetelnej odpowiedzi i decyzji Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, a także edycji osób, które odpowiadają za mieszkania w tym Mieście zgodnie z zasadami przyznawania lokali mieszkaniowych i komunalnych".

Radny p. Władysław Swarka powiedział m.in.: „Dziś dostałem pismo na moją interpelację, że Pan Prezydent mi odpowie w późniejszym terminie po uzyskaniu konkretnych informacji. Ja informację do tej interpelacji zbierałem 2 godziny i nie jestem pewien, kiedy uzyskam odpowiedź na proste pytanie, czy Pani Prezydent wyraziła zgodę na przeprowadzenie przetargu przez MPK Sp. z o.o. Myślę, że żadnych informacji na ten temat nie musi Pani zbierać, bo chyba wie, czy udzieliła, czy nie. Nie widzę zapisu, że będzie dalsza odpowiedź mi przesłana natychmiast bez zbędnej zwłoki. Jeżeli byłby taki zapis to byłbym spokojny, ale jeżeli mam zapisane, że w terminie późniejszym po uzyskaniu kompletnej informacji, to Prezydent może nie mieć kompletnej informacji do końca kadencji. Czy dobrze to rozumiem?".

Odpowiedzi udzieliła **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko** mówiąc: „Sprawdzenie ma na celu ustalenie, czy w imieniu Pani Prezydent ktoś nie podjął takiej decyzji, ponieważ wymaga to sprawdzenia w dokumentacji pozostającej w gestii MPK Sp. z o.o. Stąd ta zwłoka, ale zapewniam Pana Radnego, że odpowiedź będzie udzielona niezwłocznie po uzyskaniu stosownej zwrotnej informacji w tej sprawie".

Ad pkt 7 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radna p. Elżbieta Królikowska-Kińska bez odczytywania skierowała do Prezydenta Miasta dwie interpelacje. Pierwszą dotyczącą sprawy p. Iwony Rutkowskiej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 25** do protokołu. Drugą dotyczącą konfliktu społecznego w Miejskiej Przychodni Batory przy ul. Elsnera 19. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Radny p. Kazimierz Kluska bez odczytywania skierował do Prezydenta Miasta siedem interpelacji. Pierwszą dotyczącą finansowania zamierzeń inwestycyjnych Rady Osiedla Rokicie. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 27** do protokołu. Drugą dotyczącą realizacji uchwały Rady Osiedla Ruda Nr V/20/11 z 15.03.2011 r. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 28** do protokołu. Trzecią dotyczącą wywieszenia

większej liczby tablic z nazwą ulicy Aleja Maksymiliana Kolbego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 29** do protokołu. Czwartą w sprawie wymiany nawierzchni boiska Orlik przy ul. Św. Alberta Chmielowskiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 30** do protokołu. Piątą w sprawie namalowania pasów dla pieszych na ul. Tomaszowskiej nr 90. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 31** do protokołu. Szóstą w sprawie ułożenia kostki brukowej przed sklepem Wędlinka przy ul. Bartoka. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 32** do protokołu. Siódmą w sprawie wysokiego naliczania opłat za CO w budynku przy ul. Wojewódzkiego 10. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 33** do protokołu.

Radna p. Anna Adamska-Makowska bez odczytywania skierowała do Prezydenta Miasta dwie interpelacje. Pierwszą dotyczącą ustawienia znaku drogowego na ul. Dennej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 34** do protokołu. Drugą dotyczącą utwardzenia ul. Pustej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 35** do protokołu.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak bez odczytywania skierowała do Prezydenta Miasta dwie interpelacje. Pierwszą dotyczącą strony internetowej UML. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 36** do protokołu. Drugą dotyczącą działalności hotelu Syrenka. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 37** do protokołu.

Radny p. Witold Rosset bez odczytywania skierował do Prezydenta Miasta interpelację dotyczącą kosztów organizacji Mistrzostw Dj-ów w Miejskiej Arenie Kultury. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Radny p. Jarosław Berger bez odczytywania skierował do Prezydenta Miasta interpelację dotyczącą problemu wspólnoty mieszkaniowej z ul. Lubelskiej 32. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 39** do protokołu.

Radny p. Jarosław Tumiłowicz bez odczytywania skierował do Prezydenta Miasta interpelację dotyczącą możliwości wykupu przez Stowarzyszenia Kupieckie gruntów, na których handlują. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 40** do protokołu.

Radny p. Marek Michalik bez odczytywania skierował do Prezydenta Miasta interpelację dotyczącą sprawy mieszkaniowej p. Marii Bąby. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 41** do protokołu.

Radny p. Mariusz Bogacz bez odczytywania skierował do Prezydenta Miasta interpelację dotyczącą budowy ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Rudzkiej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 42** do protokołu.

Radny p. Krzysztof Stasiak bez odczytywania skierował do Prezydenta Miasta interpelację dotyczącą informacji nt. stanu torów tramwajowych i harmonogramu prac remontowych. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 43** do protokołu.

Radni p. Elżbieta Bartczak, p. Mariusz Bogacz i p. Czesław Telatycki bez odczytywania skierowali do Prezydenta Miasta interpelację dotyczącą wyposażenia parków w miejsca przeznaczone do grillowania. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 44** do protokołu.

Ad pkt 9b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Banku Rozwoju Europy (CEB) – druk nr 165/2011

Projekt uchwały przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Projekt uchwały w druku nr 165/2011 dotyczy zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Banku Rozwoju Europy (CEB). Jest to propozycja, która sprowadza się do możliwości otwarcia linii kredytowej w tym banku. Do tej pory Miasto nie miało żadnego kredytu w tym banku. Limit byłby do wysokości 200 000 000 zł uruchamiany w latach 2011-2014. W roku 2011 r. byłaby to kwota 25 000 000 zł. Jest to wypełnienie w tej części uchwały budżetowej na rok 2011, gdzie w § 7 w pkt. 3 był zapisane, jako pokrycie deficytu, długoterminowy kredyt bankowy w wysokości 100 000 000 zł. W Banku Rozwoju Europy byłoby to 25 000 000 zł. Kredyt byłby przeznaczony na realizację wydatków i zadań inwestycyjnych w 3 obszarach: rewitalizacja, kultura i administracja. Spłacany byłby począwszy od 2017 r. do 2031 r. Na dzień dzisiejszy w EBI i CEB są bardzo korzystne warunki, korzystniejsze niż kredyty zaciągane na rynku komercyjnym. Byłby to kredyt oparty o VIBOR plus marża. Według informacji na dzień dzisiejszy marża nie powinna przekroczyć 0,6 punktu procentowego, ale ostateczna jej wysokość będzie dookreślona w umowie kredytowej. Pozostałe transze w kolejnych latach byłyby uruchamiane zgodnie z zapisami kolejnych budżetów. Kredyt uruchamiany w latach następnych nie powoduje w części dot. przychodów żadnych zwiększeń w latach 2012-2014. Jest on planowany w ramach przychodów planowanych już w WPF".

Wobec braku sprzeciwu **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** zaproponował łączne procesowanie punktów 9ci 9d.

Ad pkt 9c - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – druk nr 166/2011.

Ad pkt 9d - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych – druk nr 167/2011.

Projekty uchwał przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „W Europejskim Banku Inwestycyjnym proponuje się zaciągnąć kredyt do wysokości 225 000 000 zł. Byłby on uruchamiany w latach 2011-2013. W roku 2011 byłaby to kwota 75 000 000 zł. Jest to dopełnienie do 100 000 000 zł planowanych na rok 2011 długoterminowych kredytów zaciąganych na rynku zagranicznym. Podobnie jak w przypadku CEB-u w kolejnych latach środki będą uruchamiane, o ile odpowiednie zapisy w kolejnych budżetach znajdą się w tym zakresie. Będzie to prezentowane zawsze przy projekcie budżetów na następne lata. Kredyt będzie spłacany od roku 2014 do 2030. Byłby on przeznaczony na infrastrukturę drogową. Jest to kolejna transza kredytu z EBI na infrastrukturę drogową, która była uruchomiona w 2010 r. Na dzień dzisiejszy warunki zeszłoroczne są takie, że będzie to kredyt złotówkowy, który będzie oparty o WIBOR, spłacany w ratach półrocznych i oprocentowanie maksymalnie to WIBOR plus 0,13 punktu procentowego. Warunki są bardzo korzystne. Źródłem spłat będą dochody i przychody Miasta

w kolejnych latach. Podobnie jak kredyt z CEB-u jest już bilansowany w ramach przychodów planowanych w WPF. Projekt opisany w druku nr 167/2011 dot. emisji obligacji komunalnych. Są one przeznaczone na spłatę kredytów zaciągniętych w 2009 r. o największym oprocentowaniu w łącznej wysokości 169 920 000 zł. Obligację będą 10-letnie wykupywane od 2015 r. do 2021 r. z 3-letnią karencją. Chcę uspokoić Pana Radnego, który miał wątpliwości przy zmianie uchwały budżetowej, czy te środki rzeczywiście będą przeznaczone na spłatę tych kredytów. O ile w budżecie nie jest to wprost zapisane, o tyle w uchwale wykonawczej jest to doprecyzowane, że środki z emisji obligacji przeznacza się na spłatę kredytów zaciągniętych w 2009 r. o najwyższym oprocentowaniu. Kredyty na rynku zagranicznym nie zmieniają WPF. Obligacje na koniec roku 2011 też nic nie zmieniają. Później z uwagi na karencję i przedłużony okres spłaty do 2021 r. pewne korekty musiały być dokonane w WPF na te lata".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Komisja nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektów uchwał.

Następnie **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** na wniosek radnego p. Mateusza Walasek ogłosił o 15-minutową przerwę dla Klubu Radnych PO.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak.**

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie w pierwszej kolejności projekt uchwały opisany w druku nr 165/2011.

Przy **20** głosach **„za"**, **4** głosach **„przeciwnych"** oraz **4** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/226/11** w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Banku Rozwoju Europy (CEB), która stanowi **załącznik nr 45** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 46.**

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 166/2011.

Przy **19** głosach **„za"**, **4** głosach **„przeciwnych"** oraz **6** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/227/11** w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI), która stanowi **załącznik nr 47** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 48.**

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 167/2011.

Przy **20** głosach **„za"**, **1** głosie **„przeciwnym"** oraz **8** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/228/11** w sprawie emisji obligacji komunalnych, która stanowi **załącznik nr 49** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 50.**

Ad pkt 9e - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 56/2011.

Projekt uchwały zreferował **przewodniczący Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury p. Jacek Borkowski** mówiąc: „Przedstawiam projekt uchwały w sprawie skargi na działanie Prezydenta Miasta Łodzi. Skargę tę uznaje się za bezzasadną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do przedmiotowego projektu uchwały. Do Rady Miejskiej w Łodzi za pośrednictwem Wojewody Łódzkiego wpłynęła skarga (zwanych dalej Skarżącymi) - współwłaścicieli nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Przybyszewskiego nr 187 A dotycząca braku możliwości rozporządzania ww. nieruchomością w związku z przeznaczeniem jej pod budowę ulicy Konstytucyjnej. Państwo ci są właścicielami działki o powierzchni 5254 m^2. Działka w opracowaniach planistycznych Miasta, które obowiązywały między latami 1977-2000 znajdowała się na terenach przeznaczonych pod budowę trasy - ul. Konstytucyjnej. Zarówno w ówczesnym stanie prawnym, jak i obecnie o możliwości lokalizacji inwestycji przesądzają stosowne decyzje (decyzja lokalizacyjna, decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu) wydawane na wniosek inwestora. W 1992 r. Skarżący otrzymali odmowę, która była jedynie pismem informującym o możliwości zagospodarowania przedmiotowej nieruchomości, w tym informującym o możliwości lokalizacji obiektów tymczasowych. Informacji tej Skarżący nie wykorzystali nie wystąpili o uzyskanie stosownej decyzji. Przebieg planowanej ulicy Konstytucyjnej znany jest z obecnie obowiązującego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi i pokrywa się z przebiegiem tej ulicy w nieobowiązujących już miejscowych planach, które były zniesione z początkiem 2004 r. na podstawie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 r. Wobec braku prawnej ochrony korytarzy drogowych, w dniu 23 kwietnia 2008 r. wydana została decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla ul. Konstytucyjnej na odcinku od ul. Milionowej do ul. Przybyszewskiego (łącznie ze skrzyżowaniami z ul. Milionową i ul. Przybyszewskiego). Nieruchomość położona przy ul. Przybyszewskiego objęta była ww. decyzją. Wobec niespełnienia przepisów przytoczonych powyżej, w dniu 3 grudnia 2008 r. dla przedmiotowej działki przy ul. Przybyszewskiego wydana została decyzja odmawiająca ustalenia warunków zabudowy dla wnioskowanych stałych obiektów: inwestycji polegającej na przebudowie i zmianie sposobu użytkowania budynku mieszkalnego na socjalno-biurowy i budowie budynku gospodarczego przeznaczonego na warsztat samochodowy o powierzchni 90 m^2. W kwestii wykupu nieruchomości Wydział Geodezji, Katastru i Inwentaryzacji UMŁ po wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla ww. odcinka ul. Konstytucyjnej, wnioskował o zarezerwowanie w budżecie Miasta środków na wykup nieruchomości objętych ww. decyzją, w tym również działki położonej przy ul. Przybyszewskiego Jednakże ze względu na ograniczanie środków wyłącznie do inwestycji realizowanych priorytetowo Rada Miejska nie uwzględniała w kolejnych budżetach środków na wykup ww. nieruchomości. Należy w tym miejscu podkreślić, że szacunkowy koszt wykupu działki ewid. nr , stanowiącej własność p.p. Biskupiak została przez Oddział Monitoringu Rynku Nieruchomości w 2009 r. określona na kwotę 1 839 000 zł. Wielokrotnie Skarżący byli informowani o możliwości zagospodarowania swojej nieruchomości tymczasowymi obiektami budowlanymi, jednak

nigdy nie wystąpili z wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy dla takich obiektów. Jedyne postępowanie dla przedmiotowej działki prowadzone w 2008 r. zakończone zostało decyzją odmawiającą ustalenia warunków zabudowy, ponieważ dotyczyło obiektów stałych. Wobec argumentów przedstawionych w niniejszym uzasadnieniu, Rada Miejska w Łodzi postanowiła uznać skargę
bezzasadną".

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku BRM nr 56/2011.

Przy **31** głosach **„za", braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/229/11** w sprawie
na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 51** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 52.**

Ad pkt 9f - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie odmówienia zgody na wypowiedzenie warunków umowy o pracę z radnym Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 68/2011.

Projekt uchwały zreferował **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** mówiąc: „Chciałbym przedstawić niecodzienny projekt uchwały dot. radnego Rady Miejskiej. Projekt by nie powstał, gdyby nie ZWiK Sp. z o.o., który wniósł o wyrażenie przez Radę Miejską w Łodzi wyrażenie zgody na zmianę warunków umowy o pracę z p. T. Trelą. Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym rada gminy odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Pismo, które Państwo otrzymaliście w załączeniu do projektu uchwały skierował p. W. Tomaszewski prezes ZWiK Sp. z o.o. Otrzymaliście także wyjaśnienia radnego T. Treli, o które poprosiłem Radnego po tym, jak wniosek wpłynął do Rady Miejskiej. Sprawa była omawiana na Konwencie, który jednomyślnie zarekomendował Przewodniczącemu Rady, abym przygotował projekt uchwały w sprawie odmówienia zgody na wypowiedzenie warunków umowy o pracę z radnym Rady Miejskiej w Łodzi. Zapoznając się z zarzutami, które stawia prezes W. Tomaszewski, a także z odpowiedzią na te zarzuty przychylam się bardziej do stanowiska Radnego p. T. Treli. Wydaje mi się, że działania prezesa W. Tomaszewskiego mają związek z tym, że p. T. Trela jest radnym, a także pewne zaszłości miedzy obu panami, które miały miejsce w zeszłym roku, a było to związane z referendum w sprawie odwołania prezydenta J. Kropiwnickiego. Po tym referendum p. W. Tomaszewski przestał być wiceprezydentem Łodzi".

Następnie przystąpiono **do fazy pytań.**

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Nie tyle pytanie, co pewna uwaga. Chciałbym zwrócić uwagę Państwu na następującą kwestię. Prezes W. Tomaszewski powinien zapytać się o zgodę Rady Miejskiej nie w momencie, kiedy chce teraz wręczyć Radnemu nowe warunki pracy i płacy, ale powinien to zrobić moim zdaniem i konsultowałem to również ze służbami prawnymi UMŁ, już 10 marca 2011 r., czyli w momencie kiedy została zatwierdzona zarządzeniem prezesa nowa struktura organizacyjna Spółki, która nie przewidywała już

takiego stanowiska, jak główny specjalista ds. zarządzania. W związku tym chciałbym prosić Pana Przewodniczącego, żeby odpowiadając na ten wniosek przy załączeniu odpowiedniej uchwały zwrócił uwagę prezesowi W. Tomaszewskiemu, który najwyraźniej nie jest specjalnie rozgarnięty w sprawach pracowniczych, a powinien być, bo jest kierownikiem jednostki, jako prezes zarządu Spółki. Jednym logicznym i dopuszczalnym prawnie rozwiązaniem jest kolejne zarządzenie prezesa, które będzie powodowało, że stanowisko głównego specjalisty ds. zarządzania znowu znajdzie się w strukturze organizacyjnej Spółki".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „W pełni popieram zdanie i to zdanie, które powiedział radny Ł. Magin wypowiedzenie zmieniające, które było przedstawione radnemu T. Treli i wniosek, który został skierowany do Rady Miejskiej nie może być wydawane po tym, jak prezes zmienił regulamin organizacyjny ZWiK Sp. z o.o. i to jest poważne uchybienie, ponieważ przed zmianą regulaminu powinien być skierowany wniosek do Rady Miejskiej. Zwrócę uwagę na to uchybienie Panu Prezesowi".

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Chciałem zwrócić uwagę, by nie tyle zasygnalizować uchybienie, co może też ścieżkę wyjścia z tej niezgodnej z przepisami prawa drogi".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Ze względu na dobry wizerunek Spółki miejskiej przekażę taką mapę drogową przekażę".

Wobec braku innych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku BRM nr 68/2011.

Przy **33** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/230/11** w sprawie odmówienia zgody na wypowiedzenie warunków umowy o pracę z radnym Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 53** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 54**.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Chciałbym dodać, jako radny z drugim w kolejności długości stażu radnym przypomnieć, że Rada Miejska tylko raz podejmowała taką uchwałę w podobnej sprawie tzn. zgodziła się na zwolnienie radnego, ale była to sprawa dyscyplinarna, gdzie radny poważnie naruszył w stanie nietrzeźwości swoje obowiązki i nie było innego wyjścia. Natomiast we wszystkich innych przypadkach we wszystkich kadencjach Rada był jednolita i solidarna".

Wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski powiedział: „Chciałem zgłosić do porządku obrad projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych w roku 2011 na realizacje zadań w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w Łodzi – druk nr 170/2011. Ma to związek ze zwiększeniem środków m.in. na dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych. W poważnym stopniu chodzi o dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny przyznawany osobom niepełnosprawnym. Dzisiaj otrzymaliśmy pozytywną opinię Miejskiej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych i nie chciałbym, żeby dzieci czekały do następnej sesji".

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** zaproponował wprowadzenie powyższego projektu uchwały w punkcie 9g porządku obrad i poddał wniosek formalny pod głosowanie.

Przy 27 głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **przyjęła** powyższy wniosek formalny. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Ad pkt 9g - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych w roku 2011 na realizacje zadań w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w Łodzi – druk nr 170/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **z-ca dyrektora MOPS p. Jolanta Piotrowska** mówiąc: „Prezes zarządu PFRON poinformował Prezydenta Miasta o zwiększeniu środków przypadających w bieżącym roku według algorytmu o 2 275 202 zł tj. do kwoty 11 687 137 zł. Biorąc pod uwagę wysokość środków oraz potrzeby mieszkańców zgłaszane przez powiatowe urzędy pracy i MOPS w projekcie uchwały zabezpieczono kwoty w wysokości 2 908 000 zł na rehabilitację zawodową, co daje kwotę o 568 008 zł większą w stosunku do poprzedniego limitu oraz 8 778 337 zł na rehabilitację społeczną w wyniku czego w stosunku do poprzedniego limitu dokonano zwiększenia o 1 706 402 zł. W związku z dużym zainteresowaniem osób niepełnosprawnych podejmowaniem działalności gospodarczej dokonano zwiększenia środków na realizację tego zadania w rehabilitacji zawodowej o 387 800 zł tj. do kwoty limitu 1 437 800 zł. Natomiast w przypadku rehabilitacji społecznej dodatkowe środki finansowe w największej ilości zostaną przeznaczone na dofinansowanie zaopatrzenia osób niepełnosprawnych w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze. Limit na to zadanie zwiększył się o kwotę 1 126 402 zł i będzie wynosił 2 596 681 zł. Propozycję szczegółowego podziału środków na realizację poszczególnych zadań w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej zawiera załącznik do projektu uchwały. Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Miejską Społeczną Radę ds. Osób Niepełnosprawnych".

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 170/2011.

Przy 27 głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/231/11** zmieniającą uchwałę w sprawie podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych w roku 2011 na realizacje zadań w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 56** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 57**.

Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Planu Rozwoju Lokalnego Miasta Łodzi na lata 2007-2013" – druk nr 159/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **p.o. zastępcy dyrektora Biura Rozwoju Przedsiębiorczości i Obsługi Inwestora p. Paweł Domarecki** mówiąc: „PRL na lata 2007-2013 przyjęty uchwałą nr XLIV/876/08 Rady Miejskiej w Łodzi z 19 listopada 2008 r. opracowany został zgodnie z wytycznymi Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi ze względu na potrzeby sprawnego pozyskiwania środków z RPO WŁ na lata 2007-2013. Z uwagi na fakt, że Urząd Marszałkowski w Łodzi jako warunek konieczny skutecznego ubiegania się o środki UE oczekuje wskazania zgodności aplikującego projektu z PRL jest to dokument otwarty, co oznacza, że mogą do niego być wprowadzane i są wprowadzane nowe zadania. O ich wprowadzeniu decyduje efektywność, jakość projektu i warunki konkursów ogłaszanych przez Urząd Marszałkowski na wsparcie z RPO. W związku z ogłoszeniem przez Zarząd Województwa Łódzkiego w ramach wdrażania RPO na lata 2007-2013 konkursu w ramach osi priorytetowej VI Odnowa obszarów miejskich, działanie 6.1. Rewitalizacja obszarów problemowych projekt uchwały wprowadza do PRL nowe zadanie rewitalizacja i modernizacja Teatru Lalek Arlekin. Projekt dot. przebudowy Teatru spełnia warunki udziału w wyżej wymienionym konkursie. Do złożenia aplikacji, a termin składania upływa 3.06.2011 r. konieczna jest zgodność nazwy projektu i kwot podanych we wniosku z nazwą projektu i kwotami wynikającymi z PRL. Urząd Marszałkowski wymaga literalnej zgodności zapisów aplikacji z PRL. W związku z powyższym w Planie wprowadza się zmiany opisane w treści uzasadnienia tj. w poszczególne tabele Planu wpisanie danych dot. zadania rewitalizacja i modernizacja Teatru Lalek Arlekin. Całkowite nakłady wprowadzanego zadania to 27 000 000 zł w tym przewidywane dofinansowanie UE to 11 000 000 zł. Środki na zabezpieczenie wkładu własnego ujęte są w projekcie uchwały. W wyniku realizacji programu budynek Teatru odzyska zabytkową świetność architektoniczną i zyska współczesne funkcjonalne wnętrze i możliwość wypełniania nowych, ważnych dla Miasta funkcji. Dodatkowo Teatr uzyska drugą salę pełniącą funkcję drugiej sceny oraz powierzchni wystawienniczej, pomieszczenia przeznaczone do prowadzenia działalności edukacyjnej niekolidujące z salami widowiskowymi, salę prób mogącej pełnić funkcję małej sali, pracownie teatralne pozwalające wyodrębnić poszczególne etapy produkcji, magazyny umożliwiające zachowanie większej ilości dekoracji i lalek. Ważna jest digitalizacja zbiorów pracowni dokumentacji, która umożliwi pełen dostęp do nich, co ma szczególne znaczenie dla kadry pedagogicznej szkół i przedszkoli w prowadzeniu procesu dydaktycznego w zakresie kultury. Informatyzacja Teatru pozwoli też na łatwy dostęp do wszelkich informacji repertuarowych i stworzy możliwość uruchomienia elektronicznego systemu sprzedaży biletów. Podniesie się jakość prezentacji scenicznych. Zmodernizowany obiekt będzie spełniał wszelki kryteria BHP i przeciwpożarowe i będzie dostępny dla osób niepełnosprawnych. Umożliwiona zostanie też realizacja programów edukacyjnych i resocjalizacyjnych dla dzieci ze środowisk zagrożonych wykluczeniem społecznym. Teatr będzie mógł dzięki temu stać się placówką promieniującą na znaczną część Miasta i dzieci. Przedstawiony w formie załącznika PRL na lata 2007-21013 otrzymuje brzmienie ujednolicone zgodnie z uchwałami Rady Miejskiej. Projekt uchwały przygotowano w celu zwiększenia czytelności i łatwości posługiwania się dokumentem przy aplikowaniu o środki UE".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 159/2011.

Przy **24** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/232/11** zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia „Planu Rozwoju Lokalnego Miasta Łodzi na lata 2007-2013", która stanowi **załącznik nr 58** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 59**.

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia „Uproszczonego lokalnego programu rewitalizacji wybranych terenów śródmiejskich oraz pofabrycznych Łodzi na lata 2004-2013" – druk nr 160/2011 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **zastępca dyrektora Biura ds. Inwestycji p. Edyta Kowalska** mówiąc: „Przypominam, że kolejny raz uzupełniamy wykaz projektów. Teraz w trybie pilnym, gdyż do 3 czerwca br. upływa termin składania wniosków o dofinansowanie w ramach działania rewitalizacja obszarów problemowych i te projekty, które będą wpisane do LPR będą mogły spełnić warunek formalny i ubiegać się o takie środki. W tym naszym naborze ostatnim zgłosiło się 11 nowych projektów zaktualizowano 6 pozycji, a w autopoprawce macie Państwo zmianę dot. PWSFTiT przy ul. Kopernika 8".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury p. Jacek Borkowski powiedział: „Komisja nie zaopiniowała poprawki z uwagi na fakt, że dostarczono ją zbyt późno".

Przewodniczący Komisji Planu Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „Podobnie, czyli autopoprawka nie była zaopiniowana".

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie

projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 160/2011 wraz z autopoprawką.

Przy **24** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/233/11** zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia „Uproszczonego lokalnego programu rewitalizacji wybranych terenów śródmiejskich oraz pofabrycznych Łodzi na lata 2004-2013", która stanowi **załącznik nr 60** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 61.**

Ad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie stwierdzenia przejęcia na własność Gminy Łódź pojazdów usuniętych z dróg publicznych na terenie miasta Łodzi – druk nr 151/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **zastępca dyrektora ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc: „Projekt uchwały jest tematem, który będzie się powtarzał cyklicznie, ponieważ zgodnie z treścią art. 50 a ustawy prawo o ruchu drogowym pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany może zostać usunięty z drogi przez straż gminną lub policję na koszt właściciela lub posiadacza. Mamy 4 takie pojazdy w tej chwili, które po wyczerpaniu środków prawnych, mam na myśli dwukrotne wysłane zawiadomienie, pojazd jest nadal pozostawiony. Są to wraki, które nie nadają się do dalszej eksploatacji, a po ich przejęciu na własność gminy Łódź podlegać będą złomowaniu. Po pozytywnym głosowaniu możemy za te wraki uzyskać zwrot kosztów z tytułu złomowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Jest to około 4000 zł na sztukę".

Następnie przystąpiono **do fazy pytań.**

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Problem i uchwała dot. wraków, czyli pojazdów, które zgodnie z przepisami prawa są pojazdami porzuconymi przez odpowiednio długi okres czasu, nie są zdatne do poruszania się nimi. Czy macie opracowaną procedurę usuwania pojazdów, które stanowią zagrożenie w ruchu, parkują w miejscach do tego nieprzeznaczonych, łamią zakaz postoju?".

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc: „Na dzień dzisiejszy mamy parking na takie pojazdy i mamy firmę, która odholowuje tam pojazdy. Mamy około 311 pojazdów na parkingu przy ul. Duńskiej 1. Ponosimy z tego tytułu dosyć wysokie koszty, mianowicie 85 000 zł do 90 000 zł miesięcznie. Podjęliśmy działania, żeby zorganizować taki parking we własnym zakresie. Mamy na razie jedną lokalizację. Nie spełnia ona jednak naszych oczekiwań. Droga dojazdu zimą byłaby nie do przejechania. W tej chwili słyszałem, że jest kolejna propozycja lokalizacji, ale musimy dokonać oględzin. Szukamy odpowiedniego miejsca w Łodzi obliczonego na przechowywanie około 400 sztuk pojazdów. Jest to proces, który zabierze nam trochę czasu. Umowę mamy na razie podpisaną do 31 sierpnia br. Staramy się coś w tym temacie zmienić, ponieważ ponosimy duże koszty. Po analizie finansowej, inwestując też pewne środki, ale nie aż tak duże, w ciągu krótkiego czasu możemy te środki odzyskać, a nawet mieć z tego tytułu dochody".

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Zajmowałem się tym problemem kiedyś, sprawdzałem jakby to mogło funkcjonować i w innych miastach wygląda to następująco. Straż Miejska oznacza taki pojazd specjalną naklejką, czy dokumentem wkładanym za wycieraczkę. Zarządca drogi wybiera kilka firm, które są uprawnione do takiego odholowywania i firma, która pierwsza znajdzie ten pojazd odholowuje i obciąża właściciela. Musi to być pojazd, który jest wart odebrania, bo spodziewam się, że jeśli jest tak wiele pojazdów, to część z nich jest tak niskiej wartości, że właściciel go nie odbiera, bo pozbywa się wraku. Marzeniem większości z nas byłaby sytuacja, kiedy ktoś, kto bez pozwolenia np. parkuje w miejscu niedozwolonym będzie ponosił daleko idące konsekwencje, niż tylko mandat".

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc: „Zapraszam do ZDiT i ten temat chętnie byśmy przedyskutowali".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki zapytał: „Wspomniał Pan o samochodach nieoznakowanych, czyli pozbawionych tablicy rejestracyjnej. Jaka jest procedura w ich przypadku?".

Odpowiedzi udzielił **zastępca dyrektora ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc: „Próbujemy ustalić właściciela. Wysyłamy informacje do Policji i Straży Miejskiej. Jeżeli nie da się ustalić, to procedury nie możemy do końca ustalić. Ale samochód przejmujemy na własność gminy".

Wobec braku dalszych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 151/2011.

Przy **30** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/234/11** w sprawie stwierdzenia przejęcia na własność Gminy Łódź pojazdów usuniętych z dróg publicznych na terenie miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 62** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 63.**

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Składam wniosek o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 12a projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji Rady Miejskiej druk BRM nr 65/2011. Projekt jest z dnia dzisiejszego".

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie powyższy wniosek formalny.

Przy **29** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **przyjęła** powyższy wniosek formalny. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 64** do protokołu.

Ad pkt 12a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji Rady Miejskiej – druk BRM nr 65/2011.

Projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** mówiąc: „W § 1 mowa jest o odwołaniu radnej p. Joanny Budzińskiej ze składu Komisji Edukacji. Wniosek jest zgodny z wolą radnej”.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku BRM nr 65/2011.

Przy **28** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** oraz **„wstrzymujących się”** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/235/11** w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji Rady Miejskiej, która stanowi **załącznik nr 65** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 66.**

Ad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu pn. „Turystycznym szlakiem z ziemi włoskiej do Polski” - druk nr 130/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **z-ca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Szafran** mówiąc: „Projekt uchwały to wyrażenie zgody na realizację projektu z działania 9.2 dot. podniesienia atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego. Realizować ten projekt będzie Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łodzi. Całkowita wartość projektu to 1 140 412. 61 zł, a wysokość wkładu własnego to 145 402,61 zł, który będzie wniesiony w formie niepieniężnej”.

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Edukacji. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady,**

wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 130/2011.

Przy **27** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/236/11** w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu pn. „Turystycznym szlakiem z ziemi włoskiej do Polski", która stanowi **załącznik nr 67** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 68.**

Ad pkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumień z powiatami: łódzkim wschodnim oraz pabianickim - druk nr 150/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **z-ca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Szafran** mówiąc: „Takie uchwały podejmujemy co roku. Na mocy decyzji Łódzkiego Kuratora Oświaty są to nasze dwie poradnie: Specjalistyczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna i Doradztwa Zawodowego dla Dzieci z Wadami Rozwojowymi przy ul. Wyszyńskiego. Poradnie wydają orzeczenia dla uczniów z 2 powiatów łódzkiego wschodniego oraz pabianickiego. Załącznikiem jest treść porozumienia między dwoma powiatami. Załącznik nr 2 to cennik wykonywanych badań. Podstawą tych zmian jest uaktualnienie tego cennika i zwiększenie go o stopę inflacji".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Edukacji. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 150/2011.

Przy **32** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/237/11** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumień z powiatami: łódzkim wschodnim oraz pabianickim, która stanowi **załącznik nr 69** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 70.**

Wobec braku sprzeciwu **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** zaproponował łączne procedowanie punktów 15 i 16 porządku obrad.

Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania statutu Centralnemu Muzeum Włókiennictwa w Łodzi - druk nr 154/2011.

Ad pkt 16 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania statutu Muzeum Kinematografii w Łodzi - druk nr 155/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekty uchwał przedstawił **dyrektor Wydziału Kultury p. Jakub Wiewiórski** mówiąc: „Proszę o podjęcie uchwały w sprawie statutów Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi oraz Muzeum Kinematografii w Łodzi. Określenie tekstów jednolitych statutów związane jest ze zmianami merytorycznymi w działalności poszczególnych muzeów. Centralne Muzeum Włókiennictwa zgodnie z ustawą o muzeach zostało poszerzone o skansen Łódzkiej Architektury Drewnianej oraz o poszerzenie działalności gospodarczej. W przypadku Muzeum Kinematografii chodziło o korektę struktury organizacyjnej, która uwzględnia nowe możliwości działalności merytorycznej oraz poszerzenie działalności gospodarczej. W ten sposób będziemy mieli wszystkie 4 miejskie muzea z nowymi statutami".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Kultury i Komisji Statutowej. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektów uchwał.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 154/2011.

Przy **30** głosach **„za", braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/238/11** w sprawie nadania statutu Centralnemu Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 71** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 72.**

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w opisany w druku nr 155/2011.

Przy **24** głosach **„za", braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/239/11** w sprawie nadania statutu Muzeum Kinematografii w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 73** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 74.**

Ad pkt 17 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Łodzi do zawarcia z Województwem Łódzkim porozumienia dotyczącego współpracy przy realizacji projektu pod nazwą „Regionalny Kongres

Kultury 2011" – druk nr 156/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekty uchwał przedstawił **dyrektor Wydziału Kultury p. Jakub Wiewiórski** mówiąc: „Proszę o podjecie projektu uchwały. Porozumienie pomiędzy Prezydentem Miasta a Marszałkiem Województwa stanowiłoby oficjalne rozpoczęcie współpracy pomiędzy Województwem a Miastem w związku z realizacją projektu „Regionalny Kongres Kultury 2011" przewidzianym na październik br. Kongres jest kluczowy dla budowania spójnej polityki kulturalnej Województwa oraz tworzenia kompleksowego programu rozwoju kultury w regionie. Zakłada m.in. przeprowadzenie przez zewnętrzną firmę badań potrzeb kulturalnych mieszkańców województwa, w tym Łodzi, organizacji konferencji naukowej dot. polityki kulturalnej regionu oraz instrumentów finansowych w sektorze kultury, jak również popularyzację problemów i zagadnień poruszanych na konferencji poprzez wydanie publikacji naukowej i promocję medialną".

Następnie przystąpiono **do fazy pytań.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak zapytał: „Czy nie dostrzega Pan asymetrii podmiotów, które mają zawrzeć upoważnienie? Prezydent Miasta Łodzi to jest organ wykonawczy, a Województwo Łódzkie to jest instytucja terytorialna. Chyba powinno być między Prezydentem Miasta Łodzi a Zarządem Województwa Łódzkiego? Proponuję, by tego rodzaju poprawkę redakcyjną uwzględnić".

Wobec braku dalszych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Kultury. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Proponuje przegłosować projekt uchwały z autopoprawką, że porozumienie zawarte będzie między Prezydentem Miasta Łodzi a Marszałkiem Województwa Łódzkiego".

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 156/2011 wraz z autopoprawką.

Przy **30** głosach **„za", braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/240/11** w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Łodzi do zawarcia z Marszałkiem Województwa Łódzkiego porozumienia dotyczącego współpracy przy realizacji projektu pod nazwą „Regionalny Kongres Kultury 2011, która stanowi **załącznik nr 75** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 76.**

Ad pkt 18 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej, położonej w Łodzi przy ul. Pomorskiej bez numeru - druk nr 131/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak** mówiąc: „Projekt uchwały mówi o wyrażeniu zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej, położonej w Łodzi przy ul. Pomorskiej bez numeru. Jest to działka o powierzchni 239 m^2 na rzecz Uniwersytetu Łódzkiego. W chwili obecnej znajduje się tam Wydział Uniwersytetu Nauki o Wychowaniu. W 2005 r. UŁ nabył od Miasta działkę 251/3. Wówczas obecna działka z drugą działką stanowiła działkę drogową. Z uwagi na podział, jaki został dokonany na wniosek ZDiT ten kawałek został odcięty od pasa drogowego. UŁ chce zagospodarować działkę. Stanowi ona wstęp na jego teren. Chciałby tam zrobić małą architekturę i dba o ten teren. Wystąpił do Prezydenta Miasta z wnioskiem o udzielenie bonifikaty. Prezydent Miasta zaproponowała bonifikatę w wysokości 99%. Rada Osiedla wydała opinię pozytywną w sprawie. Cena nieruchomości została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego na 127 810 zł".

Następnie przystąpiono **do fazy pytań.**

Radny p. Jerzy Balcerek zapytał: „W którym miejscu znajduje się działka?".

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak** mówiąc: „To jest przy ul. Pomorskiej niedaleko ul. Sterlinga. Na zapleczu jest szpital kliniczny UM. Od ul. Sterlinga w stronę Pl. Wolności. 4 posesja".

Radny p. Jarosław Tumiłowicz zapytał: „Czy mimo tego, że Komisja Rozwoju i Działalności Gospodarczej zaopiniowała negatywnie 99% upust, treść projektu uchwały pozostaje niezmieniona?".

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak** mówiąc: „Tak".

Wobec braku dalszych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek powiedział: „Komisja zaopiniowała pozytywnie, aczkolwiek z zastrzeżeniem, aby usunąć udzielenie bonifikaty. Nie zostałem upoważniony do zgłoszenia poprawki w imieniu Komisji".

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Mateusz Tomasz Trela powiedział: „Komisja nie opiniowała przedmiotowego projektu uchwały, ale podjęła stanowisko, że nieruchomość przy ul. Pomorskiej powinna być uwzględniona przy szerszym pakiecie nieruchomości związanych z negocjacjami z UŁ".

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej, radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Zgłoszę wniosek, który by konsumował tę opinię komisyjną, czyli wykreślenie § 2 i 3 i zmianę numeracji paragrafów.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Co będzie oznaczać poprawka? Czy nie będzie wówczas bonifikaty i sprzedamy nieruchomość za cenę rynkową?".

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Tak, oznacza to sprzedaż po cenie rynkowej".

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej **przedstawiciel Komisji Uchwał i Wniosków radny p. Paweł Bliźniuk** powiedział: „Do Komisji wpłynęła poprawka o następującej treści. Proponuje się usunąć § 2 i 3 i zmienić numerację pozostałych paragrafów".

Radny p. Marek Michalik powiedział: „Jeżeli przyjmiemy poprawkę i zaproponujemy UŁ nabycie za 120 000 zł drobnego skrawka gruntu, który nie ma znaczenia dla UŁ, bo nic tam nie powstanie, jedynie mogą go uporządkowywać, to myślę, że UŁ nie kupi tego gruntu i poczuje się urażony. Proszę o odesłanie projektu ponownie do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej i dać możliwość negocjacji z UŁ dla służb Prezydenta Miasta. Może wtedy będziemy mieli uzgodnione stanowisko, które nie będzie nikogo obrażać".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Zgłaszam kontrwniosek, aby nie odsyłać projektu do Komisji. Albo chcemy sprzedać z bonifikatą, albo nie chcemy. Poprawka Komisji była nawiązaniem do działania Rady Miejskiej poprzedniej kadencji, kiedy sprzedając działkę PŁ zredukowaliśmy bonifikatę. Szła ona w kierunku takim, by potraktować sprzedaż działki, jako jeden z elementów całościowego procesu wymiany gruntów w ramach, którego wszystkie grunty, które Miasto chce uzyskać od UŁ i wszystkie, które chce dać, potraktować łącznie, zważyć ich wartość i ewentualnie zwrócić różnicę wartości".

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. M. Michalika.

Przy **11** głosach **„za"**, **17** głosów **„przeciwnych"** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **nie przyjęła** wniosku formalnego. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 77** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez radnego p. M. Walaska.

Przy **11** głosach **„za"**, **15** głosów **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **nie przyjęła** poprawki. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 78** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 131/2011.

Przy **19** głosach **„za"**, **3** głosach **„przeciwnych"** oraz **8** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/241/11** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze

bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej, położonej w Łodzi przy ul. Pomorskiej bez numeru, która stanowi **załącznik nr 79** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 80.**

Ad pkt 19 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Narutowicza 48 – druk nr 152/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak** mówiąc: „Projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Narutowicza 48. Jest to nieruchomość zabudowana o powierzchni 790 m^2. Jest to dawna rezydencja Gustawa Adolfa Schillera wpisana do rejestru zabytków, zakwalifikowana jako pałac w stylu renesansowym. Do 2008 r. w tej nieruchomości był Alianze France. Była to nieruchomość UŁ, który przekazał ją Miastu. Zgodnie z art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami w przypadku nieruchomości, która wpisana jest do rejestru zabytków przysługuje bonifikata w wysokości 50%, natomiast rada miasta może ją zmienić. Proponujemy udzielenie bonifikaty w wysokości 1% od ceny sprzedaży ustalonej w drodze przetargu. Rzeczoznawca majątkowy wycenił nieruchomość na 2 851 000 zł. Rada Osiedla w ustawowym terminie 21 dni do dnia dzisiejszego nie wyraziła opinii w sprawie zbycia nieruchomości. Dla tego terenu nie ma planu zagospodarowania przestrzennego. Z uwagi na fakt, że nieruchomość wpisana jest do rejestru zabytków sposób renowacji, zagospodarowania obiektu będzie musiał być uzgodniony z wytycznymi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków".

Następnie przystąpiono **do fazy pytań.**

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał: „Czy ta kamienica objęta jest programem „100 kamienic dla Łodzi"?".

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak** mówiąc: „Ta kamienica nie jest objęta. Nieruchomość wymaga remontu i jak najszybciej powinna znaleźć właściciela".

Wobec braku dalszych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej, wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 152/2011.

Przy **24** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **3** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/242/11** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Narutowicza 48, która stanowi **załącznik nr 81** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 82.**

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Agnieszka Nowak powiedziała: „Dyrektor Wydziału Kultury wyszedł i proszę o zmianę kolejności procedowania punktów porządku obrad".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak zaproponował, żeby punkt 19 a rozpatrzeć jako punkt 19d i poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

Przy **24** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **3** głosach **„wstrzymujących się"** Rada Miejska **przyjęła** wniosek. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 83** do protokołu.

Pkt 19a - *zrealizowany jako 19d.*

Wobec braku sprzeciwu **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** zaproponował łączne porcedowanie poniższych projektów uchwał.

Ad pkt 19b - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniego programu pod nazwą „Budowa Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego Międzynarodowych Tragów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – druk nr 168/2011.

Ad pkt 19c - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad obejmowania udziałów przez Miasto Łódź w zamian za wnoszenie wkładów pieniężnych do Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego oraz wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należących do Miasta Łodzi – druk nr 169/2011

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **p.o. dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Agnieszka Graszka** mówiąc: „Zreferuję dwa projekty uchwał. Pierwszy dot. programu a drugi zasada podwyższania kapitału, bądź dopłat. W obrocie prawnym funkcjonują 2 uchwały o programie MTŁ z 8 lipca 2009 r. zmieniona 3 marca 2010 r. oraz o podwyższeniu kapitału z 3 marca 2010 r. Uchwała wyrażała zgodę na następujące kryteria emisji obligacji. Wartość wyemitowanych obligacji to miała być kwota 50 000 000 zł. Wsparcie z budżetu miało dotyczyć 86 230 000 zł. To było podwyższenie kapitału bądź dopłaty obejmujące zarówno kapitał, jak i odsetki. Inwestycja miała ukończyć

się w połowie roku 2011 r. Spółka miała udzielić zabezpieczeń na kwotę 75 000 000 zł i miały to być zabezpieczenia majątkowe. Rozpisane było dokładnie, w którym roku będziemy spłacać w jakiej kwocie obligatariuszy. W wyniku zakończenia postępowania przetargowego udało się wyłonić wykonawcę, który złożył ofertę niższą. W międzyczasie musiała być wypowiedziana umowa generalnemu wykonawcy. Spółka rozpisała jeszcze raz przetarg. Jest już nowy wykonawca realizujący budowę. W związku tym zmienia się harmonogram spłat obligatariuszy oraz termin oddania inwestycji do użytku. Tym terminem będzie 31 stycznia 2012 r. Przy okazji, że musimy zmienić harmonogram i datę ukończenia inwestycji porządkujemy jeszcze inne kwestie. Obniżamy koszty programu do kwoty 40 000 000 zł. Kwota wsparcia z budżetu spada o ponad 17 000 000 zł do kwoty 68 879 200 zł. Kwota zabezpieczeń majątkowych Spółki spada z 75 000 000 zł do 60 000 000 zł. Kwoty do spłaty przypadające na poszczególne lata zmieniają się w ten sposób, że w tym roku będziemy w mniejszej kwocie dokapitalizowywać Spółkę, a w latach przyszłych nieco więcej. Około 400 000 zł rocznie więcej. Później są to kwoty coraz mniejsze. W ślad za tym zmienimy drugą uchwałę dotyczącą podwyższenia kapitału bądź dopłat. Pieniądze z tych operacji posłużą spłacie obligatariuszy".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekty uchwał zostały skierowane do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Komisja nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektów uchwał.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w opisany w druku nr 168/2011.

Przy **25** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **1** głosie **„wstrzymującym się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/243/11** zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniego programu pod nazwą „Budowa Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego Międzynarodowych Tragów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która stanowi **załącznik nr 84** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 85.**

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w opisany w druku nr 169/2011.

Przy **28** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/244/11** zmieniającą uchwałę w sprawie określenia zasad obejmowania udziałów przez Miasto Łódź w zamian za wnoszenie wkładów pieniężnych do Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego oraz wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego na udziałach Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należących do Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 86** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 87.**

Ad pkt 19d - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowej na 2011 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź – druk nr 161/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Wydziału Kultury p. Jakub Wiewiórski** mówiąc: „Chodzi o przesunięcia pod adresem Akademickiego Ośrodka Inicjatyw Artystycznych 250 000 zł na zrealizowanie 2 projektów. Jest to Miejska Galeria Graffiti we współpracy z Urban Forms i 50 000 zł na organizację festiwalu tańca. Drugie przesunięcie to 4 000 zł dla Biblioteki Łódź-Śródmieście. Pieniądze przekazała SM na rzecz biblioteki".

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w opisany w druku nr 161/2011.

Przy **26** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **„wstrzymujących się"** Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XV/245/11** zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowej na 2011 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź, która stanowi **załącznik nr 88** do protokółu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 89**.

Ad pkt 20 - Sprawozdanie z realizacji uchwały Nr LXX/1348/09 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 16 grudnia 2009 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2010 - druk nr 153/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta sprawozdanie przedstawiła **kierownik Oddziału ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie w Wydziale Zdrowia Publicznego p. Elżbieta Rosochacka** mówiąc: „Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nakłada na gminę obowiązek opracowywania i realizowania takiego programu. Określa także zadania do realizacji na poszczególnych szczeblach administracji. W ramach programu realizowane są zarówno zadania przypisane ustawowo gminie i zadania administracji rządowej, które mogą być zlecane powiatowi. Można je ująć w 3 grupy: profilaktyczne, realizowane w formie warsztatów skierowanych do młodzieży, ale uczestniczą w nich także rodzice. Ich celem jest przekazanie umiejętności rozwiązywania konfliktów bez agresji. W ramach działań profilaktycznych realizowane są mediacje i konferencje sprawiedliwości naprawczej. Drugą grupę działań stanowią działania na rzecz ofiar przemocy. Przede wszystkim mówimy tu o

specjalistycznych konsultacjach w zakresie poradnictwa psychologicznego, rodzinnego, prawnego, pedagogicznego, jak również socjalnego. Wykonywane są bezpłatnie obdukcje lekarskie, które stanowią ważny dowód w sprawach sądowych. Funkcjonuje tzw. Program psychologicznej pomocy domowej ofierze przemocy, całodobowy punkt konsultacyjny, gdzie dyżuruje psycholog i może udzielić pomocy telefonicznie. Nie zawsze wystarczają działania w systemie ambulatoryjnym. Bywają przypadki, że trzeba zabezpieczyć ofierze schronienie całodobowe. W ramach programu finansowany jest taki specjalistyczny ośrodek wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, gdzie jednocześnie obok zabezpieczenia schronienia otrzymują osoby pomoc specjalistyczną od terapeutów, psychologów i innych osób. Trzecią grupę działań stanowią działania skierowane do sprawców przemocy w rodzinie nieletnich i dorosłych. Są to zajęcia korekcyjno-edukacyjne, które mają nauczyć umiejętności rozładowywania agresji w inny sposób niż przemocą. W ramach tego zadania funkcjonuje hostel dla sprawców przemocy w rodzinie. Założeniem utworzenia takiego miejsca było stworzenie placówki, do której dawniej sędziowie, a teraz prokuratorzy mogliby odsyłać osoby od ofiar przemocy. W ramach programu funkcjonują zespoły interdyscyplinarne składające się z przedstawicieli różnych instytucji. Założeniem pracy tych zespołów jest możliwość objęcia pomocą całej rodziny. Są przedstawiciele Policji, pomocy społecznej, pedagodzy szkolni, czy psycholodzy. Zadania są finansowane z 2 źródeł: budżetu Miasta i budżetu państwa. Wysokość środków przeznaczanych na realizację programu w roku 2010 wynosiła 1 212 100 zł, w tym 806 800 zł to środki z gminy, 405 300 zł środki rządowe. Wykonanie w 2010 r. od strony finansowej wyniosło 98,3%". Szczegółowa treść sprawozdania stanowi **załącznik nr 90** do protokołu.

Ad pkt 21 Zapytania i wolne wnioski.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Ja i radny p. Marek Michalik reprezentujemy 16 radnych, którzy zgodnie z § 7 ust. 4 Statutu Miasta Łodzi oraz ustawy o samorządzie terytorialnym chcieliśmy wygłosić wniosek grupy 16 radnych skierowany do Rady Miejskiej na ręce Przewodniczącego Rady. Cytuję: „My niżej podpisani wnioskujemy o odwołanie p. Czesława Telatyckiego z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi. P. Czesław Telatycki nie reprezentuje już prezydium Rady Klubu Radnych PiS oraz ma kłopoty emocjonalne powiązane z gestami nieprzystającymi do pełnionej funkcji". Składam wniosek na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej".

Ad pkt 22 Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** zamknął XV sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 19.25.